

**U nas
przeczytasz:**

Miasto przeciwko samowoli

strona 5

BEZPŁATNA

Ziemia

SOCHACZEWSKA

Nr 30 (1245) 27.10.2015 r. ISSN 1231-7179 Numer indeksu 328 006

PiS 40% - PO 19%



FOT. JOLANTA SOSNOWSKA

W Sochaczewie, podobnie jak w całym kraju, bezapelacyjnie wygrało Prawo i Sprawiedliwość. PO wypadła jeszcze gorzej niż w kraju, a PSL znalazł się u nas na trzecim miejscu. Ponad połowa mieszkańców poszła w niedzielę zagłosować. Na zdjęciu najbardziej oblegany lokal wyborczy w Szkole Podstawowej nr 4

str. 2

Mieszkańcy chcą szerszej strefy



strona 3

W sierpniu uruchomiono strefę płatnego parkowania obejmującą swoim zasięgiem pl. Obrońców Sochaczewa i przylegające do niego ulice. Po pierwszych miesiącach jej funkcjonowania sochaczewianie domagają się, by parkometry pojawiły się w kolejnych częściach miasta

Dyktat firm śmieciowych?

Wszystko na to wskazuje, że w 2016 roku nie uda się utrzymać dotychczasowych stawek za odbiór śmieci. Do ogłoszonego przez miasto trzeciego przetargu na obsługę lokalnego rynku odpadów ponownie przystąpiło jedynie konsorcjum Remondis & Zebra. Koszt świadczenia usług w tym okresie oszacowało na prawie 500 tys. złotych miesięcznie. Warto podkreślić, że przez minione dwa lata te same firmy obsługiwały sochaczewski rynek za 305 tys. miesięcznie



strona 5

Dziś w „Ziemi” POLECAMY



Osiem spotkań z mieszkańcami

Spotkania z burmistrzem zdominował temat dróg
str. 4



Żyrardowska na finiszu

Od grudnia ZWiK zacznie przyłączać pół tysiąca nowych klientów

str. 11



Muzyczne małżeństwo dla „Ziemi”

str. 14

WAŻNE TELEFONY

MOSiR
46 862-77-59
Muzeum Ziemi Sochaczewskiej i Pola Bitwy nad Bzurą
46 862-33-09,
PEC
46 862-92-00,
telefony alarmowe 24h
604-206-108, 602-789-111
Pogotowie energetyczne
991
Pogotowie gazowe
(Sime Polska)
602-343-343, 792-008-866
Pogotowie
999
Policja
997, 46 863-72-00
PKP
19-757

Koleje Mazowieckie
22 364-44-44
PKS
Grodzisk Mazowiecki, baza w Sochaczewie
46 862-55-12
Sąd Rejonowy
46 862-32-64
Schronisko „Azorek”
791-604-108
791-606-109 (adopcje)
Fundacja „Nero”
502-156-186

Starostwo Powiatowe
46 864-18-40, 46 864-18-73
Straż pożarna
998, 46 862-23-70
Szpital
46 864-95-00, 46 864-96-00
MPT Taxi
191-91
Taxi
46 862-28-42
USC
46 862-23-02
Urząd Miejski
46 862-27-30, 46 862-22-35

Urząd Skarbowy
46 862-26-04
Zakład Wodociągów i Kanalizacji
46 862-82-30
Zgłaszanie awarii sieci wodociągowej i kanalizacji sanitarnej
604-195-867, 696-056-281, 664-157-699
ZGK
46 862-81-06, 46 862-93-14
ZKM 46 862-99-27
ZUS 46 862-64-33

Wysoka frekwencja i zwycięstwo PiS

W Sochaczewie, podobnie jak w całym kraju, bezapelacyjnie wygrało Prawo i Sprawiedliwość. Najprawdopodobniej poseł z Sochaczewa, Maciej Małecki, przedłuży swój mandat w sejmie. PO wypadła jeszcze gorzej niż w kraju, a PSL znalazł się u nas na trzecim miejscu. Ponad połowa mieszkańców poszła w niedzielę zagłosować.

Jolanta Sosnowska

W wyborach parlamentarnych wzięła udział ponad połowa sochaczewian, co po nieudanym referendum sprzed kilku tygodni jest dobrą zmianą. W niektórych lokalach wyborczych ustawiała się długa kolejka po odbiór kart do głosowania. Tak było na przykład w Szkole Podstawowej nr 4, gdzie znajdują się dwie komisje wyborcze. W obu ich członkowie mieli ręce pełne roboty. Nic więc dziwnego, że tutaj frekwencja oscylowała w granicach 60 proc., co oznacza, że szkołę odwiedziło w niedzielę ponad 1700 osób. Najmniej mieszkańców udało się do lokalu wyborczego w Zespole Szkół im. J. Iwaszkiewicza w Chodakowie. Frekwencja wyniosła tu zaledwie 36,7 proc.

Biorąc pod uwagę całe miasto, w wyborach do sejmiku spośród 29.782 uprawnionych, do urn poszło 15.238 wyborców, a prawidłowo oddanych głosów było 14.992. Frekwencja wyniosła 51,17 procent. W wyborach do senatu zagłosowało 15.237 wyborców, a prawidłowo oddanych głosów było 14.582. Frekwencja wyniosła 51,16 proc.

Bardzo dobry wynik osiągnął poseł na sejm, wieloletni samorządowiec Maciej Małecki, na którego w Sochaczewie oddano ponad 5000 głosów – co trzeci z miasta. Już teraz, zanim spłynęły wszystkie oficjalne wyniki z okręgu wiadomo, że zebrał ponad 11 tys. głosów. W wyborach parlamentarnych przed czterema laty Maciej Małecki otrzymał



W lokalach wyborczych w SP4 frekwencja dochodziła do 60 proc.

w mieście ponad 3700 głosów, w powiecie łącznie 7 tys., a w całym okręgu 9757 głosów. Znosi się na znaczne poprawienie tego wyniku.

- Cieszę się, że mieszkańcy docenili cztery lata pracy dla naszej wspólnoty. W czasie całej kadencji wielokrotnie rozmawialiśmy, ludzie mówili czego oczekują i co jest dla nich najważniejsze. Teraz czekam na oficjalne wyniki PKW, ale podkreślam, że mandat posła, jeśli drugi raz sochaczewianie mi go powierzą, traktuję jako zobowiązanie do ciężkiej pracy – powiedział nam w Maciej Małecki w krótkiej rozmowie telefonicznej w poniedziałek rano.

Na innego lokalnego lidera, radnego sejmiku mazowieckie-

go, Adama Orlińskiego z PSL, oddano w Sochaczewie ponad 1300 głosów, a w całym okręgu ok. 5000. Jest to co prawda o połowę mniej głosów, niż uzyskał w wyborach samorządowych do sejmiku, ale jak twierdzi sam zainteresowany, nie można porównywać jednych i drugich wyborów. Raczej nie ma szans na mandat poselski, niemniej jednak Adam Orliński jest zadowolony, bo dzięki swoim wyborcom „zrobił” drugi wynik na liście PSL w naszym okręgu.

Na trzeciego kandydata z Sochaczewa, Marcina Podśedki z Nowoczesnej Ryszarda Petru zagłosowało w Sochaczewie 880 osób. Dotychczas kandydat dał się poznać jako radny miejski

i dyrektor zlikwidowanego niedawno wydziału promocji w starostwie powiatowym. Czekamy na oficjalne wyniki z komisji wyborczej, bo od tego, ile mandatów weźmie PiS, zależy mandat dla Nowoczesnej.

Jeśli chodzi o komitety startujące w niedzielnych wyborach, niekwestionowanym zwycięzcą jest Prawo i Sprawiedliwość. Na tę partię zagłosowało dokładnie 5975 mieszkańców Sochaczewa, co stanowi 39,85 proc. Platforma Obywatelska uzyskała 2790 głosów (18,61 proc.). Zważywszy na brak aktywnych struktur tej partii w Sochaczewie, jest to i tak dobry wynik, choć gorszy od ogólnopolskiego. Polskie Stronnictwo Ludowe w naszym mieście upla-

sowało się na trzeciej pozycji z wynikiem 1426 głosów (9,51 proc.). Biorąc pod uwagę pięcioprocentowe poparcie PSL w kraju, wynik ten należy uznać za sukces. KW „Kukiz 15” zebrał 1198 głosów (7,99 proc.). Tuż pod progiem wyborczym znalazła się Zjednoczona Lewica, którą poparło 1180 wyborców (7,87 proc.). To co dla lewicy jest porażką, w przypadku Nowoczesnej Ryszarda Petru należy uznać za sukces. 1139 głosów dało nowej partii poparcie w wysokości 7,60 proc. Podobnie należy ocenić dwa ostatnie ugrupowania. Partia KORWIN, od lat startująca w wyborach, uzyskała zaledwie 658 głosów (4,39 proc.). Niewiele mniej osób poparło zupełnie nowe lewicowe ugrupowanie RAZEM. W Sochaczewie ma ono 626 zwolenników, co daje poparcie na poziomie 4,18 proc.

Na okręg płocko-ciechanowski, do którego należy Sochaczew, przypada 10 mandatów poselskich. Kto ostatecznie zostanie naszym reprezentantem, dowiemy się po ogłoszeniu wyników przez Państwową Komisję Wyborczą.

O miejsce w wyższej izbie parlamentu w okręgu płocko-ciechanowskim, ubiegało się czterech kandydatów, a głosy rozłożyły się następująco:

Marek Martynowski (PiS) – 6017 głosów (41,26 proc.)

Waldemar Pawlak (PSL) – 4212 głosów (28,88 proc.)

Krzysztof Rdest (niezależny) – 1768 głosów (12,12 proc.)

Bogumił Smuk (Zjednoczona Lewica) – 2585 głosów (17,74 proc.)

KONDOLENCJE

Jerzemu Michalakowi
radnemu Rady Miejskiej w Sochaczewie
słowa otuchy i szczerze wyrazy współczucia
z powodu śmierci

MAMY

przekazują
Przewodniczący Rady Miejskiej
Sylwester Kaczmarek
wraz z radnymi Rady Miejskiej
oraz Burmistrz Sochaczewa
Piotr Osiecki
wraz z pracownikami Urzędu Miejskiego

Plan gospodarki niskoemisyjnej w Gminie Miasto Sochaczew

W ostatnich miesiącach Gmina Miasto Sochaczew realizowała projekt pn. „Plan gospodarki niskoemisyjnej w gminie Miasto Sochaczew” finansowany z Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko 2007 – 2013. Projekt prowadzony był przez firmę Cost Cutters Sp. z o.o. z Warszawy.

W ramach projektu opracowano między innymi Plan gospodarki niskoemisyjnej, wskazujący działania zmierzające do poprawy jakości powietrza w Gminie Miasto Sochaczew poprzez zwiększenie wykorzystania odnawialnych źródeł energii, redukcję zużycia energii finalnej oraz redukcję emisji gazów cieplarnianych i zanieczyszczeń pyłowych do powietrza. Zadaniem planu jest ułatwienie pozyskania środków finansowych na te działania w nowej perspektywie finansowej UE na lata 2014-2020. Plan określa kierunki rozwoju Gminy Miasto Sochaczew w zakresie działań inwestycyjnych i nieinwestycyjnych m.in. w obszarach: budynki użyteczności publicznej, transport publiczny, budynki mieszkalne i usługowe.

Zaplanowanie działań objętych Planem wymagało zebrania rzetelnych danych, zwrócono się więc do mieszkańców Miasta z prośbą o wypełnienie ankiet w zakresie zużycia paliw i energii. Nawiązano również kontakt z zarządcami budynków mieszkalnych wielorodzinnych oraz budynków niemieszkalnych, którzy przekazali informacje na temat zużycia nośników energii w budynkach. Na podstawie uzyskanych danych oszacowano wielkości emisji CO₂ w Gminie Miasto Sochaczew oraz rozpoznano możliwości dotyczące m.in.: termomodernizacji budynków oraz instalacji OZE.

W zakresie opracowanego Planu gospodarki niskoemisyjnej znajdują się m.in.:

- identyfikacja obszarów problemowych,
- źródła finansowania inwestycji,
- wyniki inwentaryzacji emisji CO₂,
- działania i środki zaplanowane na okres objęty Planem.

Więcej informacji na temat Planu gospodarki niskoemisyjnej w Gminie Miasto Sochaczew można znaleźć na stronie www.sochaczew.pl.



Dla rozwoju infrastruktury i środowiska

Projekt współfinansowany przez Unię Europejską ze środków Funduszu Społeczności w ramach Programu Infrastruktura i Środowisko

**Zawsze
aktualne
informacje**



WWW.ZIEMIA-SOCHACZEWSKA.PL

Mieszkańcy chcą strefy

W sierpniu uruchomiono strefę płatnego parkowania obejmującą swoim zasięgiem pl. Obrońców Sochaczewa i przylegające do niego ulice. Po pierwszych miesiącach jej funkcjonowania sochaczewianie domagają się, by parkometry pojawiły się w kolejnych częściach miasta.

Agnieszka Poryszewska

Obecnie w strefie znajduje się ok. 150 miejsc postojowych powstałych po kompleksowym remoncie pl. Obrońców Sochaczewa. Pierwsze 30 minut postoju jest bezpłatne. Opłaty w wyznaczonej strefie obowiązują od poniedziałku do piątku od godz. 8.00 do 18.00. W soboty, niedziele oraz święta można zatrzymać się za darmo. Bilety postojowe pobiera się z parkometrów, a za obsługę tych urządzeń, jak i całej strefy, odpowiada ZKM.

Przypomnijmy, że przygotowania do wprowadzenia w centrum płatnego parkowania trwały od kilkunastu lat, a w 2009 r. Rada Miasta ówczesnej kadencji podjęła uchwałę o utworzeniu SPP. Docelowo miała ona objąć ulice: Narutowicza, Żeromskiego, Pokoju, Polną, Batorego, Senatorską, Wąską, Reymonta oraz 1 Maja. Ostatecznie radni obecnej kadencji uznali, że SPP powstanie jedynie na pl. Obrońców Sochaczewa i ulicach przyległych. Tymczasem, jak podkreśla burmistrz Piotr Osiecki, uruchomienie strefy płatnego parkowania spowodowało lawinę kolejnych wniosków.

O postawienie parkometrów zwracają się do nas mieszkańcy osiedli w centrum miasta, właściciele lokali usługowych i sklepów. Mamy pytania o możliwość wykupienia karnetu typu M, czyli dla mieszkańca strefy. Niektórzy chcą nawet zapłacić więcej i zapewnić sobie tzw. kopertę przed lokalem użytkowym, z przeznaczeniem tylko dla klientów lub dla dostawców towaru - powiedział nam. Okazało się, że przedsiębiorcy, myśląc o rozwoju swoich punktów, przede wszystkim chcą zapewnić sochaczewianom swobodny dostęp do konkretnego



Pracownicy strefy od pierwszych dni służą pomocą i tłumaczą zasady działania parkomatów

sklepu, zakładu usługowego, banku.

Władze miasta rozważają wiele lokalizacji. O parkometry proszą m. in. właściciele i najemcy lokali z ulicy Warszawskiej, Pokoju, Senatorskiej, Żeromskiego, Poprzecznej i Traugutta. PSS Społem liczy, że strefą objęty zostanie parking przy LUX-ie obok rynku. Na wiele godzin swoje samochody zostawiają na placu św. Dominika np. osoby dojeżdżające busami do Błonia czy stolicy. Tam też może warto pomyśleć o płatnym parkowaniu.

Obecnie zbierane są wnioski. Zastanawiamy się czy SPP powinna zostać poszerzona jednorazowo, czy też należy wprowadzać ją krok po kroku - mówi wiceburmistrz Dariusz Dobrowolski. - Czekamy na oddanie do użytku ulicy Staszica, zabieramy się za remont ulicy Toruńskiej. Obydwe wpisują się w system komunikacyjny ścisłego centrum miasta. Na analizy damy sobie kilka miesięcy. W pierwszym kwartale 2016 roku proponujemy miesz-

kańcom konkretną koncepcję. Później zajmie się nią Rada Miasta - dodaje.

W strefie płatnego parkowania na placu Obrońców Sochaczewa dziennie z jednego miejsca korzysta średnio 9-10 samochodów, a nie 2-3 jak poprzednio. Takie dane przedstawił nam ZKM, operator strefy. Rotacja samochodów to konkretny zysk dla firm w centrum Sochaczewa. Na zakupy w sklepie, zostawienie u fotografa zdjęć do wywołania, czy wizytę w banku z powodzeniem wystarcza pół godziny, a to jest bezpłatne. W praktyce tylko niewielki procent kierowców musi wrzucić do parkometru 1-2 złote, bo zdecydowana większość po darmowych 30 minutach odjeżdża i zwalnia miejsce kolejnym.

Mieszkańcy zapchanych samochodami osiedli, tych w okolicach rynku, ale też dużych przychodni lekarskich, domagają się parkometrów. Roczny abonament dla mieszkańca strefy to tylko 150 zł, niewiele ponad 40 groszy dziennie. Sprawą interesowała się wicepre-

wodnicząca Rady Miasta Kamila Gołaszewska-Kotlarz.

Postanowiłam przeprowadzić anonimową ankietę wśród mieszkańców ul. Senatorskiej i sprawdzić, jakie mają zdanie na ten temat. Wśród 102 osób przebadanych przeze mnie, zdecydowana większość, bo ponad 80 procent, jest za poszerzeniem SPP - mówi. Od sochaczewian słyszałam bardzo konkretne argumenty. Twierdzili, że w dni targowe i tak nie mają gdzie zaparkować. Uskarżali się również na fakt, że wielu kierowców zatrzymuje samochody w sposób uniemożliwiający przejście chodnikiem. Zdarzały się też pojedyncze głosy przeciwnie wynikające z faktu, że za parkowanie trzeba płacić.

Równolegle opinie mieszkańców chcących ustawienia kolejnych parkometrów docierają również do radnej Magdaleny Zborowskiej.

Wskazałabym okolice targowiska - ul. Pokoju i Żeromskiego. Jest to teren, gdzie ze względu na liczne punkty handlowo-usługo-

we odbywa się największa rotacja pojazdów. Szczególnie uciążliwe dla mieszkańców są samochody dostawcze, blokujące parkingi na wiele godzin, co często zmusza klientów do nieprzepisowego zostawiania pojazdów. Co więcej, zastawiane są chodniki, pobocza, a to sprawia dyskomfort pieszym i stwarza niebezpieczeństwo w ruchu drogowym - powiedziała nam radna.

Obydwe radne deklarują, że nadal będą zajmować się tą sprawą i dążyć do rozwiązania problemu. To, w zasadzie, może być tylko jedno - ustawienie w newralgicznych punktach Sochaczewa parkometrów.

Na placu Obrońców Sochaczewa, nawet w dni targowe, co trzecie miejsce jest wolne, a to rzecz niespotykana przed uruchomieniem SPP. Eksperyment na placu udowodnił, że strefa przynosi więcej pożytku niż szkód. Obawy nie znalazły potwierdzenia, a my doceniliśmy zalety strefy - podsumowuje wiceburmistrz Dobrowolski.

Rekordowy 1 procent

Departament Pożytku Publicznego działający w Ministerstwie Finansów podsumował akcję przekazywania 1 % podatku dochodowego od osób fizycznych za 2014 rok na rzecz Organizacji Pożytku Publicznego. W tym roku padł rekord.

Na przekazanie jednoprocentowego odpisu zdecydowało się blisko 7,5 mln podatników. Kwota wnioskowana do przekazania na rzecz OPP również osiągnęła niespotykaną dotąd skalę blisko 400 milionów złotych (w ubiegłym roku było to 271 mln zł). W opublikowanym wykazie znajduje się 7888 OPP. Wśród nich są dane dziewięciu organizacji pozarządowych zarejestrowanych na terenie powiatu sochaczewskiego. Poniżej prezentujemy zebrane przez nie kwoty.

- Fundacja Pomocy Osobom z Chorobą Alzheimer'a - 16 156,18 zł;

- „Razem z Nami” - Stowarzyszenie na Rzecz Odpowiedzialnej Opieki nad Zwierzętami Domowymi - 4 090 zł;

- Stowarzyszenie Pomocy Osobom Potrzebującym „Przystań” - 10 876,20 zł;

- Stowarzyszenie Sportowo-Rehabilitacyjne Osób Niepełnosprawnych „Jutrzenka” - 5 893,20 zł;

- Stowarzyszenie Przyjaciół Państwowej Szkoły Muzycznej I i II Stopnia w Sochaczewie - 3 526,20 zł;

- Stowarzyszenie Uniwersytet Trzeciego Wieku w Sochaczewie - 1 493,50 zł;

- Krajowe Stowarzyszenie Pomocy Osobom Potrzebującym „Z Sercem Do Wszystkich” - 7 729,60 zł;

- Fundacja na Rzecz Ochrony Praw Zwierząt „NERO” - 62 755,76 zł;

- Fundacja Radia Niepokalanów - 46 165,72 zł.

**STRONA INTERNETOWA
„ZIEMIA SOCHACZEWSKIEJ”
ZAWSZE AKTUALNE
INFORMACJE**



Mieszkańcy czekają głównie na drogi

Remonty dróg wojewódzkich, nowe linie autobusowe, asfaltowanie osiedlowych uliczek i tajemnicza budowa przy al. 600 lecia – te tematy zdominowały cykl spotkań Piotra Osieckiego z mieszkańcami poszczególnych dzielnic. Za nami już pięć z nich, a kolejne trzy – w przedszkolu nr 7, salce parafialnej w kościele św. Brata Alberta i kramnicach miejskich – odbędą się w tym tygodniu.

Przez dwa tygodnie burmistrz odbędzie łącznie osiem spotkań w każdej dzielnicy miasta, by porozmawiać o oczekiwaniach mieszkańców wobec samorządu, podsumować mijający rok w inwestycjach, zebrać opinie o prowadzonych pracach remontowych, pomysły na rozwój miasta.

W Boryszewie

Spotkanie zdominowała ochrona środowiska i stan dróg wojewódzkich przebiegających przez miasto. Mieszkańcy pytali, czy ratusz ma pieniądze na wymianę pieców węglowych na olejowe i gazowe w prywatnych domach, a jeśli nie, to z jakich programów unijnych można skorzystać. Burmistrz zadeklarował, że sprawdzi dostępne programy i szczegóły przekaze mieszkańcom na łamach prasy lokalnej.

Mieszkańcy dociekali również, czy marszałek planuje remonty swoich dróg przebiegających przez miasto, w szczególności ulicy 15 Sierpnia na odcinku od obwodnicy do granic miasta. Piotr Osiecki wyjaśnił, że nakłania Mazowiecki Zarząd Dróg Wojewódzkich do wspólnego remontu ul. 15 Sierpnia na całej długości. Mogłoby się to stać w 2017 roku, z dofinansowaniem rządowego programu rozwoju infrastruktury drogowej. Konieczna jest jednak zgoda dwóch partnerów, ponieważ droga ma dwóch zarządców – na odcinku od liceum im. Chopina do obwodnicy jest miejska, a dalej wojewódzka.

W Chodakowie

Podobnie jak przed rokiem, spotkanie w Chodakowie miało bardzo interesujący przebieg. Przez dwie godziny Piotr Osiecki odpowiedział na kilkadziesiąt pytań zadawanych przez mieszkańców.

Poruszane przez nich tematy to m.in.: plany rewitalizacji terenów nad Utratą, modernizacja cho-

dakowskiej hali sportowej MOSiR, termin likwidacji wysypiska śmieci na terenie byłego Chemitexu, remont Zespołu Szkół. Dominującym wątkiem były jednak drogi. Zarówno te, których właścicielem jest samorząd wojewódzki – ulice Chopina i Wyszogrodzka, powiat – most na Utracie, jak i miejskie – Topolowa, Hotelowa, Działkowa. Mieszkańcy skarżyli się na fatalny stan jezdni i chodników. Dopytywali o terminy ich remontów.

Piotr Osiecki tłumaczył, jak wygląda sytuacja dotycząca wojewódzkich ciągów komunikacyjnych.

- Od czasu wybudowania mostu na Pisi przed czterema laty, na drogach wojewódzkich zlokalizowanych na terenie Sochaczewa nic się nie działo. Spowodował to fakt, że Mazowsze przez ostatnie lata, ze względu na przymus płacenia tzw. janosikowego, było bankrutem. Teraz, gdy uległo to zmianie, jest większa szansa na remonty – mówił burmistrz.

Jednocześnie Piotr Osiecki apelował do obecnych na spotkaniu radnych o większą aktywność w kontaktach z mieszkańcami. - Jeśli będziecie współdziałać i każdy z was zbierze kilkaset podpisów w swoich okręgach w sprawie remontu konkretnej drogi, to ja, z ogromną chęcią, osobiście zawiozę je do marszałka Struzika. Z pewnością będzie to miało większą siłę przebicia niż moje nieustannie powtarzane prośby w tej sprawie.

W Trojanowie

Spotkanie z mieszkańcami Trojanowa (w środę 21 października) zdominował temat nielegalnej inwestycji przy ul. 600-lecia. W tej chwili gołym okiem widać, że na wprost budynku spółdzielczego przy 600-lecia 31 powstaje stacja benzynowa. Sporą część audytoria spotkania, odbywającego się w DDPS, stanowili mieszkańcy tego właśnie bloku. Burmistrz szczegółowo wyja-



śniał, co ratusz zrobił, aby zapobiec inwestycji realizowanej bez żadnych pozwoleń. Piszemy o tym w tekście na str. 10.

Na pewno dobrą wiadomością dla mieszkańców, nie tylko tej dzielnicy, jest planowany remont ul. Trojanowskiej prowadzącej do cmentarza komunalnego. Modernizacja drogi ma się odbyć w 2017 r. Mimo że administrowaniem ulicy zajmuje się starostwo powiatowe, burmistrz zadeklarował wsparcie inwestycji środkami z budżetu miasta.

Trojanowska to nie jedyna ulica, o której była mowa na spotkaniu. Remontu wymagają inne okoliczne drogi, m.in. Kochanowskiego,

Kraszewskiego, Okrężna i Wypalenisko. Ich realizacja ma przebiegać sukcesywnie do 2017 r.

Piotr Osiecki przyjął do rozpatrzenia przez służby miejskie oznakowania newralgicznych punktów w dzielnicy, stworzenia miejsc parkingowych na kilka samochodów oraz interwencji dotyczących niebezpiecznych przejść dla pieszych.

Podczas spotkania powróciła sprawa zaniedbanego terenu na osiedlu Polna (między blokami a Kauflandem), remont kaplicy na cmentarzu komunalnym, tymczasowy przejazd od remontowanej ul. Staszica do 600-lecia małą uliczką Niemcewicza (która

teraz, na nieszczęście mieszkańców, stała się główną arterią) i dalej między garażami.

Wiele pytań podczas trwającego 2,5 godz. spotkania padło ze strony przedstawicieli władz Spółdzielni Mieszkaniowej L-W. Te, których nie udało się wyjaśnić na miejscu, będą rozwiązywane na indywidualnych spotkaniach.

Na Zamkowej

Spotkanie zdominował temat dróg. W ramach programu „Drogi zamiast błota” uliczki osiedlowe za Bzurą zyskują właśnie asfalt. Mieszkańcy podkreślili, że są bardzo zadowoleni z prac, które zostały już wykonane, ale

chcieliby wiedzieć, kiedy asfalt pojawi się na pozostałych ulicach. Jak stwierdził Piotr Osiecki, rozumie, że sytuacja, w której „sąsiad ma już dobrą ulicę, a u mnie jeszcze nie powstała”, może budzić rodzaj zazdrości i niecierpliwości, jednak program obejmuje całe miasto, nie tylko osiedla za Bzurą. Dlatego mieszkańcy będą musieli poczekać, chociaż nie bardzo długo, bo maksymalnie jeszcze dwa lata.

Uczestnicy spotkania podnieśli też temat problemów, które wyniknęły po powstaniu ulic o dobrej nawierzchni. Z dnia na dzień pojawili się kierowcy, którzy mkną po nowym asfalcie, łamiąc wszelkie ograniczenia prędkości. Padła propozycja, żeby na nowych ulicach umieścić ograniczniki prędkości, tzw. „śpiących policjantów”. Innym problemem są TIRy, które wjeżdżając na nową infrastrukturę, po prostu ją niszczą.

Pojawił się też temat dodatkowej przeprawy przez Bzurę. Jak się okazuje, jej wykonanie było w planach, jednak wymagania, jakie względem projektu postawił zarządca rzeki, są praktycznie niemożliwe do spełnienia. Zgodnie z zaleceniem, prześwit pod nowym mostem musiałby być równy prześwitowi pod już istniejącym w śladzie ulicy Płockiej. Biorąc pod uwagę, że w miejscu dawnego mostu skarpa jest o wiele niższa niż ta przy moście istniejącym, jak również fakt, że na tej niskiej skarpie znajdują się zabudowania, nie ma rozwiązania, które pozwoliłoby spełnić postawione wymagania przy połączeniu ul. Zamkowej z ul. Toruńską. Piotr Osiecki podkreślił jednak, że zdaje sobie sprawę, iż alternatywna przeprawa jest naszemu miastu potrzebna, dlatego trwają prace nad wytypowaniem miejsca, w którym mogłaby powstać.

Do ważniejszych tematów będziemy wracać w kolejnych wydaniach „ZS”.

Dyktat firm śmieciowych?

Wszystko na to wskazuje, że w 2016 roku nie uda się utrzymać dotychczasowych, w porównaniu z innymi miastami niezwykle korzystnych stawek za odbiór śmieci. Do ogłoszonego przez miasto trzeciego przetargu na obsługę lokalnego rynku odpadów ponownie przystąpiło jedynie konsorcjum Remondis & Zebra. Koszt świadczenia usług w tym okresie oszacowało na prawie 500 tys. złotych miesięcznie. Warto podkreślić, że przez minione dwa lata te same firmy obsługiwały sochaczewski rynek za 305 tys. miesięcznie.

Daniel Wachowski

To było już trzecie podejście do stawek śmieciowych. Zarówno za pierwszym razem (czerwiec), jak i drugim (sierpień) jedynym przedsiębiorstwem zainteresowanym odbiorem odpadów było konsorcjum Remondis & Zebra. W czerwcu zażądało 540 tys. zł, w sierpniu 520 tys. zł, a teraz 500 tys. zł za miesięczną obsługę rynku odpadów. Gdy porównamy ostatnią ofertę, z tą obowiązującą w pierwszym półroczu 2015 roku, to stawki konsorcjum skoczyły aż o 63 procent.

- To zupełnie nierealne. Nie można do mieszkańców wyjść z podwyżką na poziomie 60-70 procent, dlatego rozmawiamy z radnymi, co zrobić, by stawki maksymalnie obniżyć. Jeśli trzeba, zastosujemy dopłatę z budżetu. To oczywiście ostateczność, bo teraz samorządy potrzebują pieniędzy na inwestycje, rozwój, wkład własny do projektów unijnych, a nie dopłaty do niewydolnego, narzuconego nam przez ustawodawcę systemu – deklaruje burmistrz Piotr Osiecki.

Ustawa wiąże samorządom ręce

W okresie od 1 lipca 2013 do końca czerwca 2015 roku za obsługę lokalnego rynku odpadów komunalnych Remondis&Zebra otrzymywały miesięcznie 305 tys. zł i pod tę kwotę Rada Miejska ustaliła indywidualne stawki dla mieszkańców: 4,40 zł miesięcznie dla posiadaczy Sochaczewskiej Karty Rodziny i Karty Seniora 75+, dla pozostałych osób za śmieci segregowane 8,80 zł i 12 zł za nieposegregowane.

- Ustawa śmieciowa wiąże nam ręce, bo zmusza do przyjęcia kwot, jakie proponuje jeden przedsiębiorca. Zakładała istnienie konkurencji, rywalizacji firm, cięcie kosztów, a jak to wyszło w praktyce, widać nie tylko na sochaczewskim przykładzie - mówi z-ca burmistrza Dariusz Dobrowolski.



W wakacje ceny drastycznie skoczyły np. w dwóch miejscowościach koło Łodzi - Ksawerowie i Konstancynie Łódzkiej, gdzie do przetargów stanęła jedynie firma Remondis. Reprezentanci tamtejszych urzędów wprost mówią, że to niezdrowa sytuacja, Remondis podyktował gminom wyższe stawki, a reforma śmieciowa z 2013 roku praktycznie wyeliminowała mechanizmy rynkowe. Ich zdaniem konkurencja na tym rynku to fikcja. W efekcie w Konstancynie stawki za odpady segregowane podskoczyły o 57 procent.

- W przypadku śmieci to nie burmistrz czy rada miasta ma decydujący wpływ na opłaty. Możemy jedynie pod zażądaniem przez firmę kwotę przeliczyć indywidualne stawki dla mieszkańców, a nie tak to miało wyglądać – dodaje D. Dobrowolski.

Sochaczew jest przypisany w wojewódzkich planach środowiskowych do instalacji regionalnej w Płońsku i to tam mają trafiać odpady z terenu miasta. Niestety Płońsk jest znacznie droższy niż podobne instalacje na Mazowszu czy w rejonie łódzkim, dlatego już we wrześniu burmistrz wystąpił do obydwu marszałków o zgodę na wożenie śmieci z Sochaczewa do znacznie tańszej instalacji w województwie łódzkim. Podobne pisma skierowa-

ło osiem samorządów, w tym Brochów.

Drożej w gminach

Teresin po raz czwarty ogłosił przetarg i czeka na rozstrzygnięcie postępowania. W gminie Sochaczew trzeba zapłacić 9 zł miesięcznie od osoby za śmieci segregowane, w Rybnie 9,50 zł, Brochowie 9,90 zł, w Młodzieszynie 10 zł. Co istotne, we wszystkich, prócz gminy Sochaczew, śmieci zmieszane odbierane są raz w miesiącu, podczas gdy w mieście spod domów prywatnych raz na dwa tygodnie, a sprzed bloków nawet do dwóch razy w tygodniu.

- Od chwili wprowadzenia reformy robimy wszystko, by ceny za śmieci były dla mieszkańców jak najniższe i realnie odzwierciedlały rynkowe realia. Najbardziej potrzebujących obejmujemy specjalnym systemem zniżek. Seniorzy mający 75 lat i więcej oraz duże rodziny od dawna korzystają z 50 procentowej zniżki. Chcemy te ulgi utrzymać w kolejnym roku – podkreśla Piotr Osiecki.

Kilka dni temu ratusz zdecydował się na zawarcie umowy z konsorcjum, a to oznacza, że najprawdopodobniej do końca czerwca 2016 roku nie zmieni się częstotliwość odbioru odpadów, pozostanie też bezpłatna zbiórka starych mebli, opon, farb i sprzętu elektrycznego oraz zbiórka odpadów zielonych. Na listopadową sesję trafi projekt uchwały zmie-

nijącej stawki śmieciowe obowiązujące od stycznia 2016 roku. Jakie one będą, przekonamy się za kilka dni.

Leki, liście, gruz...

Można się irytować na skok stawek, warto jednak pamiętać, że opłata śmieciowa nie tylko pokrywa koszty odbioru odpadów, ich transportu i zgodnej z prawem utylizacji. Znajdziemy w niej wiele innych elementów. Kilka razy w roku mieszkańcy mogą do specjalnych worków wrzucić skoszoną trawę, liście, inne odpady zielone i wystawić je przed bramę. Wiosną i jesienią na terenie całego miasta prowadzona jest akcja zbiórki odpadów wielkogabarytowych i problemowych – uszkodzonych mebli, resztek farb, lakierów, akumulatorów. W wybranych aptekach, funkcjonują punkty zbiórki przeterminowanych leków i każdy z nas może do kolorowego pojemnika, bezpłatnie, wrzucić zalegające w szufladach leki. W opłacie śmieciowej mieści się też utrzymanie PSZOK, czyli Punktu Selektywnego Zbierania Odpadów Komunalnych – farb, opon, starych mebli, sprzętu RTV, zepsutych zabawek elektrycznych, monitorów. Od kilku miesięcy PSZOK działa na terenie Chemitexu i każdy, kto płaci za śmieci może tam bezpłatnie dostarczyć odpady wielkogabarytowe, gruz po remoncie mieszkania, odpady zielone itp.

Miasto wypowiedziało walkę samowoli budowlanej

Nielegalna inwestycja w al. 600-lecia budzi coraz większe kontrowersje. Potwierdziły się podejrzenia, że powstaje tam stacja benzynowa. Temat stanął m.in. na spotkaniu burmistrza z mieszkańcami Trojanowa.

Największe oburzenie budowa wzbudza wśród lokatorów bloków osiedla Polna, a zwłaszcza budynku 600-lecia 31, naprzeciwko którego, za metalowym płotem, przez kilka tygodni trwały roboty budowlane. Mieszkańcy chcieli wiedzieć, co miasto zrobiło, aby uchronić ich przed niebezpiecznym sąsiedztwem stacji benzynowej, bo jak się okazało, w zeszłym tygodniu stanęły tam cysterny.

- Muszę powiedzieć, że w mojej 20-letniej samorządowej działalności, po raz pierwszy spotykam się z taką samowolą budowlaną w czystej postaci. I nie sądzę, aby wynikała ona z niewiedzy, bo w tej sprawie interweniowaliśmy już na początku września. Gdyby inwestor chciał naprawić błąd, miał na to wystarczająco dużo czasu, a do tej pory ani do urzędu miejskiego, ani do wydziału architektury w starostwie nie wpłynęły żadne dokumenty, co oznacza, że właściciel terenu nie ma decyzji umożliwiających rozpoczęcie budowy stacji benzynowej - mówił Piotr Osiecki.

Fakty są takie, że co prawda inwestycja powstaje na prywatnym terenie, ale plan zagospodarowania przestrzennego zakazuje w tym miejscu jakiegokolwiek uciążliwej działalności, a taką jest niewątpliwie stacja paliw. Burmistrz zapewniał, że nawet gdyby inwestor chciał zalegalizować budowę, nie dostanie w ratuszu takiego pozwolenia.

- Miasto nie ma instrumentów, żeby zamknąć budowę. Może to zrobić Powiatowy Inspektor Nadzoru Budowlanego. Z informacji, jakie otrzymujemy, PINB podjął stosowne działania, aby wstrzymać inwestycję - mówił na spotkaniu burmistrz. - Co więcej, została już powiadomiona prokuratura, ochrona środowiska, policja i straż pożarna. Każda z tych służb we własnym zakresie bada sprawę.

Jakie dalsze, skuteczne kroki można podjąć, by zahamo-

wać budowę? O tym w najbliższą środę 28 października dyskutować będą starosta Jolanta Gonta, reprezentanci Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego, policji, straży pożarnej, Mazowieckiego Zarządu Dróg Wojewódzkich oraz Wojewódzkiego Inspektora Ochrony Środowiska delegatura w Płocku. Na spotkanie w ratuszu zaprosił ich burmistrz Piotr Osiecki.

- Słowa podziękowania za bardzo poważne potraktowanie sprawy należą się Powiatowemu Inspektorowi Nadzoru Budowlanego. Stanowcze działania tej służby mam nadzieję zatrzymają na dobre samowolne działania inwestora. Nie ma i nie będzie mojej zgody na uruchomienie w tym miejscu stacji paliw. Jeśli z jakiś przyczyn działania prawne nie przyniosą skutku, będę pierwszym protestującym przed wjazdem na teren budowy – dodaje burmistrz.

W piątek, 23 października redakcja upewniała się, czy rzeczywiście prowadzone są działania kontrolne. Jak nam powiedział prokurator rejonowy Marek Sybicki, policja na zlecenie prokuratury bada legalność inwestycji. Na początek tygodnia kontrolę w zakresie bezpieczeństwa przeciwpożarowego zapowiedział rzecznik straży pożarnej mł. kapt. Rafał Krupa.

- Z mojej wiedzy wynika, że Inspektor Nadzoru Budowlanego kontrolował teren budowy w asyście policji i w grę wchodzi nakaz rozbiórki powstałego nielegalnie obiektu - zapewnia Piotr Osiecki.

Powiatowy Inspektor Nadzoru Budowlanego, Waldemar Orliński, powiedział nam, że ostatnia kontrola w asyście policji miała miejsce w ubiegłym czwartek, a łącznie odwiedził inwestycję osiem razy. Dobra wiadomość jest taka, że kiedy w poniedziałek rano odwiedziliśmy teren budowy, postawionych tam wcześniej zbiorników na paliwo już nie było. Nie udało nam się porozmawiać z właścicielem, czy pozostałe obiekty też znikną z placu budowy, ale okazuje się, że wspólne działania burmistrza i wszystkich służb zaczynają przynosić efekty.

Będziemy śledzić dalszy rozwój wydarzeń.

Jolanta Sosnowska

Ulica Staszica do końca listopada

Przebudowa powiatowej ulicy Staszica postępuje zgodnie z planem. Inwestycja powinna się zakończyć do 30 listopada.

- Pogoda sprzyja robotom drogowym. Główny wykonawca inwestycji, firma Strabag, nie złożyła dotychczas aneksu związanego z przedłużeniem terminu umowy – dowiedzieliśmy się od dyrektora Powiatowego Zarządu Dróg Małgorzaty Dębowskiej.

Na dzisiaj nie wiadomo jeszcze, jakie zmiany zostaną wprowadzone w organizacji ruchu. To znaczy czy nakładka asfaltowa na koniec listopada będzie wyłana na całym odcinku, do skrzyżowania z al. 600-lecia, czy wcześniej będzie oddany do użytkowania środkowy odcinek drogi, od ul. Niemcewicza do wjazdu na teren Gimnazjum nr 2.

- Obecnie obowiązujący harmonogram prac zakłada tę pierwszą opcję. Jednakże staramy się go zmienić, żeby

odcinek do gimnazjum był przejezdny wcześniej. Póki co pewne jest, że na początku listopada na pas drogowy wejdzie „grupa bitumiczna”, która położy pierwszą nakładkę nawierzchni jezdni. Kolejne warstwy – wiążąca i ścieralna – będą kładzione jednocześnie, lecz trudno na tę chwilę powiedzieć, kiedy dokładnie to nastąpi – informuje dyrektor PZD.

W ostatnich dniach kontrowersje mieszkańców wzbudził chodnik dla pieszych wraz ze ścieżką rowerową położony w okolicach skrzyżowania z al. 600-lecia, a konkretniej stojące na nim drzewa.

- Sytuacja ta wystąpiła w wyniku niespójności w projekcie. Związane są one ze źle przeprowadzonymi pomiarami geodezyjnymi. Przygotowaliśmy już projekt zamienny. Drzewa nie będą usuwane. Wokół nich zostanie ułożona kostka brukowa – powiedziała nam Małgorzata Dębowska. (mf)

Polacy z Marsa

Według Instytutu Great Place to Work® Mars Incorporated jest jednym z 25 Najlepszych Międzynarodowych Miejsc Pracy 2015. O wyborze zdecydowały głosy pracowników.



Laureatów wybrano spośród ponad 6 600 firm rozlokowanych w 51 krajach na całym świecie. Aby znaleźć się na liście 25 Najlepszych Międzynarodowych Miejsc Pracy, firma musi być laureatem co najmniej pięciu krajowych list Najlepszych Miejsc Pracy, zatrudniać przynajmniej 5000 pracowników na całym świecie, z których 40 proc. (lub 5000) powinno pracować poza krajem, w którym znajduje się siedziba główna firmy. Przede wszystkim jednak firma musi wyróżniać się wyjątkową kulturą organizacyjną, która, co ważne, jest doceniana przez pracowników.

Mars obecny jest w Polsce od 1992 roku. Od tego czasu firma systematycznie się rozrastała. Obecnie we wszystkich

fabrykach i biurach w Polsce Mars zatrudnia ponad 2,5 tys. współpracowników. To określenie nie jest przypadkowe. Tak właśnie firma nazywa swoich pracowników, podkreślając w ten sposób ich wkład w rozwój firmy.

- Długoletnie ścieżki kariery naszych współpracowników, często kariery międzynarodowej, pokazują, że jesteśmy firmą, która stwarza nieprzeciętne możliwości rozwoju. Polacy obejmują stanowiska dyrektorów generalnych, menedżerskie oraz członków i szefów zarządów na całym świecie – komentuje Ewa Sękowska, Dyrektor HR Mars Petcare w firmie Mars Polska.

opr. (ap)

Budujemy strategię rozwoju Sochaczewa

Sochaczew ma swoje mocne strony i niedoskonałości. Łączą się u nas: położenie w centrum kraju, potencjał Bzury, ciekawa historia, ale też bezrobocie, brak nowych inwestorów czy zbyt mało ścieżek rowerowych. To niektóre z wniosków wynikających z konsultacji z mieszkańcami.

Maciej Frankowski

W środę 21 października w kramnicach miejskich odbyły się kolejne konsultacje społeczne w sprawie opracowania strategii rozwoju miasta na lata 2016-2024. Na spotkaniu zaprezentowano raport z zajęć warsztatowych zorganizowanych podczas pierwszej tury konsultacji oraz roboczą wersję tworzonego dokumentu.

Przypomnijmy, że 9 czerwca burmistrz Piotr Osiecki powołał grupę roboczą, której zadaniem jest stworzenie Strategii Rozwoju Gminy Miasto Sochaczew na lata 2016-2024. W jej opracowaniu pomaga firma zewnętrzna - Grupa doradcza ATRIUM z Poznania. Jest to podstawowy dokument, dzięki któremu gmina jest w stanie zaplanować długofalowe działania i jednocześnie zhierarchizować potrzeby. Określa on priorytety, cele i kierunki rozwoju społeczno-gospodarczego miasta. Jest on również niezbędnym elementem potrzebnym gminie do ubiegania się o środki unijne. Musi być spójny z tożsamymi planami samorządów wyższego szczebla - powiatu, województwa oraz z Regionalnym Programem Operacyjnym wyznaczającym kierunki rozwoju województwa na kolejne lata.

Zasadniczy etap opracowywania dokumentu rozpoczął się 3 września, kiedy to na spotkaniu w kramnicach miejskich, rozpoczęto serię konsultacji społecznych. Zaproszeni do uczestnictwa byli wszyscy mieszkańcy miasta. Zorganizowano wówczas zajęcia warsztatowe. Uczestników spotkania podzielono na dwie grupy – osoby dorosłe i młodzież. Wypełniali oni ankiety, w



MISJA MIASTA

Zapewnienie mieszkańcom możliwe najlepszego komfortu życia, poprzez sprzężenie działań w sferach: gospodarczej, przestrzennej i społecznej, tworząc atrakcyjny ośrodek miejski, będący lokalnym centrum gospodarczym i kulturowym.

WIZJA MIASTA

Sochaczew miastem świadomym potrzeb swych mieszkańców, gdzie społeczność lokalna wspólnie z władzami samorządowymi współpracuje nad maksymalizacją stopy życia, ograniczeniem problemów społecznych i stworzeniem jednego z najatrakcyjniejszych miejsc do życia w regionie, a wszystko to w harmonii z naturą.

DRZEWO CELÓW

Cel główny: Rozwój Gminy Miasto Sochaczew w sposób zrównoważony, kładący nacisk na dynamiczny rozwój gospodarczy, nieustanny rozwój infrastruktury technicznej, silne i wzajemnie się wspierające społeczeństwo, świadome wysokich walorów własnego miejsca zamieszkania.

Cele strategiczne:

1. Dynamiczny wzrost działalności gospodarczej podstawą rozwoju lokalnego;
2. Wysoka jakość infrastruktury technicznej i uporządkowana przestrzeń publiczna wizytówką miasta;
3. Przeciwdziałanie zjawiskom wykluczenia i dysfunkcji społecznej;
4. Stworzenie dogodnych warunków do życia i rozwoju wszystkim grupom społecznym, budowanie patriotyzmu lokalnego.

których wyrażali opinię w zakresie czterech dziedzin – społeczeństwo, gospodarka i turystyka, przestrzeń i infrastruktura, środowisko. W kwestionariuszach wskazywali mocne i słabe strony miasta. Na spotkaniu w minionym tygodniu raport z zebranych informacji na zajęciach warsztatowych przedstawiła Agnieszka

Żandarska z grupy doradczej „ATRIUM”.

Mocne strony Sochaczewa wskazane przez młodzież to m.in.: Klub Sportowy Orkan, Miejska Biblioteka Publiczna, bliskość Żelazowej Woli, potencjał Bzury, ruiny zamku. Dorosli z kolei najbardziej docenili w naszym mieście takie walory jak to, że jest

położone w centrum kraju, ciekawą historię i kulturę Sochaczewa, pozytywnie ocenili oddolne inicjatywy mieszkańców oraz możliwość powiększania terenów inwestycyjnych na terenie miasta.

Wśród niedoskonałości naszej małej ojczyzny młodzież zauważyła: kiepski stan dróg, chodników i niewystarczającą ilość ścieżek rowerowych, a także brak miejsc do rekreacji i spędzania wolnego czasu. Dorosli wskazali znacznie więcej słabych stron Sochaczewa. Wśród nich znalazły się m.in.: duże bezrobocie i brak ofert pracy, duże nakłady na pomoc społeczną przy jej niskiej efektywności, brak potencjalnych inwestorów i problemy w dostępie do środków unijnych, zły stan infrastruktury drogowej, brak planów zagospodarowania przestrzennego oraz zintegrowania polityki urbanistyczno-planistycznej.

Na podstawie zebranych informacji wypracowano podstawowe założenia strategii - misję, wizję i brzmienie tak zwanego drzewa celów. Ich treść prezentujemy obok. Przedstawiony na spotkaniu raport jest dostępny na stronie internetowej www.sochaczew.pl. Jest to na razie wersja robocza dokumentu. Po sugestjach mieszkańców może on jeszcze ulec zmianie. Uwagi do projektu można zgłaszać do 11 listopada. Wszelkie pytania i sugestie w tej sprawie należy kierować do naczelnika Wydziału Rozwoju i Funduszy Zewnętrznych Urzędu Miejskiego w Sochaczewie, Agnieszki Kosiorek. Prace nad strategią rozwoju miasta mają się ostatecznie zakończyć pod koniec listopada.

Asfaltu przybywa

Ponad 2 mln wydane na drogi i chodniki, 4 km osiedlowych ulic już w asfalcie i niemal kilometr utwardzony tłuczniem – tak w skrócie można podsumować tegoroczną edycję programu „Drogi zamiast błota”.

Daniel Wachowski

Na części dróg prace już zakończono, na kilku właśnie trwają, a dwie ostatnie, wytypowane do remontu, wykonane zostaną, jeśli zima da drogowcom więcej czasu.

4 km asfaltu

W tym roku asfalt zyskali mieszkańcy ulic Chłopickiego (205 m), Wyzwolenia (692 m), Głogowej (370 m), Porzeczkowej (75 m), Podgórznej (954 m), Wiśniowej (110 m), Chełmońskiego (420 m), Lazurkowej (130 m), Koralowej (180 m), Perłowej (260 m), Kampinoskiej (300 m) i łączniki przy 15 Sierpnia (80 m). Lista dróg, na których teraz prowadzone są prace lub ruszą lada dzień, jest jeszcze długa. W planach ratusz ma kolejne i liczy, że pogoda pozwoli dookończyć prace przed zimą.

- Mam na myśli Chodkiewicza i Wesołą w dzielnicy Rozłazłów oraz część Korczaka w Chodakowie. Chcemy położyć asfalt także na Chłodnej i Zieleńczej, ale tam najpierw trzeba zamontować kraty dla wód deszczowych - mówi z-ca burmistrza Dariusz Dobrowolski.

Remont powiatowej ulicy Staszica zmusił miasto do chwilowego odłożenia dwóch innych projektów. Nakładka bitumiczna miała być położona na ulicy Mieszka I, zniszczona nawierzchnia miała być też wymieniona na ul. Toruńskiej w pobliżu komendy powiatowej Państwowej Straży Pożarnej.

- Czekamy na oddanie do użytku przebudowanej ulicy Staszica. Jeśli zima będzie łaskawa i fachowcy uznają, że pogoda jeszcze sprzyja budowlącom, to w tym roku Mieszka i Toruńska zyskają nową nakładkę asfaltową. Jeśli nie, to prace zlecimy wiosną – zapewnia wiceburmistrz. D. Dobrowolski.



Ulica Podgórzna doczekała się nowiutkiego asfaltu



Podobnie jak ulica Wyzwolenia



Szereg ulic, tak jak Mieszka I, jest już wyremontowana i czeka tylko na nakładkę asfaltową

wolski zaznacza, że tegoroczny plan to ponad 4 km ulic w asfalcie, na które już wydano niemal 1,3 mln złotych.

Kilometr tłucznia, nowe chodniki

W tym roku część ulic utwardzana jest także tłuczniem (prawie 900 metrów) i tam prace trwają na bieżąco. Jesienne deszcze i wiosenne roztopy nie powinny już utrudniać życia mieszkańcom Rejtana, Małachowskiego, Leśmiana, Lema i części Konopnickiej.

Remontowane są też chodniki. Zakończyły się prace w ulicach Dąbrowskie-

go, Wojska Polskiego, Senatorskiej, Dywizjonu 303 i w pasażu Żeromskiego.

- Planujemy też dużą inwestycję przy Chełmońskiego, gdzie na całej długości jezdni zostawiono pas ziemi pod jednostronny chodnik. W wielu innych punktach miasta wymieniliśmy uszkodzone fragmenty chodnika i to nie tylko przy drogach zarządzanych przez ratusz. Jeśli chodnik miejski łączy się z zarządzanym przez wspólnotę, prace prowadzimy w porozumieniu z nią – dodaje D. Dobrowolski.

Wspólnym projektem miasta i powiatu jest budo-

wa kolejnego odcinka chodnika przy ul. Młynarskiej, na który burmistrz przekazał starostwu część kostki brukowej odzyskanej z ulicy Staszica. Piesi idący Łąkową i Młynarską mają teraz chodnik na całej długości drogi. Biegnie on raz po lewej, a raz po prawej stronie. Zaczyna się przy ul. Trojańskiej i prowadzi aż do kościoła w Chodakowie.

Asfalt wypiera tłuczeń

- Nieutwardzonych uliczek osiedlowych mamy w Sochaczewie coraz mniej, bo od chwili uruchomienia programu „Drogi zamiast błota” corocznie poprawiamy nawierzchnię na kilku kilometrach i co istotne, od dwóch lat przewagę zyskują drogi asfaltowe, gdzie ułożony jest wodociąg, kanalizacja deszczowa, sanitarna, niekiedy sieć gazowa i można wylewać docelową nakładkę. Tych już żadna ekipa remontowa nie powinna ruszać przez kolejne kilkanaście lat – zaznacza wiceburmistrz.

Systematycznie poprawia się nawierzchnia we wszystkich dzielnicach miasta, bo założeniem programu jest równomierne i sprawiedliwe utwardzanie ulic we wszystkich zakątkach Sochaczewa. Gdyby zliczyć koszty asfaltowania, tłucznia i chodników, to tegoroczne przekroczą 2 mln złotych. Podobne lub wyższe wydatki na ten cel ratusz zaplanował także w następnych latach. Dodajmy, że już wkrótce ruszą prace nad przyszłoroczną edycją programu, a doskonałą okazją do zgłaszania swoich uwag i sugestii są spotkania burmistrza z mieszkańcami poszczególnych dzielnic. Do 29 października takich otwartych debat odbędzie się osiem, a szczegółowe informacje na ten temat można znaleźć na www.sochaczew.pl.



Utrudnienia na drodze do Skiermiewic

Jak informowaliśmy wiosną tego roku, trwa przebudowa drogi wojewódzkiej nr 705 na 11,5-kilometrowym odcinku pomiędzy Bolimowską Wsią a Skiermiewicami. Kierowcy podróżujący tą trasą muszą się przygotować na utrudnienia.

Remont drogi prowadzącej przez Puszcę Bolimowską zapowiadano przez blisko 10 lat. O konieczności przeprowadzenia tej inwestycji raczej nikogo nie trzeba przekonywać. Droga była wąska, nie miała pobocza, przez co z trudnością mogły się na niej mijać większe pojazdy. Niejeden kierowca stracił tam lustro.

Prace rozpoczęto w maju. Wykonawcą inwestycji jest Przedsiębiorstwo Budowy Dróg i Mostów „ERBEDIM” Sp. z o.o. z Piotrkowa Trybunalskiego. Planowany termin zakończenia robót to sierpień 2017 roku, a ich wartość wynosi 49 mln zł.

- Prace odbywają się równolegle na kilku odcinkach. Na czas trwania remontu zwężono jezdnie i

wprowadzono ruch wahadłowy sterowany sygnalizacją świetlną. Obowiązuje ograniczenie prędkości do 40 km/h i zakaz wyprzedzania. Zakres inwestycji obejmuje m.in.: rozbudowę jezdni, budowę chodników, ścieżki rowerowej, przepustów, zjazdów, zatok autobusowych, oświetlenia, przebudowę skrzyżowań, powstanie przejść dla małych zwierząt i budek dla ptaków oraz nietoperzy w przydrożnych lasach – informuje rzecznik prasowy Zarządu Dróg Wojewódzkich w Łodzi, Marcin Nowicki.

W związku z trwającym remontem okazuje się, jak istotne dla mieszkańców naszego miasta było otwarcie filii Wojewódzkiego Ośrodka Ruchu Drogowego przy ul. Żeromskiego, dającej możliwość zdawania egzaminów na prawo jazdy w Sochaczewie. Dotychczas najbliższą można było tego dokonać właśnie w Skiermiewicach, gdzie przeprowadzano większość egzaminów. Teraz kursanci dużo czasu musieliby spędzić na tzw. mijankach. (mf)

Jak się zdaje w Sochaczewie

Czwartego września tego roku odbyło się otwarcie oddziału Wojewódzkiego Ośrodka Ruchu Drogowego w Sochaczewie. Na podstawie danych wiemy już, jaka jest zdawalność w sochaczewskim WORD po półtora miesiąca jego działalności.

Przeprowadzanie egzaminów rozpoczęło się 14 września. Do 22 października do egzaminu teoretycznego przystąpiło 295 osób, natomiast do egzaminu prak-

tycznego 161. Zdawalność teorii to niecałe 44 proc., natomiast zdawalność egzaminu praktycznego – 49 proc. Wynika z tego, że uprawnienia do kierowania pojazdami uzyskała zaledwie co czwarta osoba przystępująca do egzaminu.

Wynik nie jest oszałamiający, ale i tak lepszy niż w głównej siedzibie WORD w Płocku. Tam część teoretyczną zalicza 41 proc. zdających, część praktyczną zaś 45 proc. (s)

Odeszli od nas w minionym roku

Henryk „Maciej” Zalejski
- 30 listopada 2014

Henryk Zalejski, zwany Maciejem, przez ponad 20 lat pełnił funkcję sekretarza Klubu Sportowego Bzura Chodaków. Swoją karierę jako sportowiec rozpoczął w wieku 16 lat. Na początku trenował boks, następna była lekkoatletyka (skok wzwyż, rzut oszczepem, bieg na 400m). Był także hokeistą (1953-58) oraz tenisistą stołowym. Odszedł w wieku 82 lat.



Henryka Fortuna
- 8 grudnia 2014

Sochaczewski lekarz pediatra, pracująca w zawodzie kilkadziesiąt lat. Znały ją całe pokolenia, bo najpierw leczyła rodziców, a potem ich dzieci. Pracowała w wielu lecznicach, m.in. w szpitalu, przychodni kolejowej, NZOZ „Almed” i „Mój Lekarz”. Po kilkunastu latach walki z rakiem przegrała ją w wieku 61 lat.



Ryszard Łakomski
- 19 stycznia 2015

Od 2012 roku Honorowy Obywatel Sochaczewa. Współzałożyciel Klubu Sportowego Orkan. Legenda sochaczewskiego sportu. Był wychowawcą kilku pokoleń młodzieży, organizatorem setek wyścigów kolarskich, meczów, turniejów i innych rozgrywek sportowych. Żołnierz Armii Krajowej odznaczony ponad 40 medalami, w tym Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Złotym Krzyżem Zasługi, Krzyżem Harcerskim i Medalem Armii Krajowej. Zmarł w wieku 91 lat.



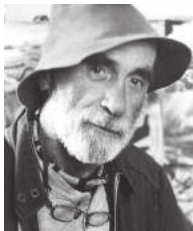
Bryg. Ferdynand Bienczyk
- 5 marca 2015

Swoją służbę rozpoczął w 1957 roku. W marcu 1968 roku objął funkcję szefa sochaczewskiej straży pożarnej. Pod jego dowództwem przeprowadzono m.in. budowę nowej strażnicy przy ul. Staszica, którą ukończono i oddano do użytku w 1970 roku. W latach 1975-1997 był Komendantem Powiatowym Zawodowej Straży Pożarnej w Sochaczewie. Dla kilku pokoleń strażaków był wzorem do naśladowania, autorytetem, przyjacielem. Odszedł w wieku 79 lat.



Bogdan Górecki
- 20 marca 2015

Kapitan Żegluga Wielkiej, tłumacz języka angielskiego, hodowca i miłośnik koni. Był światowcem. Przepłynął świat wzdłuż i wszerz. 40 lat spędził na oceanach, w tym ćwierć wieku na Oceanie Lodowatym. Był odkrywcą mielizn na morzu Halmahera (między Nową Gwineą a północną Australią). Wiele lat mieszkał w Kanadzie. W 1997 roku przeszedł na emeryturę i osiadł w rodzinnym Andrzejowie Duranowskim. Miał 67 lat.



Julian Stefan Biernacki
- 6 czerwca 2015

Od 1951 roku pracował w sochaczewskiej Milicji Obywatelskiej, a później w policji. Znał kilku pokoleniom sochaczewian ze swojego niezwykle skutecznego działania. Młodzieży był znany głównie z pracy społecznej w szkołach, której poświęcił się po przejściu na emeryturę. 9 czerwca 1995 roku został Honorowym Obywatel Sochaczewa. Zmarł w wieku 95 lat.



Andrzej Janiszewski
- 8 czerwca 2015

Pasjonat historii, od 1989 roku pracownik Muzeum Ziemi Sochaczewskiej i Pola Bitwy nad Bzurą. Był inicjatorem wielu wydarzeń społecznych i hobby-stycznych. Modelarz, rekonstruktor i wielki znawca historii militarnej Wojska Polskiego. Zmarł w tragicznych okolicznościach w wieku 46 lat.



Barbara Winnicka
- 21 lipca 2015

Wieloletni pracownik PSS „Społem” w Sochaczewie, kierownik spółemowskiej hurtowni, członek Rady Nadzorczej Spółdzielni Mieszkaniowej Lokatorsko-Własnościowej, jak mało kto oddana ruchowi spółdzielczemu. Życzliwa, pogodna i niezwykle energiczna osoba, której znakiem rozpoznawczym była chęć niesienia pomocy innym. Przez lata wspierała świąteczną akcję naszej redakcji „Paczka do paczki”. Zmarła nagle w wieku 63 lat.



W oczekiwaniu na Święto Zmarłych

Znicze, kwiaty, wiązanki – nic nie sprzedaje się tak dobrze tydzień przed Wszystkimi Świętymi. Ulice, kwaciarnie, targowiska i markety nieustannie czekają na klientów. Jaki wybór mają sochaczewianie?

Agnieszka Poryszewska

Przyjrzelismy się ofercie i wniosek może być tylko jeden – wszystko zależy od zasobności portfela. Najtańsze stroiki można kupić już za 10 zł. Jak powiedziała nam jedna z sochaczewskich kwaciarek – górna granica wynosić może nawet kilka tysięcy złotych.

Osób które składają indywidualne zamówienia ubywa. Wybór gotowych wieńców jest tak duży, że „spersonalizowane” dekoracje za kilkadziesiąt, a nawet tysiąc złotych to rzadkość – mówi pani Halina. - Znam też osoby, które uparcie same przygotowują wieńce. Uważają, że tak jest taniej, z czym niekoniecznie się zgadzam.

Podobne zdanie ma jedna z osób prowadzących stoisko na sochaczewskim targowisku. Jak nam powiedziała, kupując podkład, gąbkę florystyczną, kwiaty i inne dodatki, a także uwzględniając nakład pracy, często można stracić.

- Nie chodzi o to, że na siłę lansują gotowe produkty. Żeby wykonać porządną dekorację, trzeba znać technikę. Inaczej wieńiec będzie mniej trwały. Kwiaty można kupić od kilkudziesięciu groszy do nawet kilkunastu



Na sochaczewskim rynku można znaleźć bogatą ofertę wiązanek

zł za sztukę. Wszystko zależy od materiału z jakiego zostały wykonane – mówi. - My kupujemy je hurtowo, w znacznych ilościach. Dlatego zrobiony przez nas wieńiec w zasadzie cenowo nie będzie różnił się od wykonanego w domu.

W tym roku nie można też mówić o jakiś szczególnych trendach kolorystycznych dotyczących dekoracji. We wcześniejszych latach popularnością cieszyły się np. fiole i pastele. Teraz, jak wynika z opinii sprzedających, panuje pełna dowolność. Równie dużo osób wybiera klasyczne wieńce, jak i te bardziej nowoczesne, utrzymane np. w szarej tonacji.

Podobnie jest ze zniczami. Można kupić je za kilkadziesiąt złotych, ale też poniżej złotówki za sztukę. Pani Anna, która od kilku lat je sprzedaje, twierdzi, że najczęściej klienci wybierają jeden lub dwa bardziej okazałe i do tego kilkanaście tańszych światełek. Wiele zależy od fantazji i grubości portfela. W ubiegłym tygodniu sprzedała np. specjalnie zamówiony z okazji Wszystkich Świętych ceramiczny znicz za ponad 100 zł. Dużo mniejszym zainteresowaniem cieszą się natomiast znicze solarne. Przetwarzają one energię słoneczną na światło elektryczne i mogą działać nawet kilka lat.

Pożar w zabytkowej kamienicy Farna 13

17 października tuż przed godziną 20.00 do Komendy Powiatowej Policji w Sochaczewie wpłynęło zawiadomienie o pożarze zabytkowej kamienicy przy ul. Farnej 13. Na szczęście nikt nie ucierpiał.

Sebastian Stępień

Budynek przy ul. Farnej 13 to jeden z najstarszych obiektów w naszym mieście. W roku 2012 został wpisany przez wojewódzkiego konserwatora do rejestru zabytków. Stało się to m.in. za sprawą działań stowarzyszenia „Nasz Zamek”, a zwłaszcza Tomasza Karolaka i Łukasza Popowskiego. Jednak już wcześniej kamienica przy Farnej znalazła się w Katalogu Zabytków Sztuki w Polsce wydanym w 1973 r. przez Instytut Sztuki PAN. Możemy w nim przeczytać: „Budynek przy ul. Farnej 13. Wzniesiony ok. połowy XIX w. i rozbudowany w jego drugiej połowie. Posadowiony na szkarpie. Murowany, z cegły, tynkowany. Piętrowy (od strony rzeki trzykondygnacyjny), o dwutraktowym układzie wnętrza. Wzmocniony szkarpą na narożu. Gzyms kordonowy i wieńczący. Dach dwuspadowy, kryty blachą” (pisownia oryginalna).

Niestety przyszłość kamiennicy rysuje się w coraz gorszych barwach. Obecnie nie jest użytkowana. Właściciel nie jest zainteresowany remontem obiektu pod nadzorem konserwatora zabytków i chce go



sprzedać. Takie lokacje są szczególnie atrakcyjne dla bezdomnych i najprawdopodobniej to właśnie oni doprowadzili do pożaru zabytku.

Jak poinformował nas Rafał Krupa z KPPSP w Sochaczewie, zgłoszenie o pożarze kamienicy dotarło do strażaków niedługo przed godziną 20.00. Ci bezwzględnie poinformowali policję i udali się na miejsce wezwania. Tam okazało się, że z piwnicznych okien kamienicy unosił się gęsty kłęby dymu. Strażacy wdarli się do piwnicy, gdzie zastali trzy osoby

siedzące przy prowizorycznym ognisku rozpalonym ze śmieci.

- Strażacy niezwłocznie ewakuowali tych ludzi, ponieważ w pomieszczeniu unosił się gęsty dym, który mógł stanowić zagrożenie dla ich życia, lub zdrowia – powiedział nam Rafał Krupa. - Samo zgaszenie śmieci zajęło chwilę. Ze wstępnych oględzin nie wynika, żeby nastąpiły jakiegokolwiek straty budowlane, struktura budynku nie została naruszona. Sufit i ściany uległy osmaleniu dymem.

Świadkowie zdarzenia mówią o pijanych mężczy-

znach wyprowadzonych z kamienicy przez strażaków i przekazanych policji.

Z relacji Rafała Krupy wynika, że wcześniej mężczyźni zostali poddani badaniom lekarskim, które nie stwierdziły, aby ich życiu zagrażało niebezpieczeństwo. Mężczyźni zostali także przesłuchani przez policję.

Jak poinformowała nas oficer prasowy KPP w Sochaczewie, sier. Joanna Olaszar, do tej pory nie udało się ustalić personaliów osoby, która rozpałała ognisko w kamiennicy. Trwa śledztwo w tej sprawie.

Wrzesień okiem kamer monitoringu

We wrześniu dyżurni operatorzy Centrum Monitoringu Miejskiego odnotowali 78 wykroczeń. Funkcjonariusze policji interweniowali po 57 zgłoszeniach. Dwa zdarzenia wymagały dodatkowo wezwania pogotowia ratunkowego.

Najwyższy wskaźnik wszystkich zdarzeń (64 proc.) w minionym miesiącu stanowiły wykroczenia w ruchu drogowym, które zostały ujawnione w wyniku współpracy z Wydziałem Ruchu Drogowego KPP w Sochaczewie. Na drugim miejscu znalazły się zdarzenia sklasyfikowane w kategorii „leżący i nietrzeźwi”. Kamery uchwyciły 13 takich osób. Policji zgłoszono również dziewięć przypadków spożycia alkoholu w miejscu

publicznym. Najwięcej wykroczeń zarejestrowała kamera zainstalowana na placu Kościuszki.

Operatorzy monitoringu przyjęli we wrześniu także kilka zgłoszeń od mieszkańców. Dotyczyły one m.in.: awarii lampy ulicznej na ul. Sochaczewskiego, uszkodzonej studzienki telekomunikacyjnej w okolicy marketu „Biedronka” w dzielnicy Chodaków, ograniczenia widoczności dla kierowców przez barierki przy wyjeździe z ul. Pokoju w ul. Staszica.

We wrześniu do centrum monitoringu z Komendy Powiatowej Policji w Sochaczewie wpłynęło dziewięć wniosków o zabezpieczenie nagrań wideo, w celu wykorzystania ich jako materiału dowodowego w prowadzonych postępowaniach. (mf)



Motocyklista trafił do szpitala

Do wypadku doszło w piątek 16 października około godziny 12.00. W al. 600-lecia, na wysokości marketu Kaufland, motocyklista zderzył się z terenową toyotą. Dokładne przyczyny wypadku nie są jeszcze znane. Wiadomo natomiast, że samochód wyjeżdżał z terenu tamtejszej stacji benzynowej. Kolidacja spowodowała zablokowanie ruchu w obydwu kierunkach. Motocyklista został przewieziony do szpitala.



Ogrodnik mówi NIE dopalaczom

Jak każdy dobrze wie, dopalacze to niebezpieczne środki. Siega po nie coraz więcej młodych ludzi, którzy nie zdają sobie sprawy, że mogą stracić przez nie życie. Stąd też, w ramach działań profilaktycznych, uczniów ZS RCKU odwiedzili pracownicy sochaczewskiego sanepidu i Komendy Powiatowej Policji.

Skala problemu oraz strach o młode pokolenie, spowo-

dowały, iż w Zespole Szkół RCKU w Sochaczewie, popularnie zwanym „Ogrodnikiem”, 7 października zorganizowano spotkanie z Renatą Gajdą - przedstawicielką Stacji Sanitarnej-Epidemiologicznej w Sochaczewie oraz Pawłem Rynkiewiczem - aspirantem Komendy Powiatowej Policji w Sochaczewie. Tematem spotkania były właśnie dopalacze, czyli pro-

dukty zawierające substancje psychoaktywne. Młodzież dowiedziała się o działaniu tych łatwo dostępnych i niestety tanich używek (można je kupić zarówno od dealerów, jak i w sklepach kolekcjonerskich w cenie 20-50 zł). Wiele mówiono też o konsekwencjach ich zażywania.

Po dopalacze bardzo łatwo sięgnąć, lecz znacznie trudniej je odrzucić. Wy-

starczy tylko pomyśleć i zadać sobie jedno pytanie: czy mam odwagę psuć sobie życie?

Miejmy nadzieję, że spotkanie z panią Gajdą i panem Rynkiewiczem dało dużo do myślenia i otworzyło nam – uczniom – umysły na wielkie niebezpieczeństwo.

Maja - uczennica ZS RCKU

Wyjaśnienie

W tekście „Zupełnie obcy świadek”, opublikowanym 13 października 2015 roku doszło do nadinterpretacji słów świadka. W świetle stwierdzeń poprzednich zeznających, założyliśmy, że mówiąc „starosta”, świadek ma na myśli wicestarostę Janusza Ciurę. Jak się okazuje, niekoniecznie, a wiemy, bezpośredni cytat z zeznań nie zawierał imienia i nazwiska byłego wicestarosty.



Rekord w przywracaniu życia

W piątek 16 października Fundacja Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy po raz kolejny zorganizowała bicie rekordu w jednoczesnym prowadzeniu resuscytacji krążeniowo-oddechowej w szkołach na terenie całego kraju. Do akcji włączyło się również około 750 uczniów z naszego powiatu.

W Sochaczewie organizatorami akcji, przeprowadzonej w Szkole Podstawowej nr 3, była 2. Gromada Zuchowa „Leśne Bractwo” wraz z instruktorami ratownictwa hm. Krystyną Stańkowską i Zofią Szydełko, natomiast w Brochowie 22 Drużyna Harcerska wraz z nauczycielką wychowania fizycznego, Marzeną Staszewską. W próbie bicia rekordu wzięło udział blisko 700 wychowanków sochaczewskiej „trójki” oraz ponad 50 uczniów ze Szkoły Podstawowej w Brochowie.

Udział w wydarzeniu pokazał, że jest to fantastyczna zabawa i ciekawe przeżycie dla całych pokoleń, ponieważ obok uczniów do ustanowienia rekordu stanęli również ich rodzice, nauczyciele, seniorzy oraz różne instytucje i firmy.

Akcja była częścią programu edukacyjnego Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy „Ratujemy i Uczymy Ratować” polegającego na wprowadzeniu zajęć z podstawowych czynności ratujących życie już w pierwszych klasach szkoły podstawowej.

Wszystko wskazuje na to, że po raz kolejny został pobity rekord. Co prawda ostateczny rezultat będzie znany po podliczeniu raportów ze wszystkich miejsc, które uczestniczyły w akcji, jednak z danych, które do tej pory spłynęły do Fundacji WOŚP, wynika, że rekord sprzed dwóch lat został pobity - do akcji zgłosiło się 88 444 osób!

Związkowcy piszą do ministra zdrowia

Komisja Zakładowa NSZZ „Solidarność” przy Szpitalu Powiatowym w Sochaczewie wystosowała list do ministra zdrowia prof. Mariana Zembała. Domagają się w nim podwyżek dla wszystkich pracowników szpitala oraz spełnienia kilku innych istotnych postulatów z zakresu prawa pracy.

Autorzy podkreślają, że ochrona zdrowia to nie tylko lekarze i pielęgniarki, ale też 100-tysięczna w skali kraju rzesza pracowników medycznych i niemedycznych. Związkowcy piszą, że wieloletnie zaniedbania w sferze wynagradzania dwóch ostatnich grup doprowadziły do dezintegracji środowiska, postępującego rozwarstwienia

społecznego i pozbawiania ludzi motywacji do pracy.

Pod pismem podpisało się 145 osób. Żądają one zapewnienia niezwłocznego wypłacenia szpitalom przez NFZ nadwykonań, zwiększenia nakładów finansowych na opiekę zdrowotną oraz zaprzestania dalszej komercjalizacji i prywatyzacji sektora zdrowia. Związkowcy domagają się też zerwania z plagą „umów śmieciowych”, zaprzestania wymuszania ponadnormatywnych dyżurów.

W liście czytamy: „dalsze lekceważenie kwestii kompleksowego wzrostu wynagrodzeń (...) będzie prowadzić do wzrostu niepokojów społecznych i pojawiających się z coraz większym natężeniem strajków”.

Za nami piąty rok darmowych szczepionek

Dobiegł końca program wydawania seniorom darmowych szczepionek. Nie oznacza to jednak, że od przyszłego roku najstarsi mieszkańcy Sochaczewa zostaną pozbawieni tej formy pomocy.

Sebastian Stępień

W 2015 roku Urząd Miasta sfinansował 500 szczepionek dla seniorów. Była to piąta tego typu akcja, a czwarta w ramach Miejskiego Programu Profilaktyki i Promocji Zdrowia na lata 2012-2015. Akcję zainicjował Dzienny Dom Pomocy Społecznej w Sochaczewie.

W pierwszym roku seniorzy mogli skorzystać z 250 częściowo odpłatnych szczepionek. Już w 2012 roku miasto w całości przejęło finansowanie akcji i szczepionki stały się bezpłatne. Cała procedura została maksymalnie uproszczona. Zainteresowana darmową szczepionką osoba udawała się do lekarza, który wystawiał receptę na refundowany przez miasto preparat. Z receptą należało udać się do jednej z trzech aptek biorących udział w programie i odebrać szczepionkę, a następnie wrócić do przychodni i poddać się szczepieniu.

- Osoby starsze należą do grupy podwyższonego ryzyka jeśli chodzi o zachorowania na grype, przebieg choroby jest znacznie cięższy niż u młodych ludzi, niekiedy dochodzi do groźnych powikłań. Kilka lat temu powstał więc w Sochaczewie pomysł, aby ułatwić seniorom podjęcie decyzji o szczepieniu - argumentowała zasadność prowadzenia akcji Joanna Kamińska, naczelnik Wy-



M.in. za prowadzenie programu darmowych szczepionek dla seniorów, Urząd Miasta Sochaczew został w 2014 roku uhonorowany tytułem „Zdrowa Gmina”

działu Polityki Społecznej i Ochrony Zdrowia UM.

Do tej pory miasto zakupiło już 1700 szczepionek. 300 w 2012 roku, 400 w 2013 i po 500 w 2014 i 2015. Ostatnia z akcji cieszyła się tak wielkim powodzeniem, że cały zapas zniknął w zaledwie trzy dni od jego pojawienia się w aptekach.

- Przez kilka lat funkcjonowania program przebił się do szerokiej świadomości mieszkańców - mówi Joanna Kamińska. - O ogromnym zapotrzebowaniu świadczy tempo, w jakim szczepionki są odbierane z aptek. Dlatego nie zamierzamy z niego rezygnować. Zakup szczepionek łączy się niestety z dużymi kosztami dla miasta, więc nie przewidujemy jakiegos zwiększenia zasobu w kolejnej edycji. Pojawił się

za to pomysł, żeby ułatwić seniorom uzyskanie szczepionki. Od przyszłego roku chcemy w pierwszej kolejności wydawać je posiadaczom Sochaczewskiej Karty Seniora.

O sens przeprowadzania akcji darmowych szczepień zapytaliśmy przedstawiciela środowiska lekarzy.

- Dużym sukcesem Programu Profilaktyki i Promocji Zdrowia jest „zaszczepienie” w świadomości seniorów potrzeby szczepień - mówi Piotr Szenk, dyrektor Szpitala Powiatowego w Sochaczewie. - Osoby, które skorzystały i nie zachorowały, przekazują wiedzę o tym swoim znajomym i w ten sposób stają się żywą reklamą profilaktyki zdrowotnej - dodaje.

- „Ziemia Sochaczewska” od wielu lat propaguje

szczepienia przeciw grypie, dlatego cieszymy się z sukcesu tego programu - twierdzi nasza redakcyjna kolumna Jolanta Sosnowska. - Wiem, że nasi starsi czytelnicy czekają na komunikat w gazecie i pilnują terminów, aby się nie spóźnić. Szczepieniami zainteresowałam także moich rodziców. Na początku to ja ich namawiałam, teraz sami się przekonali co do skuteczności tej formy profilaktyki. Wspólnie zauważyliśmy, że rzadziej się przeziębiają, a nawet jeśli, to jest to lekka infekcja, a nie zapalenie oskrzeli czy płuc, tak niebezpieczne dla starszych osób. Uważam, że ten projekt to bardzo dobry pomysł i należy go kontynuować - przekonuje Jolanta Sosnowska.

Mamy spotkały się z pediatrą w MOPS

Cały czas śledzimy nowy projekt sochaczewskiego Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej „Kącik Malucha”. 14 października mamy spotkały się z Elżbietą Matuszewską-Woźnicą, znaną sochaczewskim pediatrą.

Była to okazja do rozmowy, a także rozwiania wątpli-



wości dotyczących zdrowia oraz pielęgnacji niemowląt i małych dzieci.

Spotkanie okazało się dużym sukcesem i zostanie powtórzone na początku grudnia. Tymczasem na połowę listopada zaplanowano kolejne zajęcia w „Kąciku”. (ap)

W cztery miesiące skanalizowali osiedle

Budowa miejskiej kanalizacji sanitarnej w rejonie ulic: Spartańskiej, Gwardyjskiej, Żyrardowskiej oraz Osiedla Kolejowego dobiega końca. W ramach realizowanej przez ZWiK inwestycji, wartej blisko 4 mln zł, wybudowano już 2,2 km sieci oraz trzy przepompownie ścieków.

Maciej Frankowski

Tylko w tak zwanym bloku kolejowym w 73 lokalach mieszka blisko 300 osób. Dodając do tego prywatne posesje przy ulicach Żyrardowskiej, Gwardyjskiej, Spartańskiej oraz siedziby licznie zlokalizowanych w tym rejonie firm, dostęp do miejskiej kanalizacji sanitarnej uzyska blisko pół tysiąca osób. Przepustowość nowo powstałej nitki pozwoli także na przyłączenie w przyszłości planowanego osiedla mieszkaniowego, które ma zostać wybudowane w rejonie wiaduktu kolejowego.

Prace na finiszu

Roboty ruszyły 22 czerwca. Za ich wykonanie odpowiadała sochaczewska firma ZWK Józef Siekierski. Dzięki przeprowadzonej za wiaduktem inwestycji wskaźnik skanalizowania miasta wynosi obecnie blisko 96 procent. Dla wielu właścicieli posesji w okolicach ul. Żyrardowskiej przyłączanie się do sieci rozwiąże problem opróżniania przydomowych szamb, a mieszkańcom bloku pozwoli w znaczący sposób obniżyć rachunki za wodę.

- Obecnie pracownicy zakładu energetycznego wykonują przyłącza dla poszczególnych przepompowni ścieków. Muszą wykonać

wewnętrzne linie zasilające i zamontować liczniki. Przewidywany termin zakończenia robót oraz załatwienia wszelkich formalności związanych z użytkowaniem sieci przewidziany jest na koniec listopada – informuje kierownik Jednostki Realizującej Projekt, Magdalena Kaczorowska.

Sochaczewski Zakład Wodociągów i Kanalizacji jednocześnie informuje mieszkańców, że od listopada będą mogli pobierać warunki techniczne wykonania przyłączy kanalizacyjnych w ulicach, w których została wybudowana sieć. O szczegóły można pytać w siedzibie ZWiK przy ulicy Rozłazłowskiej 7, a także pod numerem telefonu 862-82-30 lub na stronach internetowych: www.zwik.sochaczew.pl i www.projektsochaczew2.pl.

W bloku od nowego roku

- Po konsultacjach z mieszkańcami zdecydowaliśmy się na metodę przyłącza bezpośrednio do przepompowni zlokalizowanej obok kotłowni, bez ingerowania w konstrukcję budynku. Stamtąd nieczystości będą spływać do studni rewizyjnej znajdującej się przy sklepie osiedlowym i dalej



Prace rozpoczęły się w czerwcu, a zakończone zostaną jeszcze w listopadzie

do miejskiej kanalizacji sanitarnej – powiedział nam prezes Kolejowej Spółdzielni Mieszkaniowej „Semafor” Andrzej Wach. - Korzystanie z nowo wybudowanej sieci będzie możliwe już od grudnia. Jednakże obecna umowa z oczyszczalnią kolejową obowiązuje nas do końca tego roku. Żeby zatem nie wprowadzać komplikacji, mieszkańcy bloku kolejowego zaczną korzy-

stać z miejskiej sieci od 1 stycznia 2016 roku – tłumaczy Andrzej Wach.

Spółdzielcom „Semafora” pozwoli to w znaczący sposób obniżyć rachunki. Obecnie płać oni ponad 21 złotych brutto za metr sześcienny zimnej wody i odprowadzenie ścieków do oczyszczalni PKP. Tak wysoka stawka spowodowana jest tym, że odprowadzane z bloku ścieki mieszają się nieczystościami

z sąsiadującej lokomotywni, skąd do kanalizacji trafiają różne oleje, smary i inne substancje służące na przykład do mycia taboru kolejowego. Są one zatem traktowane jako ścieki przemysłowe. Po przyłączeniu do miejskiej sieci kanalizacyjnej mieszkańców obowiązywać będzie, niezmienna od kilku lat w Sochaczewie, stawka 13 złotych brutto za metr sześcienny zimnej wody i odprowadzenie ścieków.

Pół miliona oszczędności

Przypomnijmy, że inwestycja jest częścią prowadzonego przez ZWiK projektu „Poprawa gospodarki wodno-ściekowej miasta Sochaczew – etap II”. Jego realizacja była możliwa dzięki pozyskaniu środków zewnętrznych z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Warszawie pochodzących z Europejskiego Funduszu Spójności. W styczniu tego roku podpisano umowę o dofinansowanie inwestycji kwotą 2 130 416 zł. Wraz z wkładem własnym samorządu miejskiego przedsięwzięcie miało pierwotnie kosztować blisko 4,4 mln zł.

Jednakże w wyniku korzystnie przeprowadzonego postępowania przetargowego udało się zaoszczędzić

i ostatecznie koszt realizacji przedsięwzięcia zamknął się w kwocie 3,82 mln zł. W związku z tym 28 września tego roku ZWiK podpisał z Funduszem aneks do umowy, zwiększający zakres robót. Niewykorzystane ponad pół miliona złotych pozwoli na realizację pięciu dodatkowych zadań.

Będzie możliwy m.in. remont reaktora biologicznego zlokalizowanego w Miejskiej Oczyszczalni Ścieków mieszczącej się przy al. 600-lecia. Część środków zostało przesuniętych na realizację równoległej odbywającej się inwestycji - budowę i przebudowę sieci wodociągowej i kanalizacyjnej wraz z przyłączami w ul. Staszica. Dzięki dodatkowym pieniądзом uda się także przebudować przepompownię przy ul. Bojowników, która będzie przesyłała ścieki z osiedla Żyrardowska do miejskiej kanalizacji, a także doposażenie jej, tak samo jak podobnych obiektów przy ulicach Warszawskiej i Toruńskiej, w sprzęt pozwalający na odczyty przepływu ścieków. ZWiK zakupił również kamerę do monitoringu kanałów sanitarnych oraz rozpoczął budowę przyłączy kanalizacji w ul. Jana Brzechwy i ul. Długiej.

Budynki przy Ziemowita trafią w nowe ręce

Po czterech latach oczekiwania znalazł się kontrahent, który zdecydował się nabyć obiekty powiatowe po Zespole Szkół Specjalnych, zlokalizowane przy ulicy Ziemowita. Nowym właścicielem budynku i terenów do niego przyległych będzie sochaczewska firma świadcząca m.in. usługi pośrednictwa pracy.

Przetargi na zbycie nieruchomości organizowano w poprzedniej kadencji powiatu kilkakrotnie, ale za-



den z nich nie został rozstrzygnięty. Tym razem się udało.

Rozstrzygnięcie ustnego przetargu odbyło się 14 października br. w siedzibie Starostwa Powiatowego w Sochaczewie. Wadium wpłaciło czterech oferentów. Jeden z nich zdecydował się dokonać postąpienia ponad cenę wywoławczą, która wynosiła 709.500 zł. Oferentem tym była spółka Fast Service Group z siedzibą w Sochaczewie przy ul. Kusocińskiego 5. Spółka zadeklarowała kwotę 720.000 zł.

Finalizacja sprzedaży nastąpi w ciągu kilkunastu dni po dokonaniu wpłaty za nieruchomość i spisaniu aktu notarialnego.

- To niewątpliwie sukces obecnego Zarządu Powiatu. Dokonano tego, czego bezskutecznie próbowali nasi poprzednicy. Dla powiatu sprzedaż tej nieruchomości jest bardzo ważnym wydarzeniem, bo nie tylko pozyskaliśmy nowe środki na niezbędne wydatki budżetowe, ale również zaoszczędzimy, gdyż nierucho-

mość generowała niemałe koszty utrzymania, choćby związane z ogrzewaniem w okresie zimowym. Dobra wiadomość jest też taka, że sprzedaliśmy budynek inwestorowi z długoletnim doświadczeniem na rynku pośrednictwa pracy. Cieszę się, że budynek zostanie wreszcie zaadaptowany. Mam nadzieję, że skorzystają na tym w jakiś sposób nasi mieszkańcy i przedsiębiorcy – powiedziała Jolanta Gonta, starosta sochaczewski.



Jesteśmy liderem w oświacie

12 października 2015 roku w zabytkowej Auli Leopoldyńskiej Uniwersytetu Wrocławskiego odbyła się uroczysta Gala Finałowa V edycji Ogólnopolskiego Programu Certyfikacji Gmin, Powiatów i Samorządnych Województw „Samorządowy Lider Edukacji”. Sochaczewski ratusz otrzymał najwyższy z możliwych certyfikatów.

Na uroczystości pojawili się, jak to ujął prowadzący galę prof. Michał Kaczmarczyk, „Liderzy lokalni kreujący politykę edukacyjną w swoich małych ojczyznach w taki sposób, by wciąż stawiać na kreatywność, innowacyjność, wykazywać się odwagą strategiczną, wdrażać rozwiązania niesza-blonowe, nierzadko unikalne w skali kraju”. Wśród zaproszonych znaleźli się: odpowiedzialny za sektor sochaczewskiej oświaty wiceburmistrz Marek Fergiński oraz dyrektor Miejskiego Zespołu Ekonomiczno-Administracyjnego Danuta Szewczyk-Kozłowska.

Program „Samorządowy Lider Edukacji” realizowany jest od 2011 roku, wspólnie przez Fundację Rozwoju Edukacji i Szkolnictwa Wyższego oraz Agencję Kreatywną PRC. Program ma za zadanie promowanie jednostek samorządu terytorialnego, podejmujących wartościowe inicjatywy w dziedzinie rozwoju edukacji i



systemu oświaty. Komisja Certyfikacyjna pracuje pod przewodnictwem prof. dr. hab. Dariusza Rotta, wykładowcy Uniwersytetu Śląskiego, do 2013 roku członka prezydium Rady Głównej Nauki i Szkolnictwa Wyższego, a zasiadają w niej autorytety ze środowiska akademickiego.

W tegorocznej, V edycji Programu „Samorządowy Lider Edukacji” Urząd Miasta Sochaczew uzyskał najwyższy certyfikat – Primus. Odebrali go wiceburmistrz Marek Fergiński oraz Danuta Szewczyk-Kozłowska.

- To wyróżnienie z jednej strony jest potwierdzeniem, że dotychczasowe decyzje i podejmowane działania były dobre – powiedział wiceburmistrz Marek Fergiński. - Z drugiej daje motywację do dalszej wyjątkowej pracy. Trzeba wsłuchiwać się w potrzeby środowiska nauczycieli i jednocześnie pamiętać, że dla tysięcy młodych ludzi z Sochaczewa edukacja jest wstępem do znalezienia się na rynku pracy. Naszym obowiązkiem jest zapewnienie im jak najlepszego startu. Jak widać to podejście zostało docenione. (s)

Podziękowania i nagrody dla nauczycieli

13 października odbyła się miejska uroczystość z okazji Dnia Edukacji Narodowej. Jak co roku były gratulacje i podziękowania za trud wychowawczy, kształtowanie właściwych postaw młodego pokolenia. Tradycyjnie grupa wyróżniających się nauczycieli, szczególnie zaangażowanych w pracę, odebrała z rąk burmistrza specjalne nagrody.

Sebastian Stępień

W kramnicach miejskich zaszli przedstawiciele władz samorządowych, nauczyciele z sochaczewskich szkół, a także sympatycy szeroko pojętej oświaty. Wśród gości znalazł się również poseł Maciej Małecki.

Uroczystość rozpoczęły wystąpienia okolicznościowe. Burmistrz Piotr Osiecki zwrócił szczególną uwagę na to, że sochaczewscy pedagodzy postępują zgodnie ze słowami przysięgi, którą składa każdy nauczyciel mianowany. Głos zabrał również Maciej Małecki, który dziękował pedagogom za trud wkładany w przygotowanie pokoleń sochaczewian do dorosłego życia.

Spotkanie było także okazją do wymiany uwag na temat stanu sochaczewskiej oświaty. Nauczyciele dobrze wyrażali się o sposobie, w jaki władze Sochaczewa prowadzą tę dziedzinę miejskiego życia. Dowodem na to, że nasza oświata ma się naprawdę dobrze, jest fakt, iż w dzień przed opisywaną uroczystością sochaczewski ratusz otrzymał najwyższy z możliwych certyfikatów na Gali Finałowej V edycji Ogólnopolskiego Programu Certyfikacji



Najlepsi nauczyciele odebrali z rąk burmistrza i przewodniczącego rady nagrody finansowe

Gmin, Powiatów i Samorządnych Województw „Samorządowy Lider Edukacji”, o czym szczegółowo piszemy w relacji obok.

Podczas uroczystości przyznano pamiątkowe dyplomy i nagrody dla nauczycieli szczególnie zaangażowanych w pracę. Wręczali je burmistrz Piotr Osiecki i przewodniczący rady miasta Sylwester Kaczmarek.

Imprezę zakończyła część artystyczna. Uczniowie ze Szkoły Podstawowej nr 4 zaprezentowali przedstawienie słowno-muzyczne. Dzieciaki w konwencji szkolnej akademii



Uczniowie SP4 w okazjonalnym programie

opowiedzieli o pracy swoich wychowawców. Nie zabrakło elementów humorystycznych i świetnych wykonań piosenek. Po najmłodszych, swój repertu-

ar w specjalnym koncercie dla pedagogów, zaprezentował sochaczewski gitarzysta, Andrzej Kopa.

Nagrodzeni nauczyciele

Joanna Adamiak - nauczycielka Gimnazjum nr 2, **Agnieszka Boczkowska** - nauczycielka Szkoły Podstawowej nr 2, **Ewa Brylska** - dyrektor Miejskiego Przedszkola nr 6, **Hanna Celeda** - dyrektor Szkoły Podstawowej nr 2, **Elżbieta Dybiec** - nauczycielka Miejskiego Przedszkola nr 1, **Jolanta Dobrzyńska** - nauczycielka Gimnazjum nr 1, **Ewa Fergińska** - nauczycielka Zespołu Szkół, **Katarzyna Figut** - nauczycielka Szkoły Podstawowej nr 3, **Małgorzata Gorgis** - dyrektor Gimnazjum nr 1, **Magdalena Kawecka** - nauczycielka Miejskiego Przedszkola nr 4, **Krzysztof Kozłowski** - nauczycielka Szkoły Podstawowej nr 3, **Barbara Krasuska** - nauczycielka Gimnazjum nr 1, **Aldona Kłos-Gosik** - nauczycielka Szkoły Podstawowej nr 3, **Beata Lewandowska** - wicedyrektor Szkoły Podstawowej nr 4, **Maria Łuszczynska** - nauczycielka Gimnazjum nr 2, **Ewa Malinowska** - dyrektor Szkoły Podstawowej nr 4, **Mirosława Malinowska** - nauczycielka Szkoły Podstawowej nr 4, **Bożena Mazurek** - nauczycielka Miejskiego Przedszkola nr 3, **Wiesława Mikulska** - nauczycielka Szkoły Podstawowej nr 3, **Katarzyna Milczarek** - nauczycielka Szkoły Podstawowej nr 2, **Lidia Obrębska** - nauczycielka Miejskiego Przedszkola nr 6, **Zbigniew Pakula** - dyrektor Zespołu Szkół, **Katarzyna Pawłowska** - nauczycielka Szkoły Podstawowej nr 4, **Monika Radwańska-Komosa** - dyrektor Miejskiego Przedszkola nr 4, **Agnieszka Stubik-Woźnicka** - wicedyrektor Zespołu Szkół, **Jolanta Skotak** - dyrektor Miejskiego Przedszkola nr 1, **Krzyszta Stankowska** - nauczycielka Szkoły Podstawowej nr 3, **Danuta Szewczyk-Kozłowska**

- dyrektor Miejskiego Zespołu Ekonomiczno-Administracyjnego, **Renata Trzos** - dyrektor Miejskiego Przedszkola nr 3, **Danuta Walczuk** - dyrektor Miejskiego Przedszkola nr 7, **Kamila Wawer** - nauczycielka Miejskiego Przedszkola nr 7, **Krzysztof Werlaty** - dyrektor Szkoły Podstawowej nr 3, **Elżbieta Węzowska** - nauczycielka Miejskiego Przedszkola nr 3, **Jacek Zagajewski** - wicedyrektor Zespołu Szkół, **Teresa Zawisza-Chlebowska** - dyrektor Gimnazjum nr 2, **Aleksandra Zielińska** - nauczycielka Szkoły Podstawowej nr 4, **Nasi nauczyciele odebrali także odznaczenia resortowe. 15 października na uroczystości wojewódzkiej z okazji Dnia Edukacji Narodowej w Warszawie odznaczono:**
Medalem Komisji Edukacji Narodowej:
Magdalenę Bujanowską nauczycielkę Miejskiego Przedszkola nr 3
Złotym Medalem za Długoletnią Służbę:
Jolantę Fiedukowską - nauczycielkę Szkoły Podstawowej nr 3, **Krzyszto Kozłowską** - nauczycielkę Szkoły Podstawowej nr 3, **Marzannę Popławską** - nauczycielkę Szkoły Podstawowej nr 3, **Bożenę Pytel** - nauczycielkę Szkoły Podstawowej nr 4, **Izabelę Wydrzyńską** - nauczycielkę Szkoły Podstawowej nr 3
Srebrnym Medalem za Długoletnią Służbę:
Irenę Andrzejewską - nauczycielkę Szkoły Podstawowej nr 4, **Katarzynę Figat** - nauczycielkę Szkoły Podstawowej nr 4, **Mirosławę Szygalską** - nauczycielkę Szkoły Podstawowej nr 4

„Brat naszego Boga” na scenie SCK

Dramat Karola Wojtyły w wykonaniu krakowskiej Sceny Moliere to unikatowe wydarzenie kulturalne. W niedzielne popołudnie, 18 października, można było doświadczyć tego, jak trudno jest nieść pomoc, a także z jakim cierpieniem wiąże się odkrycie swojego prawdziwego powołania.

Agnieszka Poryszewska

Stowarzyszenie Scena Moliere skupia profesjonalnych aktorów oraz osoby niewidome i słabowidzące. Pieczę nad całością sprawuje Artur Dziurman, aktor Teatru Starego w Krakowie. Dramat polskiego papieża Jana Pawła II „Brat naszego Boga” w ich wykonaniu wystawiany był już m. in. w Zagrzebiu i Wiedniu. Sztuka cieszy się niesłabnącym zainteresowaniem. Nic więc dziwnego, że sala widowiskowa przy ul. Żeromskiego była wypełniona po brzegi. Wśród publiczności znaleźli się: poseł Maciej Małecki, wicestarosta Tadeusz Głuchowski, wiceburmistrz Marek Fergiński oraz proboszcz parafii św. Wawrzyńca Piotr Żądło.

„Brat naszego Boga” opowiada o fragmencie z życia św. Brata Alberta Chmielowskiego. Rozgrywa się bezpośrednio przed jego wstąpieniem do zakonu. Główny bohater (grany przez Macieja Jackowskiego) jest rozdarty między malarstwem, a wewnętrznym przymu-



W obsadzie znaleźli się zarówno profesjonaliści, jak i niepełnosprawni aktorzy

sem niesienia pomocy ubogim. Akcja rozgrywa się na trzech płaszczyznach: w jego krakowskim mieszkaniu, ogrzewalni dla bezdomnych, całość uzupełnia projekcja wyświetlana w tle sceny. Podczas spektaklu przewijają się jeden z najsłynniejszych obrazów Adama Chmielowskiego – Ecce homo. Wizerunek Chrystusa dodatkowo podkreśla religijny wymiar dramatu. Bardzo wymowne

są również rozmowy, które główny bohater prowadzi z bezdomnymi. Ludzie ci są pełni żalu, gorzkości, boją się rozczarowań. Ich postawa, pomimo że agresywna i raniąca, nie odstrasza jednak Chmielowskiego. Artyści wchodzi w interakcję z publicznością. Dramatyzm narasta, by, jak pisał o swym dziele Karol Wojtyła: „Odnaleźć (...) ten szczególny błysk na ciemnym tle tej rzeczywistości”.

Warto tu podkreślić, że św. Brat Albert był jednym z pierwszych propagatorów „rozsądnej” pomocy potrzebującym. Sprzeciwiał się jałmużnie, którą określał jako doraźny zabieg uspokajający sumienie bogatszych. Propagował wdrażanie rozwiązań systemowych – programów dożywiania, tworzenia noclegowni czy umożliwianie bezdomnym podjęcia pracy.



70 lat biblioteki pedagogicznej

Pełna nazwa placówki to Pedagogiczna Biblioteka Wojewódzka im. Komisji Edukacji Narodowej w Warszawie, Filia w Sochaczewie. Tak mocno wpisała się ona w życie naszego miasta, że trudno uwierzyć, iż obchodzi już 70-lecie działalności.

Uroczysty jubileusz odbędzie się w Państwowej Szkole Muzycznej w Sochaczewie w środę 28 października o godz. 10. W programie uroczystości m. in. koncert uczniów PSM, prezentacja dotycząca historii biblioteki oraz wykład prof. dr hab. Grzegorza Leszczyńskiego „Pisarz wobec wyzwań nowoczesności”.

Sochaczewska Biblioteka Pedagogiczna służy przede

wszystkim nauczycielom, studentom, ludziom poszerzającym swoje horyzonty. Jest też otwarta na współpracę ze szkołami, a nawet przedszkolami. Organizuje konkursy, jak choćby „Wydajemy własną książkę” czy fotograficzny „Zaklinajmy, zaczytajmy...”

Ważnym elementem działalności księżnicy są warsztaty dla nauczycieli-bibliotekarzy z całego powiatu. Ostatnie odbyły się 30 września, a ich tematem przewodnim było umiejętność zachęcanie uczniów do czytania i pomysły na ciekawe zajęcia w bibliotece.

W imieniu organizatorów zapraszamy sympatyków biblioteki do udziału w jubileuszowym spotkaniu.

Redakcja „ZS”

Pomysł o szopce

Muzeum Ziemi Sochaczewskiej i Pola Bitwy nad Bzurą w Sochaczewie po raz XXIII ogłosiło Konkurs na Szopkę Bożonarodzeniową, którego tematem jest „Szopka Bożonarodzeniowa z historią w tle”.



rosie. Szczegółowy regulamin konkursu jest dostępny w muzeum. Prace przyjmowane będą do 4 grudnia, a uroczyste rozstrzygnięcie konkursu nastąpi 12 grudnia o godz. 10.00.

Zapraszamy do wzięcia udziału dzieci, młodzież oraz osoby do-

Lemoniada ma wspaniały smak zwycięstwa

29 września, w kuluarach warszawskiego Teatru Studio, odbyło się podsumowanie konkursu plastycznego zorganizowanego przez Państwowy Fundusz Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych. Mogli wziąć w nim udział uczestnicy warsztatów terapii zajęciowej z województwa mazowieckiego.

Trzynasta edycja nosiła tytuł „Przyjaźń”. Konkurs jest skierowany do tych, którzy: malują, rysują, rzeźbią lub

wyszywają. Twórcy zaskakiwali pomysłowością. Wśród nagrodzonych interpretacji znalazła się między innymi: „Żaba z Bocianem” (to zapewne trudna a może po prostu niezwykła przyjaźń), „Książka, mój przyjaciel” (Książka, która wprowadziła czytającą osobę w stan spokojnego snu-obraz ten został wyszyty błękitnymi odcieniami muliny). W dziedzinie malarstwa szczęście dopisało uczestnikowi Warsztatów Terapii Zajęciowej przy Spółdzielni Inwalidów „Jutrzenka” z So-

chaczewa, Michałowi Florczakowi, pracującemu pod okiem Barbary Derdy. Obraz przez niego namalowany „Przyjaciele z boiska” zajął pierwsze miejsce. Natomiast w dziedzinie rzeźby wyróżnieni zostali za pracę zbiorową pt.: „Abi i Ja”, panowie: Paweł Sylwestrzak, Marcin Kubik, Grzegorz Jędryka, Łukasz Bartos, Sławomir Kacprzak (również uczestnicy sochaczewskiego WTZ przy S.I. „Jutrzenka” z pracowni prowadzonej przez Marcina Hugo-Badera). Warte podkreśle-

nia jest, że, dzięki laureatom, organizator postanowił nagrodzić WTZ Sochaczew możliwość uczestniczenia w warsztatach teatralnych dla dwunastu osób, które odbędą się w gościnnym Teatrze Studio w Warszawie. Cieszymy się z sukcesów, bo nic nie daje większego zapału do dalszej pracy, jak nagrody i uznanie w oczach ludzi spoza naszego codziennego kręgu. Toasty wznosiliśmy lemoniadą o niezapomnianym smaku... zwycięstwa.

B.D.

Stypendium edukacyjne do 300 zł miesięcznie

Zarząd Fundacji Rodziny Krakowiaków „Bonum Initium” z siedzibą w Łowiczu uprzejmie informuje, iż w roku szkolnym 2015/2016 realizuje program stypendialny, mający na celu niesienie pomocy w edukacji młodzieży szkół gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych powiatów łowickiego i sochaczewskiego. Stypendysta może otrzymać do 300 zł miesięcznie.

By móc skorzystać z programu, czyli otrzymać stypendium Fundacji Rodziny Krakowiaków „Bonum Initium”, należy wypełnić i przesłać na adres fundacji wniosek o stypendium, którego wzór zamieszczony jest na stronie internetowej <http://www.fundacja-bonuminitium.org.pl> Do wniosku o którym mowa należy dołączyć dokumenty, których wykaz wskazany został we wniosku.

Zarząd Fundacji

Pokorni wobec muzyki

W niedzielę 18 października Chór Towarzystwa Śpiewaczego Ziemi Sochaczewskiej obchodził jubileusz 15-lecia istnienia. O radości, jaką daje muzyka, odpowiedzialności i współdziałaniu, z **Danielą Cieślak** – prezesem Towarzystwa oraz **Czesławem Cieślakiem** – wieloletnim dyrygentem chóru, rozmawia Jolanta Śmielak-Sosnowska.

W czyjej głowie 15 lat temu powstał pomysł powołania Towarzystwa Śpiewaczego Ziemi Sochaczewskiej?

Daniela Cieślak: Trudno tu wskazać jedną osobę. Pomysł zrodziły okoliczności. Nie wchodząc w szczegóły powiem, że u podstaw powstania Towarzystwa Śpiewaczego Ziemi Sochaczewskiej legła decyzja ówczesnego kierownika Klubu Nauczyciela o zawieszeniu z dniem 12 czerwca 2000 r. działalności Sochaczewskiego Chóru Nauczycielskiego.

Czesław Cieślak: Dodam, że większość chórzystów, około 80 proc., nie zgadzała się z tą decyzją. Podejmowaliśmy starania o jej cofnięcie. 18 października, na spotkaniu z przedstawicielami Zarządu Miasta, zrozumieliśmy, że się to nie uda. I wtedy, odbywającą się w MOK próba chóru, spontanicznie przekształciła się w zebranie założycielskie.

Dla Pana, jako współzałożyciela Chóru Nauczycielskiego, to musiało być trudne.

Cz. C.: Niewątpliwie. Przecież zostawiłem w tym chorze dużą część swojego życia. Wyszukiwanie repertuaru, przygotowanie materiałów nutowych dla chórzystów, próby, koncerty, to kilka czy kilkanaście godzin pracy tygodniowo. A ile przez 12 i pół roku?

D.C.: Należy przypomnieć, że w tym trudnym dla nas czasie „Ziemia Sochaczewska”, jako jedyna, podjęła wtedy temat zarysowujących się podziałów w Chórze Nauczycielskim. Zwłaszcza nieżyjący już pan redaktor Sławomir Burzyński uważnie przyglądał się całej sytuacji, za co do dziś jesteśmy mu wdzięczni.

Jaki był wasz stan posiadania na starcie?

Cz. C.: Pełny czterogłos chóralny, nuty i wypożyczony od jednej z chórzystek keyboard. I to wystarczyło, by już 11 listopada,

w Święto Niepodległości, oprawić muzycznie liturgię Mszy św. i zaśpiewać krótki koncert pieśni patriotycznych w kościele św. Wawrzyńca, a 9 grudnia zająć II miejsce w Konkursie im. Jana Maklakiewicza w Żyrardowie.

A kto pozostaje spadkobiercą dokonań Chóru Nauczycielskiego?

D.C.: Kilka lat temu, a dokładnie w listopadzie 2012 r., uzgodniliśmy z obecnym Chórem Nauczycielskim „Vivace”, że zarówno my, jak i oni zaczynamy tworzyć nasze historie od 2000 r. Każdy z chórow ma prawo posługiwać się sformułowaniem, że „jego korzenie sięgają działającego w latach 1988-2000 Sochaczewskiego Chóru Nauczycielskiego”.

Wróćmy do jubileuszu. 15 lat istnienia stowarzyszenia to szmat czasu. Jak udało się Państwu utrzymać chór w takiej kondycji i w czterogłosowym składzie?

Cz. C.: W ludziach kochających muzykę, śpiewających, są ogromne pokłady dobrych uczuć i przekonanie, że to co robią jest prawdziwe. Tym uczuciom należy tylko dać ujście i zadbać o systematyczną pracę.

Dużo koncertujecie. W mieście i poza nim. Ile czasu trzeba poświęcić dziennie, tygodniowo czy miesięcznie, aby doczekać się takiej jakości?

Cz. C.: Wspólnie z zespołem ustaliliśmy, że powinniśmy się spotykać dwa razy w tygodniu. Każda próba trwa około trzech godzin. Dodatkowych ćwiczeń wymagają zaplanowane koncerty. Udział w chorze wymaga więc dużego zaangażowania ze strony jego członków i, co prawda przyjemnej, ale wielogodzinnej pracy. Mimo że wielu chórzystów pracuje zawodowo, ma dodatkowe obowiązki, staramy się nie odwoływać prób. To wyrabia w zespole systematyczność i obowiązkowość.



Daniela i Czesław Cieślakowie z monografią chóru

D.C.: Inna sprawa, że dla nas te spotkania to wielka przyjemność, bo mamy poczucie prawdziwej wspólnoty. Chór ma swoje drugie życie. Towarzyszymy sobie w najważniejszych chwilach, i tych radosnych, i tych smutnych. Obchodzimy imieniny wszystkich koleżanek i kolegów z zespołu, spotykamy się na „chóralnych” wigiliach, co roku wyjeżdżamy wspólnie na warsztaty muzyczne, a razem z nami członkowie rodzin, czasem osoby zaprzyjaźnione. Dzięki temu tworzymy zgrane grono lubiących się ludzi, dla których czas na próbach się nie dłuży, a występy są prawdziwą przyjemnością.

Jak można przeczytać w wydanej z okazji jubileuszu monografii chóru, macie na koncie ponad 350 koncertów. Czy jakoś zabiegacie o nie?

Cz.C.: Sami nie szukamy, ale też nie odmawiamy. Nasze koncerty wynikają głównie z zapotrzebowania środowiska. W Sochaczewie i okolicy tak wiele się dzieje, że nasz partiotyczno-religijny repertuar zawsze się przydaje.

A dodatkowo zapoczątkowaliście Wrześniowe Spotkania z Pieśnią Chóralną im. Bohaterów

Walk nad Bzurą „Pamięć-Wdzięczność-Nadzieja”. Dzięki temu co roku gościemy w Sochaczewie chóry z innych miast.

D. C.: Ten pomysł od 14 lat realizujemy wspólnie z MOK, który w tym roku zmienił nazwę na Sochaczewskie Centrum Kultury. Za sprawą tej imprezy rozwijamy kulturę muzyczną w mieście, konfrontujemy nasze umiejętności z innymi zespołami, oddając jednocześnie cześć tym wszystkim, którzy we wrześniu 1939 r. poświęcili życie dla naszej przyszłości.

Cz. C.: Nie do przecenienia jest tutaj pomoc i mecenat lokalnych samorządów oraz proboszcza parafii św. Wawrzyńca, ks. prałata Piotra Żądło, który towarzyszy naszym działaniom, umożliwia koncerty w świątyni i wspiera modlitwą. Niezmiernie ważne jest też wsparcie ze strony sponsorów.

Mieszkańcy Sochaczewa i czytelnicy „Ziemi Sochaczewskiej” już w 2007 roku docenili wasze dokonania, przyznając dyrygentowi i chórowi tytuł Sochaczewianina Roku.

Cz. C.: Bardzo cenimy sobie to wyróżnienie. Jednym z dowa-

dów na to są koncerty dla naszej wierniej publiczności.

Wróćmy jeszcze do spraw chóru. Trzy lata temu Pan Czesław przekazał dyrygenturę swojej młodszej koleżance z chóru Ewie Szałapskiej. Z czego wynikała ta decyzja?

Cz. C.: Nie będę się tłumaczył wiekiem czy stanem zdrowia. Po prostu uznałem, że jest nam potrzebna zmiana pokoleniowa na tym stanowisku. Od kilku lat, przy różnych okazjach, swoich sił w dyrygenturze próbowało kilku naszych chórzystów, właśnie po to, żeby w razie potrzeby miał mnie kto zastąpić.

To odważna decyzja wskazująca na Pana wielką odpowiedzialność za zespół. Zważywszy na fakt, że niektórzy sprawiają wrażenie jakby byli przykuci do stanowiska. Ale dlaczego wybór padł na Ewę Szałapską?

Cz. C.: Bo to bardzo utalentowana osoba, która w dodatku cały czas się kształci muzycznie. Jest absolwentką PSM II stopnia w Sochaczewie. Ukończyła studia muzykologiczne na UKSW w Warszawie i Instytut Szkolenia Organistów. Obecnie jest

na drugim roku podyplomowych studiów chormistrzostwa i emisji głosu w AM w Bydgoszczy. Mimo wielu zajęć jest bardzo oddana naszemu zespołowi i lubiana przez grupę, co też ma ogromne znaczenie.

Wasz niedzielny jubileusz pokazał, że macie wielu sympatyków, jesteście doceniani na wielu szczeblach. I tych samorządowych, i kulturalnych. Owacje na stojąco, odznaczenie Zasłużony dla kultury polskiej dla Pana Czesława, podobnie jak Medal Pro Mazovia dla całego chóru, nie zdarzają się co dzień.

Cz. C.: Do tej pory jesteśmy pod wrażeniem tego wydarzenia. Uhonorowano nas rzeczywiście w sposób niezwykły. Osobiście najbardziej wzruszył mnie fragment z laudacji przed wręczeniem medalu, w którym mowa o pokorze wobec muzyki.

D.C.: Podziękowania za tę prawdziwą fetę należą się wielu osobom i instytucjom.

Podziękowania należą się przede wszystkim wam - chórowi i władzom Towarzystwa za to, że przez 15 lat niewzruszenie tracie na muzycznym, religijnym i patriotycznym posterunku.

Cz. C.: Ale mimo wszystko chcemy bardzo podziękować władzom samorządowym, wszystkim ludziom dobrej woli, którzy przez te wszystkie lata wspierali naszą działalność i naszej wierniej publiczności. Dziękujemy koleżankom i kolegom z zespołu.

D. C.: A szerzej o chorze i każdym z jego członków piszemy w monografii wydanej z okazji jubileuszu. Dziękujemy Panu Piotrowi Osieckiemu, burmistrzowi Sochaczewa, który wsparł finansowo tę publikację.

A ja dziękuję za rozmowę i w imieniu redakcji życzę kolejnych jubileuszy.

Więcej na str. 24

Trochę inny Laur niż zwykle

Za nami IV Sochaczewskie Biennale Sztuki 34. Sochaczewski Laur, pt.: „Wiosna na Mazowszu” z cyklu Cztery Pory Roku. Blisko 40 profesjonalistów i amatorów walczyło o nagrody i wyróżnienia.

Agnieszka Poryszewska

Prace oceniali: Grzegorz Mroczkowski – profesor Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie, Krzysztof Zieliński – artysta rzeźbiarz oraz Przemko Stachowski – artysta malarz (kurator wystawy). Komisja oceniła 88 prac zgłoszonych przez 39 uczestników. Postanowiła także wybrać najlepszych w kategorii ogólnej oraz „uczestnicy Warsztatów Terapii Zajęciowej”.

W kategorii ogólnej I nagrodę otrzymała Beata Szustkiewicz, drugą Hanna Pietrzak, trzecia trafiła do dwóch pań: Bożeny Golki i Jadwigi Urbaniak. Przyznano dziewięć wyróżnień dla: Zbigniewa Sykurskiego, Wandy Barwińskiej, Inny Grzegorzewskiej, Rafała Sałacińskiego, Moniki

Boruty-Sałacińskiej, Beaty Samborskiej, Zofii Kisiołek, Włodzimierza Chilickiego. Laureatem w kategorii WTZ został Klaudiusz Grabisna. Drugie miejsce zajął Michał Florczak. Trzecią nagrodę otrzymała Anna Matusiak. Wyróżniono Wiktorię Kłusaj oraz Kamila Biernackiego.

Wprowadzenie niespotykanego dotąd podziału na dwie kategorie twórców spotkało się z mieszanymi uczuciami zebranych w Galerii „Trakt” SCK w Chodakowie gości. Jak powiedział nam dyrektor Artur Komorowski, zgłaszały się do niego zarówno osoby popierające nowe rozwiązanie, jak i takie, które mówiły, że może ono stygmatyzować niepełnosprawnych. Ostatnie z tych głosów dotarły również do redakcji „Zie-



Biennale zgromadziło lokalnych miłośników malarstwa



Część prac trafiła do wydanego z okazji konkursu katalogu

mi Sochaczewskiej”. Zdaniem naszych rozmówców, sztuka jest bytem niepodlegającym żadnym ograniczeniom, dlatego też jakiegokolwiek kategoryzowanie twórców nie powinno mieć miejsca. Są oni zwolennikami powrotu do pierwotnej formuły Sochaczewskiego Lauru, a więc otwartego konkursu, w którym prace oceniane są anonimowo. Z kolei jury konkursu, które było ciałem całkowicie autonomicznym, argumentowało decyzję zmiany regulaminu chęcią wyrównania szans. Dyrektor Komorowski planuje zorganizowanie dla zainteresowanych osób otwartego spotkania, podczas którego mają być przedyskutowane możliwe rozwiązania dotyczące Sochaczewskiego Lauru. Miałoby się ono odbyć najprawdopodobniej w grudniu.

- Mam dużo pomysłów na to, w jakim kierunku mogłoby iść biennale. Uważam na przykład, że lokalizacja w Chodakowie nie jest optymalnym wyborem. Moim zdaniem, przy takiej liczbie obrazów, lep-

szym rozwiązaniem byłyby Kramnice Miejskie lub SCK w Boryszewie. Dopiero tam można mówić o należyтым wyeksponowaniu twórczości uczestników – mówi Artur Komorowski. - Chciałbym przyciągnąć do konkursu twórców z całego kraju. Oceniani byłiby przez bezstronny autorytet akademicki niezwiązany z Sochaczewem. Może dobrą propozycją byłoby ustanowienie jednej, dużej nagrody Grand Prix. Z zasady jednak nie chciałbym narzucać żadnych rozwiązań. Myślę, że powinny one zostać wypracowane w drodze konsultacji. Zastanowić można się także nad powołaniem społecznej, merytorycznej rady programowej, która opracowałaby np. regulamin Sochaczewskiego Lauru.

Spośród innych zastrzeżeń uczestników oraz gości Lauru nie chcemy komentować sposobu przeprowadzenia sobotniej uroczystości, ogłoszenia wyników i wręczenia nagród. Pozostawiamy to wrażliwości odbiorców.

Spotkanie z sochaczewską historią w tle

W środę 21 października nasze miasto odwiedził pisarz i dziennikarz z sochaczewskimi korzeniami, Piotr Głuchowski. Z publicznością spotkał się w Liceum Ogólnokształcącym im. F. Chopina oraz w kramnicach miejskich. Gospodarzem spotkania była Miejska Biblioteka Publiczna.

Patrząc na dorobek Piotra Głuchowskiego trudno się dziwić, że zaproszono go do Sochaczewa. Napisał on około trzystu reportaży z Polski, Białorusi, Izraela i Wielkiej Brytanii. Jest laureatem nagrody „Grand Press” za reportaż o dyktaturze w Korei Północnej. Od 1990 roku jest dziennikarzem i redaktorem „Gazety Wyborczej”. Jego kryminalny debiut to „Umarli tań-

czą”, opowieść o komisarzu Robercie Pruskim. Postać ta jest też bohaterem kolejnych powieści Głuchowskiego: „Łód nad głową” i „Trzeci zamach”. Jego jedną z najbardziej rozpoznawalnych książek jest jednak „Karbala”, napisana wraz z Marcinem Górką. Przedstawia ona zatajone przez lata fakty dotyczące bitwy o ratusz irackiego miasta Karbala. Starcie to uznawane jest za największe z udziałem Polaków od czasów II wojny światowej. Relacje uczestników tych wydarzeń są hołdem dla odwagi naszych żołnierzy. „Karbala” stała się kanwą dla filmu o tym samym tytule w reżyserii Krzysztofa Łukaszewicza.

Refleksjami na temat spotkania z Piotrem Głuchowskim podzieliła się z



nami znana sochaczewska polonistka Barbara Sobkowicz, pomysłodawczyni zaproszenia autora do naszego miasta:

„Życie często pisze nam scenariusze, jakich byśmy sobie nie wymyślili sami. Taka sentencja przyszła mi do głowy, gdy siedziałam

w sochaczewskich kramnicach na spotkaniu autorskim z dziennikarzem „Gazety Wyborczej”, reporterem, utalentowanym autorem dobrze czytających się kryminałów, twórcą reportaży, a nawet reporterskiej biografii – Piotrem Głuchowskim. Czy wiele, wiele lat temu jako uczennica i wychowanka (trochę niesformna) prof. Wandy Górko mogłam wyobrazić sobie, że ja – polonistka, była nauczycielka L.O. im. Fryderyka Chopina – będę siedziała na wyżej wspomnianej sali, obok mnie zasiądzie profesor zwyczajny prawa i ekonomii im. Mikołaja Kopernika w Toruniu – pan Jan Głuchowski (ojciec pana Piotra, mąż Anny z domu Górko), a gościem, właśnie wspomnia-

nym dziennikarzem, będzie wnuk mojej polonistki i wychowawczynie?

Wdzięczna jestem życiu – Wielkiemu Scenarzyście, że spotkaliśmy się w takiej rzeczywistości. Perfekcyjnie przygotowane i profesjonalnie poprowadzone przez kustosz Miejskiej Biblioteki Publicznej Hannę Jażdżyk spotkanie było dla wszystkich niezwykle interesujące. Tych, którzy pamiętają naszą polonistkę, nastroiło nieco sentymalnie. Tych, którzy interesują się pracą dziennikarską – zachęciło do trwania przy pisarskich planach. Natomiast wszystkich czytających książki naszego gościa – Piotra Głuchowskiego – do czekania na nowe, mające się ukazać pozycje”.

Agnieszka Poryszewska



Muzeum wąskotorówki rozszerza działalność

W czwartek 22 października w Muzeum Kolei Wąskotorowej otwarto nowe Centrum Edukacyjno-Turystyczne, mieszczące się w budynku po byłym przedszkolu przy ul. Licealnej.

Centrum zajmuje powierzchnię 830 mkw. W środku znajdują się dwa pomieszczenia wystawowe, dwie sale (edukacyjna i konferencyjna), punkt informacji turystycznej, magazyny i pomieszczenia biurowe. Obiekt wzbogaci ofertę funkcjonującego od 30 lat w naszym mieście muzeum. Szczególnie zwiększy aktywność placówki w okresie jesienno-zimowym, czyli poza sezonem turystycznym. Większa niż dotychczas powierzchnia lokalowa pozwoli na stworzenie nowych ekspozycji stałych z zakresu kolei wąskotorowych oraz historii regionalnej, organizacji zajęć edukacyjnych dla dzieci i młodzieży, urządzanie spotkań tematycznych, konferencji naukowych.

Uroczystego przecięcia wstęgi dokonali: dyrektor Muzeum Kolejnictwa w Warszawie, Cezary Karpiń-

ski; kierownik sochaczewskiej wąskotorówki, Radosław Konieczny, radny wojewódzki, Adam Orliński, wójt Gminy Sochaczew, Mirosław Orliński oraz zastępca burmistrza – Dariusz Dobrowolski. Ten ostatni, w imieniu władz samorządu miejskiego, wręczył kierownictwu muzeum pamiątkowy grawer oraz gratulował zrealizowanej inwestycji.

Przedsięwzięcie rozbudowy muzeum rozpoczęło się w czerwcu 2014 roku i kosztowało ponad dwa miliony złotych. Przeprowadzono je w trzech etapach. Pierwsze dwa - modernizacja i adaptacja budynku oraz wyposażenie zmodernizowanych powierzchni muzealnych - było możliwe dzięki pozyskaniu środków z Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Mazowieckiego na lata 2007-2013. Trzeci etap „wyposażenie sal wystaw i centrum edukacji” został dofinansowany ze środków Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Pozostałą kwotę dołożył samorząd województwa mazowieckiego. (mf)

Sochaczew na pomoc psom z Młodzieszyna

O tragedii zwierząt dowiedzieliśmy się od jednej z czytelniczek. Marta Włodarczyk, mieszkanka Chodakowa, od dawna jako wolontariuszka pomaga zwierzętom. Jak mówi, wiele już widziała, ale to, co zobaczyła w Budach Starych, kompletnie ją zszokowało. Sprawa zwierząt zainteresowała też ogólnopolskie media.

Agnieszka Poryszewska

O tym, że w Budach Starych dzieje się coś złego, sochaczewianka dowiedziała się od swojej znajomej z gminy Młodzieszyn.

Pani Krystyna to osoba w podeszłym wieku, od lat pomagająca zwierzętom. Pomimo że to osoba z tzw. misją, nie była w stanie sprostać kolejnemu wyzwaniu. Postanowiłam udać się na miejsce i sprawdzić, co da się zrobić dla czworonogów – uszeliśmy.

Pani Marta na terenie gospodarstwa rolnego zobaczyła około 20 zwierząt żyjących w skrajnie złych warunkach. Gospodarz posesji – starszy człowiek, sprawiał wrażenie kiepsko radzącego sobie w życiu. Był pasywny, jakby nie dostrzegał ogromu cierpienia, które go otacza. Ze względu na to, że relacja wolontariuszki była wyjątkowo drastyczna postanowiliśmy pominąć niektóre szczegóły. Mimo to, historia mrozi krew w żyłach.

- Znaleźliśmy suczkę, ofiarę potrącenia przez samochód. Nie wiem dokładnie ile czasu była pozostawiona sama sobie. Przewieźliśmy ją do weterynarza, ale nie udało się jej



uratować. Do dziś pamiętam jej wzrok – mówi pani Marta. - Inna suczka miała sznurek od snopowiązałki wrośnięty w szyję. Był też pies mieszkający w komórce bez dachu i taki, który ważył połowę tego ile powinien. Właściwie każde zwierzę, które tam zastaliśmy, było zagłodzone. Wiemy, że zdarzały się tam przypadki, że słabsze psy były zjadane przez inne.

W tym wszystkim najbardziej pozytywna wiadomość jest taka, że od ubiegłego tygodnia zwierzęta są dokarmiane. Na szczęście, oprócz wychudzenia i pasożytów, żaden z psów nie cierpi na jakieś poważniejsze dolegliwości.



Bardzo pomagają też pani Anna Jasińska i Anna Zientara oraz sochaczewscy weterynarze: Adam i Katarzyna Jakubowscy z Centrum Weterynaryjnego przy ul. Długiej. Gmina Młodzieszyn obiecała wysterylizować zwierzęta, co zapobiegnie pojawianiu się kolejnych miotów szceniąt – powiedziała nam Marta Włodarczyk.

Mimo to potrzeb jest nadal wiele. Wolontariuszka prosi wszystkich, którzy mogliby pomóc, o karmę, podkłady, krople od pcheł, tabletki odrobaczające itd. Oczywiście w grę wchodzi też wsparcie finansowe oraz tworzenie dla czworonogów domów tymczasowych i stałych. Telefony do wolontariuszek: 506-970-844 (Marta) 728-267-534 (Anna). Numery kont: 04 1750 0012 0000 0000 2218 2088, Centrum Weterynaryjne Adam Jakubowski, ul. Długa 1/1A 96-500 Sochaczew, z dopiskiem „NA LECZENIE BEZDOMNYCH PIESKÓW” oraz Vistula Bank Spółdzielczy oddział w Iłowie 02 9011 0005 0012 3565 3000 0020, Anna Zientara, Uderz 15 96-520 Iłów, z dopiskiem: „BEZDOMNE PIESKI”, Pay-Pal justynazientara@onet.eu.

Marta Włodarczyk utworzyła specjalne wydarzenie na facebooku. Wpisując w wyszukiwarce fb „Niewyobrażalna Psia Tragedia w Budach Starych” można dowiedzieć się więcej o tej sprawie. Okazała się ona na tyle bulwersująca, że zainteresowała się nią telewizja TVN. Na miejscu udał się reporter tej stacji.

Pozbywamy się azbestu, a ratusz czeka na wnioski mieszkańców

W tym roku sochaczewski ratusz usunął i unieszkodliwił azbest z 28 prywatnych posesji oraz budynków gospodarczych na terenie ZGK. Łącznie z terenu miasta zniknęły prawie 64 tony eternitu, a było to możliwe dzięki wsparciu Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej, który zgodził się pokryć 85% kosztów tej operacji.

Wiosną br. miasto otrzymało dofinansowanie na realizację zadania pn. „Usuwanie i unieszkodliwianie azbestu z terenu Gminy Miasto Sochaczew

w 2015r.”. Zgodnie z zasadami określonymi w Programie usuwania i unieszkodliwiania azbestu na terenie województwa mazowieckiego, dofinansowanie wyniosło 85 procent kosztu kwalifikowanego, z czego 49 procent wzięło na siebie NFOŚiGW, a 36 proc. WFOŚiGW w Warszawie.

Dzięki wsparciu tych instytucji, z terenu miasta usunięto łącznie 63,9 tony odpadów azbestowych z 72 dachów, z których zdjęto 17,852 tony płyt azbestowych, a zmagazynowanego na terenie działek eternitu unieszkodliwiono 46,048 tony. Łączny

koszt usunięcia i unieszkodliwienia odpadu wyniósł 25 041,64 zł, z czego kwota w wysokości 21 284 zł została dofinansowana przez Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Warszawie oraz Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. Do akcji miasto dołożyło z własnego budżetu 3 757,64 zł.

- Dofinansowanie otrzymało 28 rodzin i Zakład Gospodarki Komunalnej. Większość z nich, 22 rodziny, wcześniej zdjęła eternit z dachów i zabezpieczyła folią. Płyty czekały tylko

na transport i unieszkodliwienie - wyjaśnia Agnieszka Tomaszewska, naczelnik Wydziału Ochrony Środowiska i Gospodarki Odpadami Komunalnymi.

Dodaje też, że w styczniu wydział rozpocznie kompletowanie nowej listy chętnych na 2016 rok, zatem jeśli ktoś planuje wymianę pokrycia dachowego i chce skorzystać z finansowej pomocy miasta, powinien się skontaktować z ratuszem.

- Zasady programu są jasne - tam, gdzie właściciele domów prywatnych sami poradzą sobie ze zdjęciem eternitu, Urząd Miejski pokrywa koszty zabrania płyt

z podwórka, ich transportu i utylizacji. Na posesjach, gdzie azbestowe płyty nadal leżą na dachach, ich usunięciem zajmie się specjalistyczna firma wybrana przez ratusz. WFOŚiGW ani UM nie finansują nowego pokrycia dachowego. Koszty związane z jego wykonaniem musi więc pokryć właściciel posesji – podkreśla A. Tomaszewska.

W ostatnich latach akcja pozbywania się niebezpiecznego eternitu nabiera tempa. Tylko w 2014 roku, dzięki dotacji z WFOŚiGW zutylizowano 118,3 tony płyt. Jeśli samorządy nadal będą mogły liczyć na wsparcie Funduszu, to płyty zawierające azbest powinny zniknąć z terenu miasta za 8-9 lat.



Wojewódzki Fundusz
Ochrony Środowiska
i Gospodarki Wodnej
w Warszawie



SOCHACZEWSKIE
C E N T R U M
K U L T U R Y

- wydarzenia
- praca twórcza w SCK
- sylwetki ludzi kultury
- repertuar SCK
- pogoń językowe



- to trzeba zobaczyć <
- przekazniczek <
- kącik literacki <
- newsy z Polski <
- artysta niepokorny <

PRZEK
KULTUR
ŹNIK
LNY

Nr 3 (3)

27 października 2015 roku

Chopinowskie emocje sięgnęły zenitu

Poziom 17. Międzynarodowego Konkursu im. Fryderyka Chopina był wyjątkowo wyrównany, trudno było wyłonić postać jednoznacznie godną głównej nagrody, stąd tak długie (bo aż 4-godzinne!) obrady jury. W tym roku do finału dostało się 10 osób - większość poniżej 20. roku życia. Nie można się zatem dziwić, że brakowało trochę dojrzałości muzycznej na korzyść sprawności technicznej.

Entuzjastom muzyki fortepianowej nie dane było spokojnie zasnąć 20 października, bowiem Jury pod przewodnictwem Katarzyny Popowej-Zydroń swój werdykt ogłosiło dopiero o 1 w nocy.

VI nagrodę otrzymał Dmitry Shishkin (Rosja), który wplatał blask brzmienia i pewność swojej interpretacji w każdą nutę. V miejsce przypadło Yike Yang'owi (Kanada), po którego grze słyszeć było młody

wiek - ma zaledwie 16 lat! IV miejsce zdobył Eric Lu (Stany Zjednoczone), który był powściągliwy w muzycznych wypowiedziach. III miejsce zasłużenie otrzymała Kate Liu (Stany Zjednoczone), której pasja do muzyki widoczna jest na każdym kroku. Charles Richard-Hamelin (Kanada) zajął II miejsce, jako uczestnik o największej dojrzałości wiekowej, ale i wykonawczej. Najwyższe miejsce podium przypadło Seong-Jin Cho (Korea Pł.) za wręcz mechaniczną precyzję.

Warto podkreślić fakt, że w finale mieliśmy swojego reprezentanta - Szymona Nehringa, który otrzymał wyróżnienie (razem z Aljoszą Jurinić'em, Aimi Kobayashi i Georgijsem Osokinsem), a jego poziom przeżywania muzyki Fryderyka Chopina zdecydowanie zasługiwał na więcej...

Karolina Kruczyk

Dołącz do nas!**Taniec****Studio Tańca Smile Crew**

- codziennie, godz. 16.00 - 19.00, 15 sierpnia 83

Grupa Taneczna STEREO- poniedziałek, wtorek, czwartek, godz. 14.00 - 19.00,
Żeromskiego 8**Zespół Abstrakt**- codziennie, godz. 16.00 - 20.00,
Chopina 101**W hołdzie św. Janowi Pawłowi**

16 października 1978 roku plac Świętego Piotra wypełnia się po brzegi tysiącami wiernych, którzy czekają na nowego papieża. Wtedy, o godzinie 18.18, ktoś dostrzega unoszący się nad Kaplicą Sykstyńską biały dym. Kwadrans później kardynał Felici zaczyna zapowiadać imię nowego papieża: Carolum. Tłum jeszcze nie wiwatuje, jeszcze nie wie, kto to Karol, a tym bardziej Wojtyła... Oklaski i szalona radość przyjdą po chwili, gdy okaże się, że to Polak, że przyjął imię Jan Paweł II.

Karol Wojtyła, Jan Paweł II, Suweren Państwa Watykańskiego, poeta i poliglota, aktor, dramaturg, pedagog... Filozof historii, fenomenolog, mistyk i przedstawiciel personalizmu chrześcijańskiego, a przede wszystkim papież i święty katolicki, który słowem i czynem pokazał przede wszystkim, czym jest człowieczeństwo i miłość do bliźniego.

Jak zatem oddać hołd człowiekowi, którego słowa po dziś dzień brzmią głęboko w naszych duszach? Jak przekazać dzieciom, młodzieży, która już nie pamięta i nigdy nie będzie miała możliwości namacalnie poznać tego wielkiego Polaka, jego myśli i czyny?

37 lat później, dokładnie 16 października 2015 roku o godzinie 19.00 w małym mieście położonym nad rzeką Bzurą odbył się



Koncert Papieski „Św. Jan Paweł II Patron Rodziny”, w którym wystąpiły sochaczewskie schole parafialne, Góra Błogosławieństw oraz Camerata Mazovia. Koncert pokazujący różnorodność naszych myśli, wizji i postaw, a jednak perfekcyjnie spójny w odbiorze, porwał publiczność i wzruszył do łez.

Zabrzmiało „Santo” Rubika i „Ave Maria”, i „Przyjaciela mam”... i wśród tych religijnych, pełnych spokoju pieśni, na scenie pojawiła się dziecięca schola z parafii w Kozłowie Biskupim, która swoją najczystszą radość z obcowania z religią przekazała publiczności śpiewem oraz gestem. Ktoś z publiczności wziął dziecko

na ręce, by wspólnie z nim poruszać się w takt utworów „Mocnych w duchu”. Mama, ta stojąca po prawej stronie, z pełnym miłości spojrzeniem kołysała swoje niemowlę. Inni zaczęli klaskać, a okowy, którymi na co dzień jesteśmy spętani, pękły, gdy Monika Rychwalska wraz z Arkadiuszem Mamcarzem, Górą Błogosławieństw i przyjaciółmi ze Skierniewic, przy akompaniamencie orkiestry, wykonali w soulowym stylu „Ja wiem, że mnie kocha mój Jezus”. Dyrektor SCK, a jednocześnie dyrygent orkiestry kameralnej Camerata Mazovia, poruszony wspólnym śpiewaniem, sprowokował publiczność do entuzjastycz-

nej reakcji na płynące ze sceny dźwięki, chociaż tuż przed chwilą wybrzmiał Bach i Haendel... Owacje na stojąco, bisy, wspólne śpiewanie „Barki” - ukochanej przez Jana Pawła II pieśni religijnej, białe flagi wirujące w rytm muzyki i delikatne róże na czarnym tle. To obrazy, które zostaną na długo w pamięci.

Ten cały korowód sprawił, że wszyscy, tak licznie zebrani na koncercie, poculi się jak jedna wielka rodzina, zgodna w myśli i czynie. Na chwilę powrócił papież Jan Paweł II i powróciła radość, jaką dawało spotkanie z jego osobą. Z ciszą w sercu, pogodzeni z własnym bytem powróciliśmy do naszych domów.

To był wspaniały jubileusz

Jest 16 października 2015 r. Dzwony kościelne właśnie wybiły godzinę 18.00, a ciepłe światło sochaczewskiej świątyni kusi zmarzniętych i przemokniętych sochaczewian. Spóźnieni staną tuż przy samych drzwiach. Ci, co zdążyli przed czasem, już wypełnili kościół po brzegi. Niecierpliwość łączy się z oczekiwaniem i milknie pod wpływem polifonii głosów dobiegających z góry. To Chór Towarzystwa Śpiewaczego Ziemi Sochaczewskiej, który właśnie dziś, pod kierownictwem Ewy Szalapskiej w kościele M.B. Różańcowej Parafii św. Wawrzyńca, obchodzi Jubileusz 15-lecia swojej działalności artystycznej. Tuż po uroczystym nabożeństwie, odświętnie ubrani chórzyci ustawiają się w ciszy przed ołtarzem. W ich postawach jest dostojałość, duma i jednocześnie po-



kora względem pieśni, które za chwilę odśpiewają. Zapowiada ich pani Teresa Mazipus. W pierwszej części koncertu publiczność usłyszała: „Laudate Dominum”, „Omni die dic Mariae” „Totus sum Maria”. Zachwyt publiczności wzbudziła wykonana przez Chór pieśń „Czego chcesz od nas Panie” Jana Kochanowskiego do muzyki J. Świdra. Oklaskom zaś nie było końca, gdy ponad 40 chórzystów zaśpiewało a capella „Modlitwę

do Bogurodzicy” Krzysztofa Kamila Baczyńskiego.

Wydawać by się mogło, że już nic nie może słuchaczy zaskoczyć, bo kwiaty, bo podziękowania, bo nagrody i honorowe odznaki, bo wreszcie ogromne wzruszenie, gdy minister kultury nadała panu Czesławowi Cieślakowi odznakę „Zasłużony dla kultury polskiej”...

I wśród tych wszystkich jubileuszowych wzruszeń, do chóru dołącza Camerata Ma-

zovia pod dyktando Artura Komorowskiego. Wybrzmiały wspólnie wykonane pieśni, a w nich - z partią solową Magdaleny Szymańskiej „Requiem Lacrimosa” Zbigniewa Preisnera, poświęcona tym, co odeszli. Od murów kościoła odbiły się dźwięki bodaj najsłynniejszego utworu Verdiego - z opery „Nabucco”. Rozdarte w pieśni pełnej patriotyzmu emocje znalazły swoje ukojenie w żywym, pełnym wiary i nadziei „Alleluja” do muzyki Haendla z oratorium „Mesjasz”. Za ten piękny koncert nagrodzono jubilatów i sochaczewską orkiestrę kameralną owacjami na stojąco. A my, słuchacze, mamy nadzieję, że takie koncerty będą odbywać się częściej, tak bez okazji, dla nas po prostu, ludzi stęsknionych pięknych ilustracji muzycznych.

FLESZEM



17 października - zdobywczyni pierwszej nagrody w XXXIV Sochaczewskim Laurze - Beata Szustkiewicz



13 października - Andrzej Kopa dał koncert podczas miejskich obchodów Dnia Edukacji Narodowej

Repertuar

29 października godz.19.00 **KINO Z WARTOŚCIAMI**

„CZY NAPRAWDĘ WIERZYSZ?” - Kino Mazowsze, SCK ul. Chopina 101

7 listopada godz. 19.00 **SCENA KONTRA ZAPRASZA, KONCERT ZESPOŁÓW BLUE-SOWYCH, ROCKOWYCH I JAZZOWYCH**, Scena Widowiskowa SCK ul. Żeromskiego 8

14 listopada godz.19.00 **KONCERT ZESPOŁU „RAZ, DWA, TRZY”**, SCK ul. Żeromskiego 8

14 listopada godz. 14.00 **JUBILEUSZ 15-LECIA ISTNIENIA CHÓRU VIVACE**, Sala Widowiskowa SCK ul. 15 Sierpnia 83

16 listopada godz.19.00 **SPEKTAKL „POMALU, A JESZCZE RAZ”**

TEATRU KAPITOL, Sala Widowiskowa SCK ul. Żeromskiego 8

21 listopada godz.19.00 **W PODCIENIACH KRAMNIC**, Kramnice Miejskie w Sochaczewie, ul. 1 Maja 21

Pogotowie językowe

Pamiętajmy, że odmieniając bądź zdrabniając słowo „łabędź” mianownikowego „ę” nie wymieniamy na „ą”. Niepoprawna forma tego słowa powstała w skutek podobieństwa do odmiany innych wyrazów, w których mianownikowe „ę” wymienia się na „ą”, np.: jastrząb - jastrzębia, żołędź - żółędzia, dąb - dęba.

Godzina 21.30 dnia pańskiego bliżej nieokreślonego. Dzwoni telefon. Uparcie. No cóż, jak

pogotowie, to pogotowie. Odebrać trzeba.

- Pogotowie językowe, słucham?

- Halo, słyszy mnie pani? Jak się mówi łabędź czy łabądz...

- „Łabędź” proszę Pana...

- Bo ja znalazłem łabędziątka małe.

- „Łabędziątka”! To nie żołędź czy dąb.

- To dziwnie wygląda...

- Wcale nie. „Łabędź” to łabędź, nawet jeśli jest mały

i dokładamy do niego formant zdrabniający „-ątko”. Dziwnie wyglądać może, ale tak jest i już. Zapamiętać trzeba.

- To ja już teraz rozumiem czemu ono szare.

- Co?

- **Łabędziątka!** Przecież mówię, że dziwne. Chore chyba. Pomocy potrzebuje. Znalazłem przed chwilą.

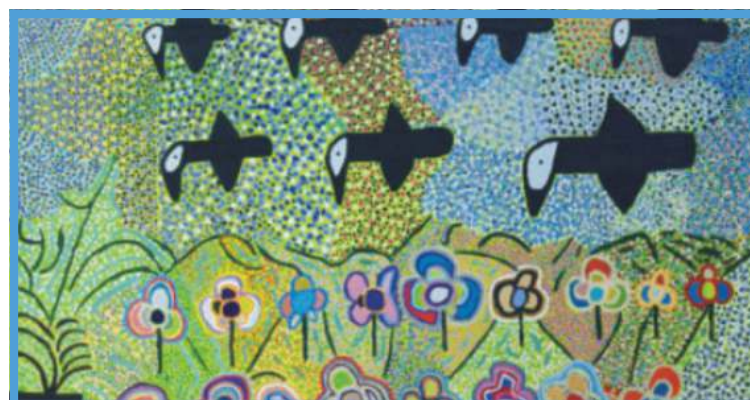
- To musi pan zadzwonić w sprawie „**łabędziątka**” na pogotowie... weterynaryjne!

Artysta Niepokorny, czyli Sochaczewski Laur

Prace zwycięzców 34. Sochaczewskiego Lauru - Beaty Szustkiewicz i Klaudiusza Grabisnego. Beata i Klaudisz to artyści niepokorni. Z jednej strony Beata - niepokorna sama w sobie, bowiem maluje „od tyłu”, a my później zachwyca się jej witrażami. Z drugiej zaś strony - Klaudisz, tym bardziej niepokorny, ponieważ prostymi ruchami pędzla potrafi pokazać świat czysty i prosty, ucząc niepokornego patrzenia na rzeczywistość.



Autor Beata Szustkiewicz



Autor Klaudiusz Grabis

Wolne myśli - Brat naszego Boga

Czasem, przez przypadek, znajdujemy się w sytuacjach, które zmieniają nas samych. A może raczej nie zmieniają, a pozwalają powrócić do dawno zapomnianych wartości, ideałów. Ten tydzień upłynął pod hasłami religijnymi... tu Koncert Papieński, tam msza w kościele, to znów dramat Karola Wojtyły „Brat naszego Boga”, w którym na scenie wystąpili

razem z profesjonalnymi aktorami - osoby niewidome, a jakże pięknie grające na scenie. I nagle dociera, że łączy gatunek ludzki, codziennie klasyfikowany i potocznie dzielonych na wierzących i niewierzących, ta sama wartość, pragnienie... Zwał jak zwał - miłość po prostu. U każdego inna, ale jednak to miłość. Jakże to naiwne, a jednak pozwalające widzieć

świat we wszystkich kolorach nadziei. Tej pozytywnej naiwności wszystkim życzę niezależnie od ich poglądów, charakterów, koloru skóry, dobrych czy niedobrych...

Św. Jan Paweł II:

„Nie ma wolności bez solidarności! Dzisiaj wypada powiedzieć: nie ma solidarności bez miłości - więcej! - nie ma przyszłości człowieka i narodu.”



Dzieciom utraconym, rodzicom osieroconym

W Sochaczewie powstała inicjatywa budowy pomnika-grobu dzieci nienarodzonych. Zawiązał się społeczny komitet i jest już wstępna lokalizacja. Potrzebne są jeszcze decyzje rady miejskiej i trochę pieniędzy, aby projekt zrealizować.

Jolanta Sosnowska

Pomniki-groby dzieci utraconych w wyniku poronienia powstały już w wielu miastach Polski. Ich idea jest to, aby anonimowe szczątki nienarodzonych znalazły godne miejsce pochówku. Pomysłodawcami budowy wspólnego grobu dla takich dzieci są lekarz pediatria, przewodnicząca sochaczewskiego Stowarzyszenia Rodzin Katolickich oraz diecezjalny doradca życia rodzinnego, Ewa Mańkowska i radny miejski Marek Książak.

- Kobieta, czy raczej rodzice tracący dziecko w wyniku przedwczesnego porodu często nie myślą, co się stanie z tym małym ciałkiem, są pochłonięci swoim bólem po stracie. I nie można się im dziwić, zwłaszcza że dotychczas nie było u nas zwyczaju rozmawiania o tym. Obecnie mamy już przepisy, które pozwalają na godny pochówek nienarodzonych dzieci – mówi doktor Ewa Mańkowska.

W Komitecie społecznym działa radny miejski Marek Książak. Jak nam powiedział, odbyły się już spotkania z władzami miasta i jest wstępna lokalizacja dla grobu-pomnika. Ma on stać na cmentarzu komunalnym na Wypalenisku, w kwaterze dziecięcej. Wszystkie formalne kwestie powinny być jednak za-

warte w specjalnej uchwale Rady Miejskiej Sochaczewa.

Nie wiadomo jeszcze, kiedy projekt wejdzie pod obrady, bo komitet nie wymienia granicznej daty powstania pomnika-grobu. Zależy to m.in. od ostatecznego ustalenia kompetencji finansowych. Potrzebne są pieniądze na budowę grobu i na chłodnię, w której będą przechowywane szczątki nienarodzonych dzieci do czasu pochówku. Chyba że pomysłodawcy pójdą w kierunku urn z prochami, o czym wspomina Marek Książak. Jest to kwestia do rozstrzygnięcia. Pytany o pomysł na nagrobek, radny twierdzi, że chodzi o coś małego i dyskretnego. Będzie to zapewne krzyż z jakimś stosownym elementem. Nic specjalnie wyszukanego i kosztownego.

- Pochówki, podobnie jak w innych miastach, będziemy organizować dwa razy do roku – mówi Ewa Mańkowska. - Zanim jednak dojdzie do symbolicznego pogrzebu, potrzebne są procedury szpitalne, które pozwolą na przechowanie szczątków do tego czasu. Pacjentki lecznicy, które przedwcześnie utraciły dziecko, muszą także wiedzieć, że mogą je pochować w oddzielnym grobie lub skorzystać z naszej propozycji, czyli wspólnego po-



Projekt pomnika-grobu dzieci nienarodzonych z Wrocławia

chówku. Tą stroną zagadnienia zajęła się wicedyrektor sochaczewskiego szpitala Wiesława Załuska, która konsultowała je z warszawskimi klinikami.

Wicedyrektor zwraca uwagę na delikatną materię zagadnienia oraz brak jednoznacznych uregulowań prawnych tej kwestii.

- Strata dziecka, również tego jeszcze nienarodzonego, to jedna z największych traum dla rodziców, szczególnie matki. Czę-

sto stan psychiczny osoby, która przeżyła taką traumę nie spotyka się ze zrozumieniem nawet najbliższego otoczenia. Dlatego staramy się poprawiać jakość naszych usług poprzez zapewnienie szacunku i godnego postępowania wobec matki i zarodka/płod/dziecka w przypadku poronienia, urodzenia martwego dziecka, dziecka niezdolnego do życia lub obciążonego letalnymi schorzeniami. Postanowiliśmy, opierając się na obo-

wiązujących przepisach prawa, rekomendacjach środowisk naukowych oraz Mazowieckiego Urzędu Wojewódzkiego, wdrożyć określone standardy postępowania w takich sytuacjach. W tym celu została opracowana procedura postępowania dla personelu medycznego, przeprowadzone szkolenia. Matkom i ich bliskim przekazujemy informator oraz ankietę, dzięki którym pacjentki mogą określić życzenia w zakresie dalszego postępowania – mówi wicedyrektor Wiesława Załuska, która w sochaczewskim szpitalu pełni również funkcję naczelniej pielęgniarki, jest także konsultantem w dziedzinie pielęgniarstwa dla województwa mazowieckiego.

Jaka jest skala problemu, jeśli chodzi o poronienia i czy w ogóle pomnik-grob dzieci nienarodzonych jest w Sochaczewie potrzebny? Według danych przekazanych nam przez Wiesławę Załuską, około 10-12 proc. rozpoznanych ciężko zakończy się poronieniem przed ukończeniem 22 tygodnia. W roku 2014 w województwie mazowieckim odnotowano 6321 poronień samoistnych oraz 260 martwych urodzeń. Zmarło 138 noworodków żywo urodzonych, w tym 118 o masie powyżej 500 g (dane ze sprawozdania MZ-29).

- W Szpitalu Powiatowym w Sochaczewie jest to o wiele mniejszy problem kliniczny, ponieważ cięższe zagrożone, w większości przypadków, podlegają opiece klinik warszawskich. Do sochaczewskiej lecznicy trafiają natomiast pacjentki

po poronieniach samoistnych w domu i dominują tu poronienia przed ukończeniem 22 tygodnia ciąży. Rocznie odnotowujemy jako rozpoznane około 100 poronień – dodaje W. Załuska. - Trudno mi przewidzieć, jak dużo pacjentek szpitala będzie chciało wykorzystać możliwość pochówku utraconego dziecka we wspólnym grobie. Ze swej strony jesteśmy przygotowani na taką wolę matek.

Ewa Mańkowska, podobnie jak Wiesława Załuska, uważa, że, obok troski o godność nienarodzonego dziecka, trzeba także zadbać o dobro matek, które często zostają same z problemem.

- Niedawno słyszałam o kobiecie, która drugi rok rozpacza po przedwczesnym porodzie i stracie dziecka. Okazuje się, że dla niektórych to prawdziwa trauma, z którą nie potrafią sobie poradzić. O tę sprawę także musimy zadbać, a najlepszym rozwiązaniem byłoby powołanie stowarzyszenia ludzi dotkniętych taką stratą. Jedni drugim mogliby pomóc znieść żałobę, przeplakać to, co się stało i wcześniej czy później wrócić do normalności. Myślę, że możliwość odwiedzenia grobu dziecka, nawet anonimowo pochowanego, byłaby naturalną drogą do wyjścia z żałoby – mówi doktor Mańkowska.

Wszyscy, którzy chcieliby wesprzeć inicjatywę finansowo mogą to zrobić za pośrednictwem konta Stowarzyszenia Rodzin Katolickich Diecezji Łowickiej, 96-400 Łowicz, Stary Rynek 20. Nr konta: 50 1020 4580 0000 1002 0064 5796 z dopiskiem „pomnik”.

Święto niewidomych i niedowidzących z Sochaczewa

Już od 1964 roku data 15 października związana jest z osobami, które mają problemy ze wzrokiem. To Międzynarodowy Dzień Białej Łaski. Z tej okazji członkowie Polskiego Związku Niewidomych z Sochaczewa, z prezes Anną Mistewicz na czele, zorganizowali obchody swojego święta.

Zaproszenie na tę szczególną uroczystość przyjęli m.in. poseł Maciej Małecki, burmistrz Piotr Osiecki, dyrektor Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej Zofia Berent oraz dyrektor Dziennego Domu Pomocy



Obchody były okazją do złożenia oficjalnych podziękowań

Społecznej Teresa Michałowska. Obchody przebiegały w kameralnej atmosferze, bez podziału na scenę i audytorium. Uczestnicy usiedli przy wspólnym stole.

Uroczystość była okazją do wręczenia kwiatów i upominków, składania życzeń i podziękowań. Burmistrz Piotr Osiecki otrzymał przy tym odznaczenie Przyjaciół Osób Niewidomych. W ten sposób członkowie PZN postanowili podziękować za wsparcie i życzliwe podejście dla ich inicjatyw. Burmistrz podkreślił, że w swoich kontaktach z PZN

reprezentuje wszystkich mieszkańców Sochaczewa i to w ich imieniu przyjmuje to odznaczenie.

Głos zabrał również poseł Maciej Małecki, który z uznaniem wyrażał się o harcie ducha, jakim odznaczają się w codziennym życiu osoby niewidome i niedowidzące. Mówił też o tym, jak wiele nauczył się dzięki spotkaniom z nimi.

Impreza płynnie przeszła w nieoficjalne spotkanie przy herbacie i kawie, a niepełnosprawność wcale nie była tematem dominującym. Na pierwszym planie wysunął się heroizm w

radzeniu sobie z codziennymi problemami.

Trzeba pamiętać, że osoby niewidome poruszają się samodzielnie, pracują zawodowo, załatwiają sprawy urzędowe, robią zakupy, korzystają ze środków lokomocji, czy z placówek kulturalnych i rekreacyjno-sportowych. Wielu niewidomych z łatwością wykonuje te czynności i nie lubi, kiedy ktoś narzuca im się z pomocą. Nie oznacza to jednak, że mamy nie reagować na widok kogoś z białą laską. Śpieszmy z pomocą, jeśli zauważymy, że czuje się on niepewnie, lub jest zdezorientowany. (s)

Harmonogram odbioru odpadów z domów jednorodzinnych z terenu miasta Sochaczew

w miesiącach listopad – grudzień 2015 roku

ODPADY NIEPOSEGREGOWANE (ZMIESZANE)

04.11.2015, 18.11.2015, 02.12.2015, 16.12.2015, 30.12.2015

15 Sierpnia, Akacyjowa, Andersa, Armii Krajowej, Bema, Bojowników, Bora - Komorowskiego, Bortnowskiego, Boryszewska, Botaniczna, Cisowa, Cmentarna, Daleka, Dolna, Drobna, Fabryczna, Głucha, Górna, Gwardyjska, Inżynierska, Kawalerzystów, Klonowa, Kopernika, Kościńskiego, Kozubowskiego, Krakowska, Księcia Janusza, Kusocińskiego, Kutrzeby, Licealna, Lipowa, Litewska, Lotników, Łuszczewskich, Maczka, Mazowiecka, Miła, Mireckiego, Moniuszki, Nadbrzeźna, Okrzei, Olchowa, Osiedle Kolejowe, Otwarta, Pietrzaka, Pileckiego, Pionierów, plac Obrońców Sochaczewa, Podzamcze, Południowa, Północna, Przyszła, Reja, Reymonta, Robotnicza, Sienkiewicza, Sierpniowa, Skotnickiego, Sobieskiego, Sosnowa, Sportowa, Spółdzielcza, Sucharskiego, Szajnowicza, Szarych Szeregów, Szkolna, Środkowa, Tartaczna, Torowa, Towarowa, Traugutta, Wąska (oraz Warszawska pojemniki wystawiane do Wąskiej), Wierzbowa, Wiśniowa, Wołodajewskiego, Wschodnia, Wyzwolenia, Załamana, Zamiejska, Zamknięta, Zamoyskiego, Zawiszy Czarnego, Zduńska, Żwirki i Wigury, Żyrardowska

07.11.2015 (zamiast 11.11.2015), 25.11.2015, 09.12.2015, 23.12.2015

Al. 600-lecia, Batalionów Chłopskich, Batorego (część ulicy od Narutowicza w lewo do Warszawskiej), Bolesława Śmiałego, Farna, Głowackiego, Grabskiego, Kazimierza Wielkiego, Królowej Jadwigi, Księdza Jerzego Popiełuszki, Medyczna, Michalaka, Mieszka I, Niemcewicz, Piastowska, Prosta, Rozłazłowska, Staszica (cała ulica - poza pojemnikami wystawianymi do Batorego w części na prawo od Narutowicza – ślepa uliczka), Toruńska, Wojska Polskiego, Wyszyńskiego, Zygmunta Starego, Żeglarska, Żołnierska

09.11.2015, 23.11.2015, 07.12.2015, 21.12.2015

17 Stycznia, Bajeczna, Bartnicza, Bławatkowa, Bolechowskich, Brzozowa, Buczka, Bukowa, Chabrowa, Chelmońskiego, Chłodna, Chłopskiego, Chodkiewicza, Ciepna, Czarnieckiego, Dąbrowskiego, Dewajtis, Dębowa, Długa, Energetyczna, Gagarina,

Gawłowska, Grzybowa, Hugo – Badera, Iwaszkiewicza, Jana Brzechwy, Jaracza, Jasińskiego, Jaworowa, Jesionowa, Juliana Tuwima, Karwowska, Kasprowicz, Kątowa, Kochanowskiego, Konopnickiej, Korolowa, Kraszewskiego, Kubusia Puchatka, Kwiatowa, Langiewicza, Łazurowa, Lechicka, Lema, Lubiejewska, Łokietka, Łowicka, Makowa, Malinowa, Mała, Modrzewiowa, Muszkieterów, Nadrzeczna, Nowa, Nowowiejska, Okrężna, Olimpijska, Partyzantów, Perłowa, Piłsudskiego, Planowa, Płocka, Polna, Połaniecka, Poprzeczna (poza posesją nr 8 i 10), Porzeczkowa, Promienna, Prózna, Prusa, Pułaskiego, Radiowa,



Radosna, Rolnicza, Równoległa, Różana, Rumiankowa, Rybna, Rycerska, Samodzielna, Skłodowskiej, Słowackiego, Słowiańska, Sobolewskiego, Spacerowa, Spokojna, Srebrna, Św. Brata Alberta,

Świerkowa, Targowa, Termiczna, Tęczowa, Trojanowska, Warszawska (oprócz pojemników wystawianych do Wąskiej), Wesola, Willowa, Wita Stwosza, Wodna, Wróblewskiego, Zagłoby, Zamkowa, Zieleńca, Zielona, Zielona Dolina, Ziemowita, Złota, Zwycięstwa, Żytnia

02.11.2015, 16.11.2015, 30.11.2015, 14.12.2015, 28.12.2015

11 - go Listopada, 18 - go Stycznia, Asnyka, Bohaterów Chodakowa, Bolesława Chrobrego, Bolesława Krzywoustego, Brochowska, Brukowa, Chodakowska, Chopina, Działkowa, Głogowa, Graniczna, Hubala, Hugo – Kołłątaja, Jagiellońska, Jana Kazimierza, Jasna, Jedwabnicza, Kampinoska, Kilińskiego, Kolejowa, Korczaka, Królewska, Krótka, Krzywa, Księdza Jana Twardowskiego, Księżycowa, Kuźmińskiego, Kwiatów Polnych, Leśna, Łąkowa, Małachowskiego, Matejki, Migdałowa, Młynarska, Mostowa, Nałkowskiej, Niepodległości, Orzeszkowej, Ostrzeszewska, Piaszczysta, Piękna, Pocztowa, Podchorążych, Podgórną, Poniatowskiego, Popiela, Powstańców Warszawy, Profilowa, Przylasek, Rejtana, Sadowa, Sikorskiego, Smolna, Szyszkowa, Waryńskiego, Warzywna, Wczasowa, Wiejska, Wiosenna, Wodociągowa, Wspólna, Wypalenisko, Wypiańskiego, Wyszogrodzka, Zacisza, Zalewowa, Zwierzyńska, Żniwna, Żwirowa

03.11.2015, 17.11.2015, 01.12.2015, 15.12.2015, 29.12.2015

1 Maja (oraz Warszawska - brama od 1 Maja), Batorego (od Narutowicza w prawo – ślepa uliczka), Narutowicza, Spartańska, Staszica (pojemniki wystawiane do Batorego w części na prawo od Narutowicza – ślepa uliczka), Żeromskiego

13.11.2015, 27.11.2015, 11.12.2015, 24.12.2015 (zamiast 25.12.2015)

Poprzeczna nr 8 i 10

06.11.2015, 20.11.2015, 04.12.2015, 18.12.2015

Harcerska

SEGREGOWANE: 23.11.2015, 21.12.2015

ZIELONE (liście, trawa): 02.11.2015

11go Listopada, 18 Stycznia, Al. 600 - lecia, Bohaterów Chodakowa, Bolesława Krzywoustego, Chemiczna, Brochowska, Brukowa, Chodakowska, Chopina, Grunwaldzka, Harcerska, Hubala, Hugo Kołłątaja, Jasna, Jedwabnicza, Kilińskiego, Kolejowa, Korczaka, Królewska, Krótka, Krzywa, Księżycowa, Kuźmińskiego, Leśna, Małachowskiego, Mostowa, Matejki, Niepodległości, Orzeszkowej, Parkowa, Piękna, Pocztowa, Podchorążych, Poniatowskiego, Popiela, Powstańców Warszawy, Rejtana, Siewna, Sikorskiego, Smolna, Szyszkowa, Topolowa, Warzywna, Waryńskiego, Wiejska, Wiosenna, Wodociągowa, Wspólna, Wypiańskiego, Wyszogrodzka, Zwierzyńska, Żniwna.

SEGREGOWANE: 24.11.2015, 22.12.2015

ZIELONE (liście, trawa): 03.11.2015

Al. 600 - lecia (od Warszawskiej do Trojanowskiej), Asnyka, Batorego, Bolesława Chrobrego, Bolesława Śmiałego, Buczka, Ciepna, Długa, Działkowa, Energetyczna, Farna, Głogowa, Graniczna, Jana Brzechwy, Jaracza, Jagiellońska, Jana Kazimierza, Juliana Tuwima, Kampinoska, Kazimierza Wielkiego, Kochanowskiego, Konopnickiej, Kraszewskiego, Królowej Jadwigi, Ks. J. Popiełuszki, Księdza Jana Twardowskiego, Kwiatowa, Kwiatów Polnych, Kubusia Puchatka, Langiewicza, Lechicka, Lema, Łąkowa, Łokietka, Mieszka I, Migdałowa, Młynarska, Muszkieterów, Nałkowskiej, Narutowicza, Niemcewicz, Nowa, Okrężna, Ostrzeszewska, Partyzantów, Piastowska, Piaszczysta, Podgórną,

ODPADY SEGREGOWANE I ZIELONE

Polna, Pokoju, Poprzeczna, Profilowa, Przylasek, Sadowa, Słowiańska, Sobolewskiego, Staszica, Świerkowa, Targowa, Termiczna, Toruńska, Trojanowska, Wczasowa, Wita Stwosza, Wypalenisko, Wyszyńskiego, Zacisza, Zalewowa, Zwycięstwa, Zygmunta Starego, Żeromskiego, Żołnierska, Żwirowa.

SEGREGOWANE: 25.11.2015, 23.12.2015

ZIELONE (liście, trawa): 04.11.2015

15 Sierpnia (od Traugutta do Okrzei), 1 Maja, 17 Stycznia, Armii Krajowej, Bema, Botaniczna, Broniewskiego, Cmentarna, Dąbrowskiego, Dywizjonu 303, Głowackiego, Górna, Grabskiego, Hanki Sawickiej, Jasińskiego, Ks. Janusza, Klonowa, Kopernika, Krakowska, Kusocińskiego, Licealna, Lotników, Łuszczewskich, Makowa, Mazowiecka, Michalaka, Mickiewicza, Moniuszki, Nadbrzeźna, Nowowiejska, Olimpijska, Osiedle Kolejowe, Pileckiego, Piłsudskiego, Pionierów, plac Obrońców Sochaczewa, Podzamcze, Przyszła, Reymonta, Różana, Samodzielna, Sienkiewicza, Sierpniowa, Skłodowskiej, Słowackiego, Spartańska, Sportowa, Szarych Szeregów, Środkowa, Towarowa, Traugutta, Warszawska, Wąska, Willowa, Wojska Polskiego, Wróblewskiego, Załamana, Ziemowita, Złota, Żwirki i Wigury, Żyrardowska, Żytnia.

SEGREGOWANE: 26.11.2015, 24.12.2015

ZIELONE (liście, trawa): 05.11.2015

15 Sierpnia (od osiedla Malesin do Okrzei), Akacyjowa, Andersa, Bojowników, Bora-Komorowskiego, Bortnowskiego, Boryszewska,

Cisowa, Daleka, Dolna, Drobna, Fabryczna, Głucha, Gwardyjska, Inżynierska, Kawalerzystów, Kościńskiego, Kozubowskiego, Kutrzeby, Lipowa, Litewska, Maczka, Miła, Mireckiego, Okrzei, Olchowa, Otwarta, Pietrzaka, Południowa, Północna, Reja, Robotnicza, Skotnickiego, Sobieskiego, Sosnowa, Spółdzielcza, Sucharskiego, Szajnowicza, Szkolna, Tartaczna, Torowa, Wierzbowa, Wiśniowa, Wołodajewskiego, Wschodnia, Wyzwolenia, Zamiejska, Zamknięta, Zamoyskiego, Zawiszy Czarnego, Zduńska.

SEGREGOWANE: 27.11.2015, 22.12.2015

ZIELONE (liście, trawa): 06.11.2015

Bajeczna, Bartnicza, Batalionów Chłopskich, Bławatkowa, Bolechowskich, Brata Alberta, Brzozowa, Bukowa, Chabrowa, Chelmońskiego, Chłodna, Chłopskiego, Chodkiewicza, Czarnieckiego, Dewajtis, Dębowa, Gagarina, Gawłowska, Grzybowa, Hugo-Badera, Iwaszkiewicza, Jaworowa, Jesionowa, Karwowska, Kasprowicz, Kasztanowa, Kątowa, Korolowa, Łazurowa, Lubiejewska, Łowicka, Malinowa, Mała, Medyczna, Modrzewiowa, Nadrzeczna, Perłowa, Planowa, Płocka, Pogodna, Połaniecka, Porzeczkowa, Promienna, Prosta, Prózna, Prusa, Pułaskiego, Radiowa, Radosna, Rolnicza, Rozłazłowska, Równoległa, Rumiankowa, Rybna, Rycerska, Spacerowa, Spokojna, Srebrna, Tęczowa, Wesola, Wodna, Wrzosowa, Zamkowa, Zagłoby, Zieleńca, Zielona, Źródłana, Żeglarska.

W miesiącach listopad - grudzień 2015 r. Gminę Miasto Sochaczew będzie obsługiwało Konsorcjum Remondis-Zebra.

Wysokość opłaty za wywóz odpadów komunalnych w ww. miesiącach pozostaje bez zmian, czyli 8,80 zł/os.

za miesiąc w przypadku segregacji odpadów oraz 12,00 zł/os. za miesiąc w przypadku niesegregowania odpadów.

O kolejnych terminach wywozu odpadów komunalnych zostaniecie Państwo powiadomieni w późniejszym terminie.

PSZS

Podsumowanie sezonu rywalizacji sportowej

W piątek 23 października w sali sportowej ZS RCKU odbyło się podsumowanie minionego roku szkolnej rywalizacji sportowej w ramach rozgrywek organizowanych przez Powiatowy Szkolny Związek Sportowy. Gościem specjalnym wydarzenia była wicemistrzyni olimpijska, rekordzistka świata w rzucie młotem, Anita Włodarczyk wraz z trenerem Krzysztofem Kaliszewskim.

- W sezonie 2014/2015 zorganizowaliśmy 56 zawodów sportowych na szczeblu powiatowym. Uczestniczyło w nich około siedmiu tysięcy młodych sportowców – uczniów szkół podstawowych, gimnazjów i szkół ponadgimnazjalnych. Osiągnęliśmy też sukcesy w rywalizacji na szczeblu wojewódzkim. Trzydziestu zawodników powróciło z medalami z tegorocznych Mazowieckich Igrzysk Młodzieży Szkolnej – mówił szef PSZS, Zenon Grąbczewski.

Medaliści wojewódzkich igrzysk odebrali nagrody za swoje wyniki i godne reprezentowanie powiatu sochaczewskiego. Bez wątplenia słowa uznania należą się Dagmarze i Klaudii Cybulskim oraz ich trenerowi Bogdanowi Cierchowi. Siostry zajęły pierwsze i drugie miejsce w indywidualnych biegach przełajowych na 1000 metrów. Złoto wywalczone w tenisie stołowym przywiozły z igrzysk także Aleksandra Paruszewska i Aleksandra Wojtczak, reprezentujące Gimnazjum w Szymanowie. Oprócz medalistów wyróżnienia otrzymali nauczyciele wychowania fizycznego, trenerzy oraz opiekunowie młodych sportowców na XVII Mazowieckich Igrzyskach Młodzieży Szkolnej Siedlce/Radom 2015.

Był to sezon bardzo zaciętej rywalizacji między powiatowymi placówkami. Ze względu na identyczną liczbę punktów, o lokacie szkół podstawowych i



Wspólne zdjęcie Anity Włodarczyk z grupą medalistów Mazowieckich Igrzysk Młodzieży Szkolnej

gimnazjów w klasyfikacji końcowej, w ogromnej mierze decydowały miejsca zajęte podczas Powiatowych Igrzysk Młodzieży Szkolnej i kwestie regulaminowe. O wyrównanej rywalizacji może też świadczyć to, że pierwszy raz w historii przyznano dwa pierwsze miejsca w klasyfikacji szkół ponadgimnazjalnych. Tegoroczny ranking pokazał również, że liczba uczniów w danej szkole nie zawsze ma znaczenie. Udowodniło to Gimnazjum w Kozłowie Biskupim, które pokonało duże sochaczewskie placówki.

Puchary za tytuły mistrzowskie w zawodach powiatowych, w imieniu swoich wychowanków, odbierali dyrektorzy szkół. Statuetki wręczali m.in.: starosta powiatu sochaczewskiego, Jo-



Spotkanie uświetnił występ uczniów ZS RCKU

lanta Gonta; wicestarosta, Tadeusz Głuchowski; poseł na Sejm RP, Maciej Małecki; przedstawiciele rady powiatu – Anna Ulicka i Agata Kalińska; zastępca burmistrza, Marek Fergiński.

Puchary i wyróżnienia wręczała też Anita Włodarczyk i jej trener, którzy, w rozmowie z prowadzącym galę Marcinem Odolczykiem, opowiadali o swojej codziennej pracy, treningach, udziale w zawodach i przy-

gotowaniach do bicia kolejnych rekordów. Po zakończeniu uroczystości Anita bardzo chętnie rozdawała autografy i pozowała do wspólnych zdjęć.

Ozdobnikiem wydarzenia był program artystyczny zaprezentowany przez uczniów „Ogrodnika”. Zwieńczeniem gali było rozpoczęcie rywalizacji szkolnej w sezonie 2015/2016, którego oficjalnego otwarcia dokonała starosta, Jolanta Gonta.

PŁYWANIE

Sprawni i szybcy młodzi ratownicy

17 października na pływalni MKP „Wodnik” w Ozorkowie odbyły się zawody **Grand Prix Polski w Ratownictwie Wodnym. Wśród najlepszych zawodników w kraju wystartowali sochaczewianie: siostry Ulickie (Alicja, Patrycja, Aleksandra), Natalia Wawer, Piotr Romanowski, Paweł Szczurek oraz Bartek Baran.**

Organizatorem imprezy było Zgiersko-Lęczyckie WOPR. Sochaczewscy ratownicy ustanowili na zawodach 17 rekordów życiowych i zdobyli wiele czołowych lokat w swoich kategoriach.

Najlepiej spisała się Alicja Ulicka, która wywalczyła pierwsze miejsce w konkurencji holowania manekina na dystansie 50 metrów, drugie miejsce w zmaganiach „Ratownik” na 100 m oraz trzecie miejsce w holowaniu manekina w pływaniu (100 m) w kategorii Junior młod-

szy. Ponadto wynik 40,40 s zanotowany na 50 m, dał Alicji czwarte miejsce w kategorii open, a więc tuż za podium. Miejsce na „pudle” zajęła również Natalia Wawer, która dopłynęła za Alą w konkurencji 100 m „Ratownik”.

Kolejną okazją do sprawdzenia własnych możliwości będą grudniowe Mistrzostwa Polski w Płocku.

Lokaty sochaczewskich ratowników:

Holowanie manekina – 50 m:

- 1 miejsce Alicja Ulicka (kat. Junior młodszy)
- 4 miejsce Alicja Ulicka (kat. OPEN)
- 4 miejsce Aleksandra Ulicka (kat. Junior)

Holowanie manekina w pływaniu – 100 m:

- 3 miejsce Alicja Ulicka (kat. Junior młodszy)
- 5 miejsce Natalii Wawer (kat. Junior młodszy)
- 6 miejsce Aleksandra Ulicka (kat. Junior)

Ratownik – 100 m:

- 2 miejsce Alicja Ulicka (kat. Junior młodszy)
- 3 miejsce Natalia Wawer (kat. Junior młodszy)
- 4 miejsce Patrycja Ulicka (kat. Junior)
- 5 miejsce Aleksandra Ulicka (kat. Junior)

BIEGI

Przed Halloween

17 października w Lesznowoli odbyły się „Biegi po Dynię”. Na starcie stanęli młodzi reprezentanci KM „Aktywni” Sochaczew trenowani przez Emanuela Zimnego.

W roczniku 2005-2006 dziewcząt na 300 metrów jako szósta dobiegła Dominika Czubak. Z kolei na dystansie 600 metrów rywalizowały ze sobą dziewczęta urodzone w 2003 i 2004 roku. Ten bieg z ogromną przewagą wygra-

ła Julia Wosińska, a Natalia Więckowska dotarła do mety na wysokiej szóstej pozycji. Swoją dzień na dystansie 1000 metrów miał Konrad Kuźniński. Wygrał zdecydowanie w roczniku 2004-2003.

Każdy z uczestników otrzymał pamiątkowy medal, koszulkę i rozgrzewającą zupę dyniową. Zwycięzców dodatkowo uhonorowano kryształowymi statuetkami, nagrodami rzeczowymi w postaci zegarków i oczywiście... dynią.

JUDO

Walczyli w Białoleścu

17 października odbył się memoriał im. Grzegorza Malika w judo - zawody zaliczane do rankingu Warszawsko-Mazowieckiego Związku Judo. Na tatami stanęła trójka zawodników UKS Orkan Judo. Stoczyli w sumie 11 walk, w tym siedem wygranych. Zajęli następujące miejsca:

kat. wag. do 42 kg

Kacper Wątkowski - III miejsce

kat. wag. do 45 kg

Maksymilian Żakowski - III miejsce

kat. wag. do 36 kg

Jan Jesiołowski - V miejsce

Klasyfikacja końcowa szkół w zawodach powiatowych w sezonie 2014/2015

Szkoły Podstawowe

1. SP nr 4 w Sochaczewie
2. SP nr 3 w Sochaczewie
3. SP w Teresinie
4. SP w Budkach Piaseckich
5. SP w Rybnie
6. SP w Kozłowie Biskupim
7. SP w Śladowie
8. SP w Iłowie
9. SP nr 2 w Sochaczewie
10. SP w Młodzieszynie

Gimnazja

1. Gim. nr 2 w Sochaczewie
2. Gim. w Kozłowie Biskupim
3. Gim. nr 3 w Sochaczewie
4. Gim. Powiatowe w Sochaczewie
5. Gim. w Teresinie
6. Gim. w Szymanowie

7. Gim. w Iłowie
8. Gim. w Młodzieszynie
9. Gim. nr 1 w Sochaczewie
10. Gim. w Rybnie

Szkoły Ponadgimnazjalne

1. ZS CKP „Osiemdziesiątka” (67 pkt.)
Mistrzowie powiatu: piłka siatkowa chłopców, piłka nożna chłopców, tenis stołowy dziewcząt, tenis stołowy chłopców, lekkoatletyka chłopców.
1. ZSO „Chopin” (67 pkt.)
Mistrzowie powiatu: koszykówka dziewcząt, koszykówka chłopców, piłka ręczna dziewcząt, piłka nożna dziewcząt, lekkoatletyka dziewcząt.
3. ZS RCKU „Ogrodnik”. (51 pkt.)
4. ZS w Teresinie (48 pkt.)
Mistrzowie powiatu: piłka ręczna chłopców, piłka siatkowa dziewcząt.

5. ZS im. J. Iwaszkiewicza (43 pkt.)
Mistrzowie powiatu: biegi przełajowe dziewcząt, biegi przełajowe chłopców.

Wyróżnienia dla nauczycieli i opiekunów

- Radosław Jurzyk (SP w Budkach Piaseckich) – tenis stołowy dziewcząt i chłopców
- Bożena Przanowska (SP w Śladowie) – biegi przełajowe dziewcząt
- Jakub Sidor (Gim. nr 2 w Sochaczewie) – dwubój nowoczesny dziewcząt
- Jakub Seklecki (ZS CKP) – tenis stołowy dziewcząt i chłopców
- Marcin Odolczyk (ZS w Teresinie) – piłka ręczna chłopców.

PIŁKA NOŻNA

Mazowiecka IV Liga – Grupa północna

Dwa zwycięstwa Bzury po 3:0

Piłkarze Bzury Chodaków, mimo kłopotów kadrowych związanych z kontuzjami i kilkoma wpadkami na wyjazdach w tym sezonie, nie zamierzają składać broni. W dwóch ostatnich kolejkach ligowych odnotowali pewne trzybramkowe zwycięstwa. Po 14 meczach w tym sezonie biało-zieloni zajmują czwarte miejsce w tabeli, tracąc cztery oczka do lidera.

W sobotnie (17.10) deszczowe popołudnie Bzura wyjechała na mecz z Bugiem do Wyszkowa. Początek spotkania to obustronne próby opanowania środka boiska i przejęcia inicjatywy na śliskiej i grząskiej murawie. Szybciej i lepiej do tych warunków dostosowali się zawodnicy trenera Dremluka. W 35. minucie biało-zieloni wyszli na prowadzenie. W pole karne wbiegł Tomasz Oliwa, po czym przytomnie wycofał piłkę do Bartka Gromka. Ten tak precyzyjnie dośrodkował, że Konradowi Cichowskiemu pozostało tylko dopełnić formalności.

Po przerwie Bzura grała mądrze i czekała na okazję z kontrataku. W 68. minucie, po akcji na lewym skrzydle, Tomek Oliwa wyłożył futbolówkę Patrykowi Strusowi, który nie miał problemów z umieszczeniem jej w siatce. W drugiej części spotkania, Bug chcąc odrobić straty, zdecydowanie podkręcił tempo gry. Najlepszą okazję gospodarze mieli po strzale z rzutu wolnego. Piłka trafiła w poprzeczkę i



Sytuacja z 74. minuty spotkania, po której Kacper Bargieł strzałem głową otworzył wynik meczu z drużyną Błękitnych Gąbin

polu karnym zrobiło się zamieszanie. Jednak przy próbie dobitki bramkarz Bzury zachował się bardzo przytomnie i uchronił chodaków przed stratą bramki.

Na 10. minut przed końcem Bzura postawiła „kropkę nad i”. Rozgrywający bardzo dobre zawody Tomek Oliwa, tak zakręcił obrońcę Buga, że ten musiał uciekać się do faulu w polu karnym, po czym sędzia wskazał na jedenasty metr. Pewnym egzekutorem okazał się Konrad Cichowski, ustalając wynik na 3:0.

Bug Wyszków – Bzura Chodaków 0:3 (0:1)

bramki: Konrad Cichowski (25', 80' – z rzutu karnego), Patryk Strus (68')

W ubiegłą sobotę (24.10) Bzura podejmowała na stadionie przy ul. Chopina plasującą się w dole tabeli ekipę z Gąbiną. Pierwsze 45 minut było dosyć bezbarwnym widowiskiem, zakończonym bezbramkowym remisem.

Druga odsłona spotkania wyglądała zupełnie odmiennie. Błękitni cofnęli się na swoją połowę, czeka-

jąc na kontrę, a podopieczni trenera Dremluka agresywniej podeszli do przeciwnika. Pierwsza bramka padła jednak dopiero w 74. Miękkie dośrodkowanie Kacpra Lachowicza z rzutu wolnego, wykonywanego tuż zza linii pola karnego, na gola strzelonego głową zamienił Kacper Bargieł.

Dwie minuty później piłkarz z Gąbiną, za uderzenie bez piłki w głowę Bartłomieja Gromka, ujrzał czerwoną kartkę. Potrzeba było kolejnych dwóch minut, aby Bzura podwyższy-

ła wynik. Po raz kolejny doskonałym dośrodkowaniem popisał się Lachowicz. Znalazł w polu karnym Roberta Szypulskiego, a ten przedłużając piłkę głową, umieścił lobem piłkę w siatce.

Bzura w końcówce meczu inteligentnie grała piłką, wykorzystując przewagę jednego zawodnika. Na trzy minuty przed końcem regulaminowego czasu gry, powalony został wbiegający w pole karne Konrad Cichowski. Futbolówkę na „wapnie” postawił sam poszkodowany. Bramkarz gości nie wyczuł

jego intencji i Cichowski zdobył swoją siedemnastą bramkę w tym sezonie.

W środę 28 października Bzura zagra na wyjeździe sparingowy mecz z KS Teresin. Następne spotkanie ligowe zagra z kolei 7 listopada z Ożarówianką, która po XIV kolejce spadła z fotela lidera na drugie miejsce.

Bzura Chodaków – Błękitni Gąbin 3:0 (0:0)

bramki: Kacper Bargieł (74'), Robert Szypulski (78'), Konrad Cichowski (87' – z rzutu karnego)

Tabela po XIV kolejce

1. Huragan Wołomin	43-17	31
2. Ożarówianka Ożarów Maz.	23-5	30
3. MKS Przasnysz	40-12	30
4. BZURA Chodaków	35-16	27
5. Mławianka Mława	22-10	26
6. Wisła II Płock	23-13	23
7. Ostrovia Ostrow Maz.	13-17	20
8. KS Łomianki	17-15	18
9. Bug Wyszków	15-17	18
10. Naprzód Skórzec	18-36	17
11. Mazovia Mińsk Maz.	25-24	17
12. MKS Ciechanów	17-24	14
13. Korona Szydłowo	16-34	12
14. Wkra Biezuń	12-22	10
15. Czarni Węgrów	8-30	9
16. Błękitni Gąbin	11-22	8
17. Mazur Gostynin	11-35	4

Narew Ostrołęka wycofała się z rozgrywek

BIEGI

Bieg Papieski po mokrych ulicach miasta

Deszcz i niska temperatura nie odstraszyła uczestników 11 edycji Biegu Papieskiego, który odbył się w niedzielę 18 października. Na starcie stanęło 150 zawodników i zawodniczek.

Jak co roku biegacze musieli zmierzyć się z dystansem około 4700 metrów. Start miał miejsce przy pomniku Jana Pawła II w Chodakowie. Trasa wiodła ulicami: Młynarską, Łąkową, Trojanowską, Kochanowskiego, Polną, Pokoju, Staszica, Toruńską, Farną. Finisz znajdował się w centrum

miasta, przy pomniku Prymasa Kardynała Wyszyńskiego.

Pierwszy linię mety, po raz drugi z kolei, przekroczył Radosław Sikora. Jako 18 do mety dobiegła pierwsza kobieta. Była nią Zuzanna Zajączkowska. Jak co roku wystartował również burmistrz Piotr Osiecki, który ukończył bieg na 112 lokacie.

Organizatorami XI edycji Biegu Papieskiego byli: Stowarzyszenie Na Rzecz Sportu i Rekreacji „RAZEM I SPRAWNIE”, Urząd Miejski w Sochaczewie oraz



Radosław Sikora drugi rok z rzędu zajął pierwsze miejsce

Szkoła Podstawowa nr 3 im. Bolesława Krzywoustego. W przygotowaniu imprezy pomogli także: Zakład Komunikacji Miejskiej, Szpital Powiatowy w Sochaczewie, Komenda Powiatowa Policji i wiele innych podmiotów.

Wyniki:

Mężczyźni:

1. Radosław Sikora 15:21
2. Michał Pawłowski 15:51
3. Tomasz Mikulski 15:57

Kobiety:

1. Zuzanna Zajączkowska 18:50
2. Edyta Kosiorek 21:48
3. Julia Szymkiewicz 22:03

MOTOCROSS



Sochaczewski Klub Motorowy „Szarak” zaprasza na coroczne zawody motocrossowe XXVII Grand Prix Niepodległości im. Władysława Dudzińskiego, które odbędą się **11.11.2015. o godz. 10.45** na torze motocrossowym „Podzamcze” w Sochaczewie. Zapraszamy kibiców jak i zawodników na świetną zabawę. Regulamin, zgłoszenie, harmonogram zawodów na stronie www.szarak.esochaczew.pl w zakładce Zgłoszenia + regulaminy.

TENIS STOŁOWY

V Liga Mazowiecka, grupa A

Beniaminek wiceliderem

Bardzo dobrze spisuje się drużyną tenisów stołowym UKS MOSiR Basket Sochaczew. Zespół prowadzony przez Justynę Mamcarz wystartował w tym roku w najniższej klasie rozgrywek ligowych i po trzech kolejkach pozostaje niepokonany.

Na wyjazdowym spotkaniu rozegranym 18 października w Nowym Dworze Mazowieckim sochaczewskim pingpongistom udało się wywalczyć cenny remis. Z kolei w minioną sobotę (24.10) w hali MOSiR przy ul. Kusocińskiego pewnie wygrali z drugą drużyną Sokoła Serock, oddając przeciwnikom tylko dwa oczka.

Jak do tej pory najsukceszniejszy w drużynie Basketu jest Piotr Michalczuk. Inni zawodnicy również świetnie sobie radzą, zdobywając punkty zarówno indywidualnie, jak i w pojedynkach deblowych. Eki-



pa, powstała z osób występujących w sochaczewskich turniejach z cyklu Grand Prix, może jeszcze okazać się rewelacją tych rozgrywek. Kolejny mecz czeka ich

na wyjeździe, 8 listopada w Sannikach.

Wyniki
UKS Reduta Nowy Dwór Mazowiecki - UKS MOSiR Basket Sochaczew 7:7

punkty: Piotr Michalczuk (3,5), Oskar Cieślak (1,5), Rafał Malinowski (1), Jacek Malinowski (1).

UKS MOSiR Basket Sochaczew - KS Sokół II Serock 8:2

punkty: Piotr Michalczuk (2,5), Rafał Malinowski (2,5), Oskar Cieślak (1,5), Jacek Malinowski (1), Adam Ertman (0,5).

Tabela po III kolejce

1. Tęcza II Budki Piaseckie	6	27:3
2. Basket Sochaczew	5	23:11
3. UKS II Sanniki	4	17:6
4. Reduta Nowy Dwór Maz.	3	20:18
5. Olimpijczyk Jeżowo	2	13:18
6. Nadwiślanin II Płock	2	8:13
7. VIS Wiskitki	2	11:21
8. Sokół II Serock	0	3:17
9. Fructoplant II Gąbin	0	9:24

BADMINTON

Sobota z lotką



17 października w sali gimnastycznej ZS RCKU rozegrano I Amatorski Turniej Badmintonu o Puchar Burmistrza Sochaczewa Piotra Osieckiego. W zawodach wzięło udział 47 zawodniczek i zawodników.

Głównym organizatorem bardzo dobrze przygotowanej imprezy było Stowarzyszenie Działamy Sprawnie-Tworzymy Lepiej „Przez Sport w Przyszłość”. Turniej był istnym badmintonowym maratonem. Przez osiem godzin, na czterech kortach, rozegrano łącznie 104 mecze singlowe w trzech kategoriach: mężczyzn (24 graczy), kobiet (15 zawodniczek) oraz juniorów U-15 (ośmiu badmintonistów).

Puchar Burmistrza w grze pojedynczej mężczyzn pozostanie w Sochaczewie. Zdobył go Rafał Tomaszewicz. Drugie miejsce zajął Damian Smus, a trzecie Piotr Kotlarski, który w małym finale pokonał Konrada Chojnickiego. Puchar w grze pojedynczej kobiet trafił do Zabrza. Zdobyła go Wioletta Wójtowicz, która pokonała w finale sochaczewiankę Paulinę Cybulska. Trzecie miejsce zajęła Karolina Szałacińska. Czwarte miejsce przypadło Anicie Tyszkiewicz (Kozłów Biskupi). W kategorii juniorów U-15 zwyciężył mieszkaniec Kampinosu, Radosław Kowalski. Drugie miejsce zajął Bartosz Ignatowski z Młodzieszyna, trzecie Michał Zieliński (Sochaczew), tuż za podium znalazł się Maciej Ignatowski (Młodzieszyn).

PIŁKA SIATKOWA

Teresin nowym liderem

Za nami trzy kolejki sochaczewskiej Amatorskiej Ligi Piłki Siatkowej. W minioną sobotę (24.10), w ostatnim rozgrywanym tego dnia pojedynku, doszło do spotkania na szczycie i zmiany lidera.

Zmierzyły się dwie do tej pory niepokonane ekipy – Teresin i drużyna z Wyszogrodu. Po zaciętej czterosekowej rywalizacji, obfitującej w wiele dynamicznych akcji i efektownych bloków, to Teresin okazał się górą.

Czwarta kolejka ALPS zostanie rozegrana w niedzielę 8 listopada. Siatkarze, jak zwykle, zmierzą się w chodakowskiej hali MOSiR przy ul. Chopina.

Wyniki:

II kolejka (18.10)

Volley Sochaczew – ZS RCKU Sochaczew 3:2 (21:25, 23:25, 25:22, 25:22, 17:15)
MVP: Krzysztof Rag (Volley Sochaczew)
Piast Feliksów – Teresin 0:3 (25:27, 13:25, 19:25)
MVP: Artur Rokicki (Piast Feliksów)
SRS Most Wyszogród – Virtus Wiskitki 3:1 (25:23, 25:23, 16:25, 25:23)
MVP: Łukasz Lewandowski (SRS Most Wyszogród)

III kolejka (24.10)

Virtus Wiskitki – Volley Sochaczew 3:1 (20:25, 25:23, 25:22, 25:14)
MVP: Adam Nowakowski (Virtus Wiskitki)
ZS RCKU Sochaczew – Piast Feliksów 3:1 (17:25, 25:17, 28:26, 25:18)
MVP: Piotr Fergin (Piast Feliksów)
Teresin – SRS Most Wyszogród 3:1 (24:26, 25:23, 25:22, 25:21)
MVP: Mateusz Leszczyński (Teresin)



RUGBY

Drugie i trzecie miejsce Orkana w siódmkach

Rugbiści Orkana Sochaczew konsekwentnie pną się w górę w klasyfikacji generalnej Pucharu Polski Seniorów w Rugby 7, zajmując czołowe miejsca w kolejnych rundach Grand Prix.

17 października na III tur-nieju w tym sezonie zajęli drugie miejsce. W fazie grupowej pokonali kolejno Tytana Gniezno 21:0 (14:0), AZS AWFIS Gdańsk 38:7 (12:7), RK Unisław 40:21 (21:14) oraz Miedziowych Lublin 47:7 (33:0). W finale ulegli niestety Lechii Gdańsk 5:33 (0:5) i zakończyli zawody na drugim miejscu.

W niedzielę 25 października sochaczewianie

wybrali się z kolei do Łodzi, aby na stadionie Budowlanych rywalizować w IV rundzie MP. W rozgrywkach wzięło udział dziesięć ekip. W eliminacjach Orkan pokonał Obelisk Bełchatów 51:5 (24:5) i Czarnych Bytom 52:0 (31:0), przegrał jednak z Lechią Gdańsk 5:17 (0:5). Tym samym w drugiej fazie zawodów w zasięgu sochaczewian pozostawało już tylko trzecie miejsce. Zagrali o nie z Tytanem Gniezno. Pokonali rywali 33:7 (19:7).

Po czterech rundach drużyna Orkana Sochaczew, z dorobkiem 28 punktów, zajmuje czwarte miejsce w klasyfikacji generalnej Mistrzostw Polski.

Słaby występ Tygrysic

W rozegranym w sobotę 24 października w Rudzie Śląskiej trzecim turnieju Mistrzostw Polski Kobiet w Rugby 7 drużyna sochaczewskich Tygrysic poniosła trzy porażki i tym samym zajęła ostatnie, dziewiąte miejsce w klasyfikacji końcowej.

Warto jednak nadmienić, że Tygrysice pojechały za ledwie w siedmioosobo-

wym składzie, z czego dla czterech zawodniczek był to debiut w ogólnopolskich rozgrywkach. Mimo że był to ich pierwszy turniej, nie poddawały się i dzielnie przebrnęły przez wszystkie mecze.

Wyniki
Eliminacje
Tygrysice – Diablice Ruda Śląska 0:43
Tygrysice – Syrenki Warszawa 0:36
Mecz o VIII miejsce
Tygrysice – Błyskawice Wrocław 15:27

PIŁKA NOŻNA

Przegrana piłkarzy Orkana

W minioną sobotę (24.10) piłkarze Orkana Sochaczew przegrali u siebie z Mazowią Słubice 3:5. Bramki dla gospodarzy zdobyli Michał Foks, Robert Wasilewski i Ernest Dziecioł. Ostatnią w rundzie jesiennej, dziewiątą kolejkę w płockiej B klasie Orkan zagra na wyjeździe z Lwówianką Lwówek, 8 listopada.

Wygrana i remis Unii

Całkiem dobrze radzą sobie piłkarze Unii Boryszew w warszawskiej klasie B. 17 października zawodnicy prowadzeni przez Romana Janiszka wygrali na wyjeździe 1:0 z Pogonią Wiskitki. W ostatnią niedzielę (25.10) zremisowali z kolei na stadionie przy ul. Warszawskiej z Guzovią Guzów 1:1. Unia po siedmiu spotkaniach zajmuje, z dorobkiem 17 punktów, czwarte miejsce w tabeli. Drużyna ma dodatkowo do rozegrania zaległy mecz.

Śpiewający jubileusz

Chór Towarzystwa Śpiewaczego Ziemi Sochaczewskiej skończył 15 lat. Z tej okazji, w niedzielę 18 października, w kościele św. Wawrzyńca zorganizowano jubileuszowy koncert. Były kwiaty, gratulacje, podziękowania, niemal 30 odznak honorowych od Polskiego Związku Chórów i Orkiestr. Marszałek przyznał Towarzystwu medal PRO MAZOVIA, a minister kultury nadała Czesławowi Cieślakowi odznakę „Zasłużony dla kultury polskiej”.

Daniel Wachowski

Na koncert złożyły się pieśni religijne m.in. „Omni die dic Mariae” ks. Grzegorza Gorczyckiego, „Jubilate Deo” Mozarta i „Totus Tuus” ks. Marco Frisina, a także patriotyczne jak „Hymn do miłości Ojczyzny” czy „Modlitwa do Bogarodzicy” Józefa Świdra do słów Krzysztofa Kamila Baczyńskiego. Dyrygowała Ewa Szałapska.

W drugiej części koncertu artystów wspierała orkiestra kameralna Camerata Mazovia pod dyktando Artura Komorowskiego. Wraz z nią chór wykonał m.in. „Alleluja” z „Mesjasza” G.F. Haendla, utwór „Lacrimosa” z „Requiem dla Mojego Przyjaciela” (dedykowany nieżyjącym już członkom Towarzystwa Śpiewaczego) oraz „Chór niewolników” z opery „Nabucco” Giuseppe Verdiego.

Gratulacje jubilatowi złożył m.in. burmistrz Piotr Osiecki, który przypomniał, że 15 lat temu rozpoczęła się wspólna, artystyczna podróż chóru, choć dla wielu była to kontynuacja przygody z muzyką zapoczątkowaną w Sochaczewskim Chórze Nauczycielskim, który w 1999 roku zapewniał oprawę muzyczną mszy celebrowanej przez św. Jana Pawła II.

- Przez te 15 lat rozwijacie swoje talenty, wzbo-

gacie swój repertuar, ale najważniejsze jest to, że w muzyczną podróż zabieracie nas, słuchaczy i dostarczacie niesamowitych wrażeń. Dzisiejszy koncert to była piękna prezentacja waszych umiejętności, ale przede wszystkim to przypomnienie, na czym oparliście swą służbę muzyczną: na Bogu i Ojczyźnie – mówił burmistrz.

Podobnie poseł Maciej Małecki dziękował za chwilę wzruszeń, za przypominanie i odkrywanie na nowo pieśni wzmacniających naszą tożsamość i dumę narodową. Z kolei ks. proboszcz Piotr Żądło podkreślał, że wiele razy chór udowodnił, jak jest drogi, potrzebny, kochany. Jego zdaniem, ten szacunek artyści wyśpiewali sobie duszą. Chór i jego posługę polecił opiece Matki Bożej Sochaczewskiej Różańcowej.

Burmistrz, jako patron koncertu, odebrał z rąk prezesa TŚSZ Daniela Cieślaka pierwszy egzemplarz monografii podsumowującej 15 lat działalności chóru. W albumie znalazły się zdjęcia z najważniejszych koncertów, wspomnienia, utrwalone najciekawsze chwile z artystycznego życia TŚSZ. Warto podkreślić, że przez półtora dekady przez czterogłosowy chór prze-



Wspólny występ chóru z Cameratą Mazovia

winęło się 87 osób, a obecnie występuje w nim 45 chórzystów. Dorobek artystyczny zespołu to 350 występów, w tym na I Kongresie Eucharystycznym Diecezji Łowickiej, koronacjach obrazów, obchodach świąt 3 Maja, 11 Listopada i wielu innych.

Sochaczewski chór jest członkiem Polskiego Związku Chórów i Orkiestr, który na jubileusz przygotował miłą niespodziankę. Najbardziej zasłużeńi, w uznaniu wieloletniej i aktywnej działalności śpiewaczej, odebrali z rąk prezesa warszawskiego oddziału PZChO Elżbiety Siczek Odznaki Honorowe Związku. Z kolei radny Adam Orliński wręczył chórzystom specjalne odznaczenie, przyzna-



Gratulacje składali m.in. burmistrz i starosta

Braźnowa Honorowa Odznaka Polskiego Związku Chórów i Orkiestr
• Chór Towarzystwa Śpiewaczego Ziemi Sochaczewskiej • Urszula Bartosiak • Bożena Baszczyk • Aneta Bechcicka • Marcin Dzikliński • Stanisława Jankowska • Henryka Ewa Zawadzka

Srebrna Honorowa Odznaka Polskiego Związku Chórów i Orkiestr
• Maria Borkowska • Stanisław Chorzępa • Wojciech Kolasieński • Andrzej Kuziński • Bogumiła Pisarek • Jadwiga Orczyk-Miziołek • Ewa Osieńska • Alicja Starzyńska • Dorota Szymaniak • Magdalena Szymańska • Krystyna Szyrle • Anna Zaremba

Złota Honorowa Odznaka Polskiego Związku Chórów i Orkiestr
• Jacek Baszczyk • Jadwiga Bednarska • Wanda Chudzik • Jan Grabarek • Jolanta Kawczyńska • Halina Kisielska • Barbara Malinowska • Zdzisław Opolski • Ewa Szałapska

Złota Odznaka Honorowa z Wianem Laurowym PZChO
• Anna Olechniewicz • Daniela Cieślak • Czesław Cieślak

wane za szczególny wkład w promocję kulturalną Mazowsza – medal PRO MAZOVIA. Doceniono także indywidualne zasługi wieloletniego dyrygenta Czesława Cieślaka, który otrzymał medal „Zasłużony dla kultury polskiej”. W imieniu ministra kultu-

ry odznaczenie wręczyła Jolanta Niewiadomska-Kocik, wicedyrektor Departamentu Szkolnictwa Artystycznego i Edukacji Kulturalnej w Ministerstwie Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

Z zaproszenia na jubileusz skorzystali m.in. poseł Ma-



Czesław Cieślak z cennym medalem Małecki, radny sejmiku Adam Orliński, starosta Jolanta Gonta wraz z zastępcą i przewodniczącym Rady Powiatu, burmistrz Piotr Osiecki z zastępcami i szefem Rady Miasta, radni, dyrektorzy placówek kultury współpracujących z chórem na co dzień.

Prosto z Konkursu Chopinowskiego do Sochaczewa

Znany już wyniki organizowanego co pięć lat Międzynarodowego Konkursu Pianistycznego im. Fryderyka Chopina w Warszawie. Pierwsza nagroda XVII edycji i 30 tys. euro trafiło do Koreńczyka.

Także mieszkańcy Sochaczewa mieli okazję poczuć klimat Konkursu Chopinowskiego za sprawą niezwykle utalentowanej pianistki z Japonii, zaledwie 16-letniej Nagino Maruyamy, która 16 października wystąpiła w sali koncertowej Państwowej Szkoły Muzycznej.

W ramach „Prezentacji chopinowskich” młoda pianistka wykonała kilka utworów, w tym etiudę F-dur op. 10 nr 8, scherzo cis-moll op. 39, mazurka, walce i ballady. Jej koncert słowem o muzyce okraślił Igor Pogorzelski. Niezwykle barwnie opowiadał o pierwszych edycjach konkursu, laureatach, karierach budowanych na prestiżu warszawskiego konkursu, werdyktach budzących zdziwienie środowiska, czy skandalach, gdy japońskiej pianistce nie pozwolono wystąpić w kimonie.



Odnosząc się do występu Nagino Maruyamy przypomniał, że pierwszy konkurs przyciągnął do Warszawy 33 pianistów, a chęć udziału w tegorocznym zgłosiło już 450 młodych artystów. Spośród nich, w pierwszej selekcji wybrano 160 a do występów na scenie filharmonii narodowej dopuszczono 78. Zaistnieć w tym gronie, gdy ma się 16 lat, to dowód niezwykłego talentu i kunsztu artystki.

Nagino Maruyama kształciła się w Paryżu, obecnie doskonalili swe umiejętności w tokijskiej szko-

le muzycznej. Od dawna uczestniczy w kursach mistrzowskich, współpracuje też z wybitnymi pedagogami, sięgała po najwyższe laury na międzynarodowych konkursach (nagrody w Osace, Paryżu, Mediolanie). Każdy, kto słuchał jej recitalu w szkole muzycznej przyzna, że przed Nagino wielka kariera...

Koncert zorganizowali: Mazowiecki Instytut Kultury w Warszawie oraz Państwowa Szkoła Muzyczna I i II st. w Sochaczewie, a honorowym patronatem wydarzenie objął Burmistrz Miasta Piotr Osiecki.